

# PRZEGLĄD BIBLIJNY

NR 18 (2026)

**Biuletyn**

DZIEŁA BIBLIJNEGO

im. św. Jana Pawła II

SIEDEMNASTY TYDZIEŃ BIBLIJNY

19 IV – 25 IV 2026

**Materialy**

## **Zespół redakcyjny:**

Ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk (redaktor naczelny), ks. dr Piotr Kot (z-ca redaktora), ks. dr Marcin Zieliński (z-ca redaktora), ks. lic. Sławomir Bromberek, ks. dr Marcin Chrostowski, ks. dr hab. Stanisław Harężga, s. dr hab. Emmanuela Klich OSU, ks. dr hab. Cezary Korzec, ks. dr hab. Marcin Kowalski, ks. dr hab. Jacek Kucharski, ks. dr hab. Piotr Łabuda, ks. prof. dr hab. Artur Malina, ks. prof. dr hab. Wojciech Pikor, ks. dr hab. Paweł Podeszwa, ks. dr hab. Roman Sieroń, ks. dr Tomasz Siuda, ks. prof. dr hab. Sławomir J. Stasiak, ks. dr hab. Grzegorz Szamocki, o. dr Jakub Waszkowiak OFM, ks. prof. dr hab. Mirosław S. Wróbel.

ISSN 2083-2311

© Copyright by Dzieło Biblijne im. św. Jana Pawła II

### **ADMINISTRACJA I REDAKCJA:**

Dzieło Biblijne im. św. Jana Pawła II  
ul. Czwartaków 10 m. 4  
20-045 Lublin

### **KONTAKT:**

Przewodniczący:	502 362 005
Sekretarz	797 946 838
e-mail:	<a href="mailto:dzielbib@kul.pl">dzielbib@kul.pl</a> <a href="http://www.biblista.pl">www.biblista.pl</a>

# DZIESIĄTE NARODOWE CZYTANIE PISMA ŚWIĘTEGO 19 KWIETNIA 2026

## PATRONAT HONOROWY

We wszystkich kościołach naszego kraju w dn. **19 kwietnia 2026 roku (III Niedziela wielkanocna)** przeżywamy **X Narodowe Czytanie Pisma Świętego**, które nawiązuje do Chrztu Polski, dając sposobność do przypomnienia sobie o chrześcijańskich korzeniach naszego Narodu. Swoim hasłem oraz wybranymi do wspólnotowej lektury tekstami z **1-2 Listu św. Pawła do Tesaloniczan, 1-2 Listu do Tymoteusza oraz Listu do Tytusa** wpisuje się ono w program duszpasterski, który w tym roku podejmuje temat bycia uczniem Jezusa Chrystusa i misjonarzem, który odważnie głosi Jego Ewangelię.

Obecny rok liturgiczny przeżywamy pod hasłem: „**Uczniowie – misjonarze**”. W XVIII Tygodniu Biblijnym (19-24 maja 2026) chcemy w duchu wiary inspirowanej Słowem Bożym medytować nad tematem:

**„Odważyliśmy się w Bogu naszym głosić wam Ewangelię Bożą pośród wielkiego utrapienia” (1 Tes 2,2).**

**W ramach Narodowego Czytania Pisma Świętego** otwieramy w tym roku stronicie ksiąg Nowego Testamentu: **1-2 Listu św. Pawła do Tesaloniczan, 1-2 Listu do Tymoteusza oraz Listu do Tytusa**. W ich świetle bardzo dobrze można dostrzec najważniejsze cechy

ucznia Chrystusa, który każdego dnia staje się Jego misjonarzem w świecie pełnym bałwochwalstwa, kłamstwa i niesprawiedliwości.

W imieniu organizatorów pragnę wyrazić radość, że **patronat honorowy nad X Narodowym Czytaniem Pisma Świętego** objął

**J.E. Abp Tadeusz WOJDA**  
**Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski**

Uroczystej celebracji Narodowego Czytania Pisma Świętego w dn. **19 maja 2026 roku o godz. 7.00** w **Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach**, transmitowanej *na żywo* w **TVP 1**, będzie przewodniczył

**J.Em. Kard. Grzegorz RYŚ**  
**Metropolita Krakowski**

Z kolei liturgię w **Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie** o godz. 9.00, transmitowaną przez **TV Polsat**, będzie sprawował **ks. dr hab. prof. KUL Marcin Kowalski**, członek Papieskiej Komisji Biblijnej.

Tego samego dnia w **Rzeszowie w kościele pw. św. Judy Tadeusza o godz. 11.00** uroczystej celebracji będzie przewodniczył **ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk** w koncelebrze z **ks. dr Markiem Dzikim**, moderatorem Dzieła Biblijnego diecezji rzeszowskiej.

**Również 19 kwietnia 2026 roku w Kaplicy Matki Bożej na Jasnej Górze o godz. 9.30** podczas **Mszy Świętej** transmitowanej *na żywo* przez **TV Trwam** będzie miała miejsce uroczysta **proklamacja Słowa Bożego w relacji do Rocznicy Chrztu Polski**, której będzie przewodniczył **ks. dr Tomasz Siuda**, moderator Dzieła Biblijnego im. św. Jana Pawła II w archidiecezji poznańskiej, dyrektor Księgarni Świętego Wojciecha.

Narodowe Czytanie Pisma Świętego oraz Tydzień Biblijny chcemy przeżywać w jedności i łącznie z Ojcem Świętym. Jesteśmy wdzięczni papieżowi Leonowi XIV za jego apele, kierowane w Rzymie do pielgrzymów z Polski, a przez media także do wszystkich Polaków o ciągłe wsłuchiwanie się w głos Boga, który rozbrzmiewa w słowach Pisma świętego. W dniu 11 lutego 2026 r. podczas audiencji generalnej wzywał do czytania i rozumienia Pisma św. w jedności z całym Kościołem: „We wspólnocie eklezyjalnej Pismo Święte znajduje przestrzeń, w której może osiągać swój cel: **ukazywać Chrystusa i otwierać na dialog z Bogiem**. Żyjąc w Kościele, uczymy się, że Pismo Święte w całości odnosi się do Jezusa Chrystusa i doświadczamy, iż

to właśnie stanowi najgłębszą rację jego wartości i mocy. Chrystus jest żywym Słowem Ojca, Słowem Bożym, które stało się ciałem. **Wszystkie księgi Pisma obwieszczają Jego Osobę i Jego zbawczą obecność dla każdego z nas i dla całej ludzkości**”.

Wsluchując się w ten duchowy program Piotra naszych czasów, w kontekście trudnych zmagania o przyszłość Polski, Europy i świata, otwórzmy nasze umysły i serca na słowa Pisma, abyśmy mężnie dawali świadectwo Ewangelii Boga, pełni cierpliwości i wiary we wszystkich prześladowaniach i uciskach, które znosimy (por. 2 Tes 1,4).

*Ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk*  
Przewodniczący „Dzieła Biblijnego im. Jana Pawła II”



# FORMULARZ

## UROCZYSTEGO CZYTANIA PISMA ŚWIĘTEGO I ASPERSJI WIELKANOCNEJ

\*\*\* Należy przygotować wodę święconą poświęconą podczas Wigilii Paschalnej.

*Celebrans udaje się w szatach mszalnych do ołtarza w procesji przez kościół z Księgą Pisma Świętego niesioną przez ministranta. Wierni w tym czasie śpiewają hymn „O Stworzycielu Duchu przyjdź!”. Następnie celebrans wprowadza w celebrację, a lektor (lub kilku) odczytuje podane fragmenty z Listów apostołskich.*

**C.:** W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

**W.:** Amen.

**C.:** Miłość Boga Ojca, łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi!

**W.:** I z duchem Twoim.

### **Wprowadzenie**

**C.:**

Wraz z całym Kościołem w Polsce rozpoczynamy dzisiaj obchody Tygodnia Biblijnego oraz Narodowego Czytania Pisma Świętego. W tym roku towarzyszą nam słowa św. Pawła – „Odważyliśmy się w Bogu naszym głosić wam Ewangelię Bożą”. Słowa te stają się zaproszeniem, aby powrócić do źródła chrześcijańskiego posłania. Apostoł nie wypowiada ich jako człowiek doskonały, który ma zabezpieczone życie, ale jako grzesznik, którego odwaga rodzi się z zawierzenia Bogu. Dlatego tekst ten brzmi szczególnie mocno w okresie wielkanocnym, kiedy Kościół żyje świadomością, że chrzest zanurzył nas w śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa i włączył w misję Jego Ewangelii. To właśnie w świetle Paschy najlepiej rozumiemy, że nie jesteśmy jedynie odbiorcami słowa Bożego, lecz tymi, którym zostało ono powierzone, aby stawało się światłem w naszych domach, rodzinach, parafiach i miejscach pracy.

Pokropienie wodą święconą, które za chwilę stanie się naszym udziałem, nie jest więc tylko pięknym znakiem okresu wielkanocnego, lecz przypomnieniem o łasce chrztu – o tym pierwszym dotknięciu Boga, które postawiło nas na drodze wiary i uczyniło członkami Kościoła posłanego do świata. Aby ten znak był dla nas głębszy, zanim

dokonamy aspersji, wsłuchamy się w dwa krótkie fragmenty z Listów do Tesaloniczan. Są to jedne z najstarszych świadectw życia pierwszych chrześcijan, w których Paweł pokazuje, że misja nie opiera się na predyspozycjach człowieka, lecz na wierności Boga. Jego Słowo ma moc umacniać, otwierać serca, porządkować nasze spojrzenie na świat i rozpałać pragnienie, by na różne sposoby dzielić się wiarą z innymi.

Przyjmijmy to Słowo z otwartością. Bóg nieustannie zaprasza nas do większej wierności sobie oraz wskazuje miejsca, do których nas posyła jako świadków Jego światłości. W tej niezwyklej misji umacnia nas mocą płynąca z tajemnicy zmartwychwstania Chrystusa.

## LEKTURA SŁOWA BOŻEGO

*Lektorzy odczytują fragmenty z Listów św. Pawła zamieszczone poniżej (1 Tes 2,1-4 oraz 2 Tes 3,1-5).*

### **Pierwsze czytanie**

#### **Lektor 1:**

### **Czytanie z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Tesaloniczan (1 Tes 2,1-4)**

Sami bowiem wiecie, bracia, że nasze przyjście do was nie okazało się daremne. Chociaż ucierpieliśmy i – jak wiecie – doznaliśmy zniewagi w Filippi, odważyliśmy się w Bogu naszym głosić Ewangelię Bożą wam, pośród wielkiego utrapienia. Upominanie zaś nasze nie pochodzi z błędu ani z nieczystej pobudki, ani z podstęp, lecz jak przez Boga zostaliśmy uznani za godnych powierzenia nam Ewangelii, tak głosimy ją, aby się podobać nie ludziom, ale Bogu, który bada nasze serca.

#### **Oto Słowo Boże.**

### **WEZWANIE DO RACHUNKU SUMIENIA**

**C.:** W świetle usłyszanych słów zatrzymajmy się na chwilę w ciszy. Niech każdy zapyta w głębi serca:

- jakie miejsce zajmuje w moim życiu powierzona mi Ewangelia – centrum czy margines?
- co dziś bardziej kieruje moimi słowami i decyzjami: pragnienie podobania się Bogu czy potrzeba akceptacji ze strony ludzi?

**Chwila ciszy.**

**Drugie czytanie**

**Lektor 2:**

**Czytanie z Drugiego Listu św. Pawła Apostoła do Tesaloniczan (2 Tes 3,1-5)**

Poza tym, bracia, módlcie się za nas, aby słowo Pańskie rozszerzało się i rozsławiło, podobnie jak jest pośród was, abyśmy byli wybawieni od ludzi przewrotnych i złych, albowiem nie wszyscy mają wiarę. Wierny jest Pan, który umocni was i ustrzeże od złego. Co do was, ufamy w Panu, że to, co nakazujemy, czynicie i będziecie czynić. Niechaj Pan skieruje serca wasze ku miłości Bożej i cierpliwości Chrystusowej!

**Oto Słowo Boże.**

**WEZWANIE DO RACHUNKU SUMIENIA**

**C.:**

Pozostańmy w ciszy przed Panem i zastanówmy się:

- w jakim miejscu mojego życia słowa Pana najbardziej potrzebuje przestrzeni, by mogło się szerzyć?
- ku czemu dziś skłania się moje serce: miłości Boga czy zniechęceniu?

**Chwila ciszy.**

**Modlitwa**

**C.:** Módlmy się

Boże, Ty w swojej mądrości posłałeś Kościół, aby głosił światu Ewangelię Twojego Syna. Spraw, prosimy, abyśmy umocnieni Twoim słowem i odnowieni łaską chrztu wiernie pełnili misję, którą nam powierzasz. Przez Chrystusa, Pana naszego.

**W.:** Amen.

## **ASPERSJA**

Celebrans zanurza dłoń w wodzie święconej i czyni znak krzyża na sobie, a następnie kropi zgromadzenie liturgiczne. Może przejść przez cały kościół. W czasie aspersiony wykonuje się odpowiedni śpiew wielkanocny.

Po zakończeniu śpiewu celebrans mówi:

Niech Bóg wszechmogący oczyści nas z grzechów i sprawi, abyśmy przez odprawienie tej eucharystycznej Ofiary stali się godnymi zjednoczenia ze Zmartwychwstałym Chrystusem – naszą mocą i odwagą.

**Wierni: Amen.**

Następnie śpiewa się hymn „**Chwała na wysokości Bogu**”.

*Po modlitwie po Komunii Świętej celebrans mówi:*

Bracia i Siostry, uczestnicząc w Narodowym Czytaniu Pisma Świętego, każdy z nas otrzyma dziś po Komunii Świętej wyjątkowy dar: fragment Pisma Świętego jako Słowo na drogę. To prosty znak, ale niesie w sobie głęboką treść. Tak jak chleb umacnia ciało, tak Słowo Boże karmi ducha i prowadzi nas przez codzienność.

W przygotowanych koszykach znajdują się kartki z zaznaczonymi wersetami z Pierwszego i Drugiego Listu św. Pawła do Tesaloniczan – to właśnie te dwa pisma tworzą w tym roku wspólną przestrzeń naszej medytacji. Każdy z nas jest zaproszony, aby wziąć jedną kartkę i potraktować ją jako Słowo, które Bóg w swojej opatrności kieruje dziś osobiście do niego.

Zabierzmy ten fragment ze sobą do domu i otwórzmy przy nim Pismo Święte. Odczytajmy w skupieniu otrzymane Słowo – nie pośpiesznie, ale z sercem gotowym do słuchania. Niech w najbliższym roku stanie się ono pomocą w rachunku sumienia, źródłem światła w podejmowanych decyzjach i drogowskazem w chwilach niepewności.

Zaznaczmy wybrany fragment w naszej osobistej Biblii, aby często do niego wracać. Niech to Słowo towarzyszy nam podczas dni świątecznych i w naszej codzienności, w chwilach pokoju i w momentach zmagania. Niech przypomina nam, że Kościół, do którego należymy, żyje misją, którą otrzymał od zmartwychwstałego Pana. A nasza codzienność – nawet ta najprostsza – może stać się miejscem, w którym Ewangelia zaczyna rozbrzmiewać na nowo.

Opracował: ks. Jeremiasz Niedużak

# POMOCE

## DO CELEBRACJI MSZY ŚWIĘTEJ

### W TYGODNIU BIBLIJNYM

**III NIEDZIELA WIELKANOCNA A**  
**19 KWIETNIA 2026**

#### **Wprowadzenie do liturgii**

W III Niedzielę Wielkanocną inaugurujemy XVIII Ogólnopolski Tydzień Biblijny. Jako chrześcijanie uświadamiamy sobie, że należymy do wspólnoty Kościoła katolickiego, który zrodził się z Paschy Chrystusa oraz z poznania tajemnicy zbawienia. Zawsze, ilekroć słuchamy słów Pisma Świętego, a zwłaszcza Ewangelii, otwiera się przed nami dostęp do źródła życia, które czerpie swoją moc z Ofiary Chrystusa złożonej na krzyżu oraz z Jego zmartwychwstania. Abyśmy mogli jak najpełniej skorzystać z tego źródła, uznajmy na początku tej Eucharystii, że wskutek słabości wiary i skłonności do grzechu są w nas jeszcze obszary ciemności i śmierci.

#### **LITURGIA SŁOWA**

#### **Komentarz do I czytania**

Dzisiejsze pierwsze czytanie to fragment katechezy św. Piotra wygłoszonej w Jerozolimie tuż po Zesłaniu Ducha Świętego. Centralnym motywem kerygmatu Piotra jest obwieszczenie prawdy o tym, że Jezus Chrystus, który umarł na krzyżu, zmartwychwstał i żyje. Św. Piotr podkreśla, że autentyczność tych dwóch wydarzeń opiera się na „naocznym świadectwie” apostołów oraz wielu spośród zgromadzonego tłumu. Śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa to fakty historycz-

ne i niepodważalne, w których wypełniły się starotestamentowe proctwa, znane chociażby z Psalmu 16. Tę piękną modlitwę, która jest zarazem wyznaniem wiary i pełną ufności inwokacją, wyśpiewamy jako psalm responsoryjny.

### **Pierwsze czytanie (Dz 2,14. 22b-32)**

*Piotr głosi zmartwychwstanie Chrystusa*

### **Czytanie z Dziejów Apostolskich**

W dniu Pięćdziesiątnicy stanął Piotr razem z Jedenastoma i przemówił donośnym głosem:

«Mężowie Judejczycy i wszyscy mieszkańcy Jeruzalem, przyjmijcie do wiadomości i posłuchajcie uważnie mych słów! Jezusa Nazarejczyka, Męża, którego posłannictwo Bóg potwierdził wam niezwykłymi czynami, cudami i znakami, jakich Bóg przez Niego dokonał wśród was, o czym sami wiecie, tego Męża, który z woli, postanowienia i przewidzenia Boga został wydany, przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście. Lecz Bóg wskrzesił Go, zerwawszy więzy śmierci, gdyż niemożliwe było, aby ona panowała nad Nim, bo Dawid mówi o Nim:

„Miałem Pana zawsze przed oczami, gdyż stoi po mojej prawicy, abym się nie zachwiał. Dlatego ucieszyło się moje serce i rozradował się mój język, także i moje ciało spoczywać będzie w nadziei, że nie zostawisz duszy mojej w Otchłani ani nie dasz Świętemu Twemu ulec rozkładowi. Dałeś mi poznać drogi życia i napełnisz mnie radością przed obliczem Twoim”.

Bracia, wolno powiedzieć do was otwarcie, że patriarcha Dawid umarł i został pochowany w grobie, który znajduje się u nas aż po dzień dzisiejszy. Więc jako prorok, który wiedział, że Bóg przysiągł mu uroczyście, iż jego Potomek zasiądzie na jego tronie, widział przyszłość i przepowiedział zmartwychwstanie Mesjasza, że ani nie pozostanie w Otchłani, ani ciało Jego nie ulegnie rozkładowi. Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami».

**Oto słowo Boże.**

**Psalm responsoryjny (Ps 16 [15],1b-2a i 5. 7-8. 9-10. 11)**

**Ref.: Ukaz nam, Panie, Twoją ścieżkę życia.**

albo: **Alleluja.**

Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się do Ciebie,  
mówię do Pana: «Ty jesteś Panem moim».

Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem,  
to On mój los zabezpiecza.

**Ref.**

Błogosławię Pana, który dał mi rozsądek,  
bo serce napomina mnie nawet nocą.

Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy,

On jest po mojej prawicy, nic mną nie zachwieje.

Refren: Ukaż nam, Panie, Twoją ścieżkę życia.

**Ref.**

Dlatego cieszy się moje serce i dusza raduje,

a ciało moje będzie spoczywać bezpiecznie,

bo w kraju zmarłych duszy mej nie zostawisz

i nie dopuścisz, bym pozostał w grobie.

Refren: Ukaż nam, Panie, Twoją ścieżkę życia.

**Ref.**

Ty ścieżkę życia mi ukażesz,

pełnię radości przy Tobie

i wieczne szczęście

po Twojej prawicy.

**Ref.**

### **Komentarz do II czytania**

Za chwilę usłyszymy fragment Pierwszego Listu św. Piotra. Jest on zachętą skierowaną do nas, abyśmy nieustannie przypominali sobie o tym, że nowe życie zawdzięczamy Panu Jezusowi, który – zgodnie z zapowiedziami Starego Testamentu – dla naszego zbawienia przełamał swoją krew na krzyżu oraz Bogu, który przez zmartwychwstanie Chrystusa otworzył nam dostęp do udziału w swojej wiecznej chwale. Przyjmijmy słowo zachęty i pociechy, przez które św. Piotr zaprasza nas do trwania w chrześcijańskiej nadziei oraz do życia zanurzonego w miłości Boga.

### **Drugie czytanie (1 P 1,17-21)**

*Zostaliście wykupieni drogocenną krwią Chrystusa*

### **Czytanie z Pierwszego Listu Świętego Piotra Apostoła**

Bracia:

Jeżeli Ojcem nazywacie Tego, który bez względu na osoby sędzi każdego według uczynków, to w bojaźni spędzajcie czas swojego pobytu na obczyźnie.

Wiecie bowiem, że z odziedziczonego po przodkach waszego złego postępowania zostaliście wykupieni nie czymś przemijającym,

srebrem lub złotem, ale drogocenną krwią Chrystusa, jako baranka niepokalanego i bez zmaży.

On był wprawdzie przewidziany przed stworzeniem świata, dopiero jednak w ostatnich czasach objawił się ze względu na was. Wy przez Niego uwierzyliście w Boga, który wskrzesił Go z martwych i udzielił Mu chwały, tak że wiara wasza i nadzieja są skierowane ku Bogu.

**Oto słowo Boże.**

## **Komentarz do Ewangelii**

Dzisiejsza Ewangelia to w koncepcji św. Łukasza opis pierwszego spotkania Jezusa z uczniami po Jego zmartwychwstaniu. Wsłuchajmy się z uwagą w tę jedną z najpiękniejszych historii, w której droga zwątpienia, rozgoryczenia i ucieczki pod wpływem spotkania z Chrystusem i Jego Słowem zamieniła się w drogę życia pełnego radości i nadziei.

**Śpiew przed ewangelią** (Por. Łk 24,32)

*Alleluja, alleluja, alleluja.*

Panie Jezu, daj nam zrozumieć Pisma,  
niech pała nasze serce, gdy do nas mówisz.

*Alleluja, alleluja, alleluja.*

## **Ewangelia** (Łk 24, 13-35)

*Poznali Chrystusa przy łamaniu chleba*

### **Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza**

W pierwszy dzień tygodnia dwaj uczniowie Jezusa byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej o sześćdziesiąt stadiów od Jeruzalem. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i siedł z nimi. Lecz oczy ich były jakby przesłonięte, tak że Go nie poznali.

On zaś ich zapytał: «Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?» Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: «Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jeruzolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało».

Zapytał ich: «Cóż takiego?»

Odpowiedzieli Mu: «To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A my spodziewaliśmy się, że On właśnie miał wy-

zwolnić Izraela. Ale po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto, jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli».

Na to On rzekł do nich: «O, nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?» I zaczynając od Mojżesza, poprzez wszystkich proroków, wykładał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego.

Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: «Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił». Wszedł więc, aby zostać wraz z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy otworzyły się im oczy i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili między sobą: «Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?»

W tej samej godzinie zabrali się i wrócili do Jeruzalem. Tam zastali zebranych Jedenastu, a z nimi innych, którzy im oznajmili: «Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi». Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze i jak Go poznali przy łamaniu chleba.

**Oto słowo Pańskie.**

## **HOMILIA**

### **TAJEMNICA CHRYSTUSA ZMARTYCHWSTAŁEGO A DWIE DROGI ŻYCIA CZŁOWIEKA**

Okoliczności wydarzenia opisanego w dzisiejszej Ewangelii od dwóch tysięcy lat inspirują wiele osób od egzegetów przez teologów duchowości, aż po artystów. Trzy dni po śmierci Jezusa dwaj z Jego uczniów postanowili opuścić Jerozolimę. Jaki był powód wyruszenia w drogę? Przecież do uczniów dotarła już wiadomość, że grób Jezusa jest pusty. Wydaje się, że przyczyną był brak wiary w zmartwychwstanie Chrystusa. Uczniowie wiedzieli, że grób jest pusty, ale nie znali powodu zaistniałego faktu. Droga do Emaus stała się symbolem ucieczki od pamięci o przeszłości. Zmartwychwstanie nie należało

bowiem jeszcze do komponentów ich wiary i wiedzy.

### Dwaj uczniowie a „niewiara świata”

Na dzisiejszą Ewangelię warto popatrzeć oczami malarza, który chcąc przenieść jakieś wydarzenie na płótno, najpierw musi głęboko wniknąć do wnętrza bohaterów: do ich myśli, emocji i pragnień. Św. Łukasz dokładnie opisał stan dwóch uczniów zmierzających w kierunku Emaus. U schyłku dnia, otoczeni półmrokiem, rozmawiali ze sobą o tym, co w Jerozolimie kilka dni wcześniej stało się z ich Mistrzem. Byli poruszeni, zdezorientowani i rozgoryczeni. Zostali pozbawieni nadziei, którą wiązali z Jezusem z Nazaretu. Sądziли bowiem, że ten Jezus, który czyniąc cuda i nauczając z mocą wzbudzał podziw tłumów, ostatecznie objawi się jako Mesjasz i zainicjuje nowe królestwo w Izraelu. Oczekiwania uczniów były podsycane przez tendencje apokaliptyczne, bardzo modne w tamtym czasie w judaizmie palestyńskim.

Tymczasem Jezus umarł na krzyżu. Nie dość, że stał się pośmiewiskiem tłumów – odarty z szat, opluty, znieważony w pałacu Najwyższego Kapłana oraz w twierdzy Piłata – to jeszcze na koniec z pokorą, bez najmniejszego sprzeciwu, przyjął wyrok i został „przybity rękami bezbożnych do krzyża” (zob. Dz 2,23). W tym kontekście o pustym grobie Jezusa, o którym opowiedziały im kobiety, nie potrafili myśleć inaczej jak tylko w kategoriach ostatecznej klęski. Nie dość, że ich Mistrza ukrzyżowano na Golgocie, to dodatkowo zbezczeszczone Jego ciało. Żołnierze rozpowiadali wszystkim, że zostało ono wykradzione po to, żeby można było stworzyć kłamliwy mit o Jego powstaniu z martwych (zob. Mt 28,11-15).

W obliczu takiego nawarstwienia krążących po Jerozolimie opinii o Jezusie oraz sprzecznych relacji o pustym grobie, uczniowie nie byli w stanie logicznie myśleć (por. Łk 24,25). Św. Łukasz napisał, że „ich oczy były jakby przesłonięte” (24,16). Oznaczało to, że ich serca i umysły zostały pozbawione dostępu do światła Ewangelii. Uczniowie zamknięci w więzieniu własnych projekcji nie byli w stanie zrozumieć, że Bóg może działać w sposób wykraczający poza ludzkie wyobrażenia i uwarunkowania.

Z „więzienia uczuć i myśli” widzi się jedynie mały wycinek rzeczywistości, w dodatku mocno zniekształcony pod wpływem negatywnych doświadczeń. Świat widziany z perspektywy niewiary posiada bardzo ograniczony horyzont poznawczy. Widać to w dzisiejszej Ewangelii. Uczniowie, którzy **patrzyli na świat bez wiary w zmar-**

**twychwstanie Chrystusa**, byli przerażeni wizją ludzkiego życia, które ostatecznie kończy się w pustce grobu, nicości i ciemności. Z tej racji człowiek odarty z wieczności i pozbawiony eschatologicznego sensu istnienia jest skazany na pogrążenie się w hedonizmie albo ucieczkę od realnego życia. Bez wiary w zmartwychwstanie nie istnieje podstawa nadziei, która wyzwala entuzjazm do twórczego i pełnego zaangażowania się w teraźniejszość.

### **Przemieniające spotkanie Chrystusa zmartwychwstałego**

Dwaj bohaterowie z dzisiejszej Ewangelii wybrali drugie rozwiązanie: ucieczkę od trudnych realiów życia. Właśnie wtedy, podczas wędrówki, dołączył do nich zmartwychwstały Chrystus. Słuchając świadectwa o tym wydarzeniu warto zwrócić uwagę na sposób Jego działania. On nie zmusił uczniów do zawrócenia z drogi, ale na podstawie Pisma świętego najpierw wyjaśnił im sens Wielkiego Piątku. Wykazał, że Jego śmierć, wyśmiewana przez znaczną część świadków egzekucji, była w rzeczywistości ofiarą za grzechy świata. Przypominając prorocтва o cierpiącym Mesjaszu powoli rozsuwał kraty niewiary uczniów. Przywołując historię Mojżesza, a więc pierwszą Paschę, Wyjście i Przymierze, objawił tajemnicę swej śmierci w kluczu wypełnienia się starotestamentowych obietnic zbawczych. Jego słowa rzucały nowe światło na to wszystko, co dotychczas napełniało uczniów lękiem i niezrozumieniem. Dodatkowo, gdy tajemniczy Pielgrzym zaczął łamać dla nich chleb, przypomnieli sobie Wieczernik. W tym geście rozpoznali Chrystusa. Spotkanie żyjącego Pana rozproszyło ciemności, w których byli pogrążeni od chwili Jego męki i haniebnej śmierci na krzyżu. Zrozumieli, że pusty grób nie jest znakiem Jego przegranej, ale symbolem zwycięstwa. Ich serca wypełnił entuzjazm. Okazało się, że Jezus z Nazaretu, z którym przed laty związali swoje życie, jest prawdziwie Synem Boga i Mesjaszem. Teraz zobaczyli, że pomimo śmierci na krzyżu On zmartwychwstał i żyje.

### **Chrześcijanin – uczeń i misjonarz Zmartwychwstałego**

Życie każdego chrześcijanina jest drogą. W kontekście dzisiejszej Ewangelii rodzi się jednak pytanie o sens naszej osobistej wędrówki. Możemy być bowiem podobni do jej dwóch bohaterów. Możemy uciekać od świata, próbując za wszelką cenę oddalić od siebie piętrzące się trudności. Musimy jednak pamiętać, że **zniechęcenie i re-**

**zygnacja mogą być oznaką niewiary.** Tym, co może nadać smak naszemu życiu, jest spotkanie ze zmartwychwstałym Chrystusem i wiara w Jego panowanie nad ludzką historią. Tylko On pozwala nam spojrzeć z nadzieją poza horyzont kruchej doczesności. Zmartwychwstały Pan, który objawia się w Słowie i Eucharystii, pokazuje, że nasze życie ma głęboki, wieczny sens, nawet jeśli jest naznaczone cierpieniem, niesprawiedliwością i przemijaniem. Prawdę tę przed chwilą odsłonił przed nami także św. Piotr:

„Wiecie bowiem, że z odziedziczonego po przodkach waszego złego postępowania zostaliście wykupieni nie czymś przemijającym, srebrem lub złotem, ale drogocenną krwią Chrystusa, jako baranka niepokalanego i bez zmazy. (...) Wyście przez Niego uwierzyli w Boga, który wskrzesił Go z martwych i udzielił Mu chwały, tak że wiara wasza i nadzieja są skierowane ku Bogu” (1 P 1,18-19.21).

Istnieją **dwie drogi** w naszym życiu: pierwsza ta „**droga do Emaus**” – pełna smutku, rozczarowania i goryczy; droga bez wiary w zmartwychwstanie Chrystusa i nasze zmartwychwstanie. Druga to „**droga w stronę Jerozolimy**”, pełna radości i entuzjazmu. Jest to droga w kierunku trudnego świata, w stronę wielkich wyzwań, ale z przeświadczeniem o obecności pośrodku nich zmartwychwstałego Chrystusa. Nie jest to droga ucieczki w świat marzeń i wypaczonego spirytualizmu. Jest to droga ludzi, których serce płonie wiarą z odnalezionego zbawienia, a oczy już teraz widzą Tego, który zwyciężył śmierć. Jest to droga naznaczona pragnieniem dzielenia się z innymi doświadczeniem spotkania zmartwychwstałego Pana oraz nadzieją, którą On przynosi. Właśnie ta droga musi się stać udziałem każdego i każdej z nas, skoro za chwilę Zmartwychwstały przyjdzie do nas w swoim Ciele i Krwi. Jezus Chrystus da nam siebie, udział w swoim życiu, Duchu i swej chwale. Jako uczniowie-misjonarze idźmy z tym doświadczeniem, aby głosić naszym braciom i siostram zamkniętym w egzystencjalnych lękach (por. Łk 24,3; J 20,19), że zmartwychwstały Chrystus jest Zwycięzcą śmierci i Panem historii. Amen.

### **Modlitwa wiernych**

**Jezus Chrystus ukrzyżowany i zmartwychwstały jest podstawą naszej wiary, dlatego wspólnie wołajmy do Niego:**

1. Módlmy się za Kościół, aby sprawując Eucharystię pogłębiał

- w sobie pragnienie pełnego zjednoczenia ze zmartwychwstałym Chrystusem. *Ciebie prosimy...*
2. Módlmy się za dzieci przygotowujące się do przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej, aby umocnione tym sakramentem wzrastały w wierze. *Ciebie prosimy...*
  3. Módlmy się za osoby, które jeszcze nie poznały tajemnicy Ewangelii, aby jak najszybciej miały udział w jego owocach. *Ciebie prosimy...*
  4. Módlmy się za biblistów oraz za osoby zaangażowane w interpretowanie i propagowanie Pisma świętego, aby zgłębiając prawdy objawione pod natchnieniem Ducha Świętego, potrafili z entuzjazmem przekazywać je innym ludziom. *Ciebie prosimy...*
  5. Módlmy się za zmarłych N. N., aby w dniu ostatecznym chwalebnie zmartwychwstali i zostali napełnieni radością przed obliczem Boga. *Ciebie prosimy...*
  6. Módlmy się za nas samych, aby pogłębiała się nasza wiara w prawdę i natchnienie Pisma Świętego oraz w rzeczywistą obecność Chrystusa zmartwychwstałego w sakramencie Eucharystii. *Ciebie prosimy...*

**Panie, Jezu Chryste, Baranku niepokalany i bez zmazy, wysłuchaj nasze prośby † i spraw, byśmy wykupieni Twoją drogocenną Krwią ze złego postępowania, odziedziczonego po przodkach, \* trwali w nowości życia. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen**

### **Słowo przed rozesłaniem**

Każda niedziela to w życiu Kościoła „mała Pascha”, podczas której w Słowie i Eucharystii doświadczamy przemieniającej obecności zmartwychwstałego Chrystusa. Pełni radości Ewangelii jako uczniowie-misjonarze zanieśmy teraz światu świadectwo naszej wiary. Idźmy i głosmy Dobrą Nowinę – jak mówił św. Franciszek z Asyżu – „czasem także słowami”.

Opracował: ks. dr Piotr Kot, KUL Lublin

**PONIEDZIAŁEK III TYGODNIA WIELKANOCNEGO**  
**20 KWIETNIA 2026**

### **Wprowadzenie do liturgii**

Obchodzony obecnie w Kościele okres wielkanocny to dla człowieka wierzącego czas radości, która wypływa z faktu zmartwychwstania Chrystusa. Samo zaś zmartwychwstanie Chrystusa jest zadatką naszego zmartwychwstania. Dzięki temu nadaje głęboki sens naszemu życiu, wierze, naszym cierpieniom, zmaganiom i trudom, a nade wszystko śmierci. Mówi nam, że również nasz grób będzie kiedyś pusty, a my cieszyć się będziemy oglądaniem Boga na wieki. W dążeniu do tego celu naszej wiary wspomaga nas Chrystus, który oświeca nas światłem swojego Słowa i udziela sił karmiąc nas Ciałem i Krwią.

## **LITURGIA SŁOWA**

### **Komentarz do czytania**

Współczesny człowiek z różnych stron słyszy, że musi być odważny i silny; pod żadnym pozorem nie może okazywać słabości. Musi stawić czoło różnym problemom, przeciwnościom i wrogim osobom, które napotyka na ścieżkach swojego życia. Bywa tak, że wszystkie te przeciwności są silniejsze od człowieka. Gdzie szukać pomocy? Na to pytanie odpowiadają nam dzisiejsze czytania mszalne. Autor Dziejów Apostolskich relacjonując trudy i przeciwności, które napotkał św. Szczepan, wskazuje, iż źródłem jego mocy i wewnętrznego pokoju był Chrystus.

PIERWSZE CZYTANIE (Dz 6,8-15)

*Święty Szczepan przed Sanhedrynem*

### **Czytanie z Dziejów Apostolskich**

Szczepan, pełen łaski i mocy, działał cuda i znaki wielkie wśród ludu. Niektórzy zaś z synagogi zwanej synagogą Wyzwoleńców oraz Cyrenejczyków i Aleksandryjczyków, i tych, którzy pochodzili z Cylicji i z Azji, przystąpili do rozprawy ze Szczepanem. Nie

mogli jednak sprostac mądrości i Duchowi, z którego natchnienia przemawiał.

Podstawili więc ludzi, którzy zeznali: «Słyszeliśmy, jak on wypowiedział bluźnierstwa przeciwko Mojżeszowi i Bogu». W ten sposób podburzyli lud, starszych i uczonych w Piśmie. Przybiegli, porwali go i zaprowadzili przed Sanhedryn. Tam postawili fałszywych świadków, którzy zeznali: «Ten człowiek nie przestaje mówić przeciwko temu świętemu miejscu i przeciwko Prawu. Bo słyszeliśmy, jak mówił, że Jezus Nazarejczyk zburzy to miejsce i pozmienia zwyczaje, które nam Mojżesz przekazał». A wszyscy, którzy zasiadali w Sanhedrynie, przyglądali się mu uważnie i zobaczyli twarz jego, podobną do oblicza anioła.

**Oto słowo Boże.**

**Psalm responsoryjny** (Ps 119 [118],23-24.26-27.29-30 [R.: por. 1])

**Ref: Błogosławieni słuchający Pana.**

albo: **Alleluja.**

Chociaż zasiadają możni, przeciw mnie spiskując, \*  
Twój sługa rozmyśla o Twoich ustawach.  
Bo Twe napomnienia są moją rozkoszą, \*  
moimi doradcami Twoje ustawy.

**Ref.**

Wyjawiłem Ci moje drogi, a Ty mnie wysłuchałeś, \*  
naucz mnie swoich ustaw.

Pozwól mi zrozumieć drogę Twych przykazań, \*  
abym rozważał Twoje cuda.

**Ref.**

Powstrzymaj mnie od drogi kłamstwa, \*  
obdarz mnie łaską Twojego Prawa.

Wybrałem drogę prawdy, \*  
pragnąc Twych wyroków.

**Ref.**

### **Komentarz do Ewangelii**

W mowie eucharystycznej, którą dzisiaj usłyszymy, Pan Jezus wskazuje, że prawdziwym źródłem mocy na drodze do wieczności jest Jego Ciało, prawdziwy Pokarm z nieba. Chrystus daje go nam podczas każdej celebracji Mszy Świętej. Ilekroć spożywamy ze Stołu Pańskiego, tylekroć wchodzimy ze Zmartwychwstałym Panem w komunię życia.

## **Śpiew przed Ewangelią (Mt 4,4b)**

*Alleluja, alleluja, alleluja*

Nie samym chlebem żyje człowiek,  
lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.

*Alleluja, alleluja, alleluja*

## **Ewangelia (J 6,22-29)**

*Troszczcie się o pokarm, który trwa na wieki*

### **Słowa Ewangelii według Świętego Jana**

Nazajutrz, po rozmnożeniu chlebów, tłum stojący po drugiej stronie jeziora spostrzegł, że poza jedną łodzią nie było tam żadnej innej oraz że Jezus nie wsiadł do łodzi razem ze swymi uczniami, lecz że Jego uczniowie odpłynęli sami. Tymczasem w pobliże tego miejsca, gdzie spożyto chleb po modlitwie dziękczynnej Pana, przyplłynęły od Tyberiady inne łodzie.

A kiedy ludzie z tłumu zauważyli, że nie ma tam Jezusa ani Jego uczniów, wsiadli do łodzi, dotarli do Kafarnaum i tam szukali Jezusa. Gdy zaś odnaleźli Go na przeciwległym brzegu, rzekli do Niego: «Rabbi, kiedy tu przybyłeś?»

W odpowiedzi rzekł im Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Szukacie Mnie nie dlatego, że widzieliście znaki, ale dlatego, że jedliście chleb do syta. Zabiegajcie nie o ten pokarm, który niszczy, ale o ten, który trwa na życie wieczne, a który da wam Syn Człowieczy; Jego to bowiem pieczęcią swą nazaczył Bóg Ojciec». Oni zaś rzekli do Niego: «Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boga?»

Jezus, odpowiadając, rzekł do nich: «Na tym polega dzieło Boga, abyście wierzyli w Tego, którego On posłał».

**Oto słowo Pańskie.**

## **Homilia**

### **SILA I MOC W CHRYSZCIE**

Dzisiejsza Liturgia Słowa przedstawia nam najpierw działalność św. Szczepana. Z lektury Dziejów Apostolskich (Dz 6,1-7) wiemy, że należał on do grona pierwszych siedmiu diakonów. W kontekście zadań, które spoczywały na kolegium Apostołów, zaproponowali oni wybór siedmiu mężczyzn do posługi miłości wobec potrzebujących. Wybór ten umożliwił Dwunastu oddać się modlitwie i posłudze gło-

szenia Słowa Bożego. Co do Szczepana, nie wiemy dokładnie skąd pochodził i jak kształtowały się jego wcześniejsze losy, zanim przybył i osiadł w Jerozolimie oraz stał się wyznawcą Chrystusa przyjmując chrzest. Dla autora Dziejów Apostolskich o wiele ważniejszą sprawą jest jego działalność po przyjęciu chrześcijaństwa. Niewątpliwie – co poświadcza jego mowa – odznaczał się wybitnymi cechami, skoro przy pierwszej okazji wysunął się na czoło tych, których Apostołowie obdarzyli szczególnym zaufaniem w nowo powstającej wspólnocie Kościoła. Miejscem działalności Szczepana – co wydaje się poświadczać treść dzisiejszego pierwszego czytania – były synagogi w Jerozolimie. Św. Łukasz wymienia najpierw *synagogę Wyzwoleńców / Libertynów*. Byli to potomkowie Żydów rzymskich, których Pompejusz zabrał do Rzymu jako jeńców i sprzedał w niewolę. Z czasem byli oni wyzwalani przez swoich rzymskich właścicieli. Za rządów cezara Tyberiusza część z nich została skazana na wygnanie z Rzymu, dzięki czemu mogli wrócić na terytorium starożytnej Palestyny. Dalej autor Dziejów wskazuje, że Szczepan działał w *synagodze Cyrenejczyków*. Nazwa tego zgromadzenia wywodzi się od jednej z czterech prowincji rzymskich w północnej Afryce (stamtąd pochodził też Szymon, który wedle opisu męki Pańskiej pomógł nieść krzyż Jezusowi). Dalej autor Dziejów Apostolskich wspomina o *synagodze Aleksandryjczyków*; była to reprezentacja ogromnej diaspory Żydów z Aleksandrii w Egipcie. Następnie przywołuje *synagogę Żydów z Cylicji*. Cylicja była krainą historyczną, która – patrząc z perspektywy dzisiejszego podziału politycznego – leżała na terytorium południowo-wschodniej Turcji. W prowincji tej po interwencji władców pochodzących z dynastii Seleucydów, powstała diaspora. Seleucydzi celowo zaludnili tereny Cylicji ludnością pochodzenia greckiego i Żydami, by osłabić skłoną do buntów ludność miejscową. Na końcu Łukasz wspomina o *synagodze Żydów z Azji*, czyli tych którzy pochodzili z prowincji rzymskiej zwanej właśnie „Azja”, ze stolicą w Efezie.

Przedstawiciele wzmiankowanych synagog, wobec nauczania Szczepana, które było nacechowane zdecydowaną krytyką świątyni i Prawa, postanowili dokonać rozwiązania siłowego. Szczepan został oskarżony o bluźnierstwo i doprowadzony przez Sanhedryn. Tym samym został poddany formalnemu procesowi przed trybunałem żydowskim. Warto zauważyć, że sąd nad Szczepanem praktycznie nie różnił się od procesu Jezusa. Całe oskarżenie skupiło się ostatecznie na tym, że Szczepan nie tworzył swojego przesłania, ale powtarzał

zapowiedź Chrystusa o zburzeniu świątyni jerozolimskiej i zniesieniu zwyczajów żydowskich, obecną w mowie eschatologicznej.

Klimat, który wytworzył się podczas mowy i procesu Szczepana, miał związek z głoszoną przez niego nauką. Szczepan cierpi prześladowanie, ponieważ chce być wierny prawdzie zbawczej. U schyłku jego życia realizują się słowa z dzisiejszego psalmu responsoryjnego: „Chociaż zasiadają możni, przeciw mnie spiskując, Twój sługa rozmyśla o Twoich ustawach. Bo Tve napomnienia są moją rozkoszą, moimi doradcami Twoje ustawy”.

Podobnie jak w przypadku wydarzeń związanych z męczeństwem św. Szczepana, także w dzisiejszej Ewangelii obecny jest element umocnienia. Źródłem duchowej mocy dla człowieka jest przyjmowanie przez niego Ciała Chrystusa. Bezpośrednio po cudzie rozmnożenia chleba, podczas którego chciano Jezusa obwołać królem, a także po opisie cudu związanego z chodzeniem po wodzie, rozpoczyna się „mowa eucharystyczna”. Nauka Jezusa na temat Chleba Życia została zaprezentowana w formie dialogu (J 6,22-59). Partnerem tego dialogu jest tłum składający się z Żydów. Każda wypowiedź Jezusa wprowadza nową myśl. Najpierw zostaje podkreślona konieczność poszukiwania szczególnego Pokarmu, który przynosi Syn Człowieczy (w. 26-27). Następnie Jezus mówi, że człowiek, który chce cieszyć się życiem wiecznym, musi uwierzyć w Tego, którego posłał Bóg (w. 29). Dalej Jezus podkreśla, że prawdziwy Pokarm dający życie wieczne zstępuje z nieba (w. 32-33). Tym Pokarmem jest On sam (w. 29-40). Kto zna Ojca niebieskiego, ten przychodzi do Jezusa, bo rozpoznaje, że to On jest Chlebem z nieba. Każdy, kto spożywa ten Chleb, będzie żył na wieki (w. 43-50).

W dzisiejszym fragmencie Ewangelii Pan Jezus zaprasza nas, byśmy szukali Pokarmu, który daje życie wieczne. Obiecuje ten Dar na początku „mowy eucharystycznej”. Jest on zupełnie czymś innym od chleba codziennego, który ulega zniszczeniu. W przeciwieństwie do zwykłego pożywienia zapowiedziany Pokarm z nieba jest darem Syna Człowieczego. Możliwość przyjmowania tego daru jest dla każdego wierzącego przywilejem. Jeszcze większym jest możliwość uobecniania Ofiary Chrystusa przez kapłanów podczas celebracji eucharystycznej, podczas której dokonuje się konsekracja chleba i wina w Ciało i Krew Pańską.

## **Modlitwa wiernych**

**Oświeceni słowem Chrystusa módlmy się w intencjach Kościoła, świata i nas samych.**

1. Módlmy się za papieża Leona, wszystkich kapłanów i diakonów, aby Chrystus zmartwychwstały dodawał im odwagi i siły w posłudze głoszenia słowa Bożego i sprawowania sakramentów świętych.
2. Módlmy się w intencji zwaśnionych ze sobą krajów, skłóconych społeczności i rodzin, aby Chrystus, Książę pokoju, usunął wszystko, co potęguje wrogość między nami.
3. Módlmy się za wszystkich, którzy w swoich wspólnotach parafialnych należą do grup biblijnych, aby podczas formacji otwierali się na głębokie rozumienie Słowa Boga.
4. Módlmy się za naszych bliskich zmarłych (zmarłych N.N. polecanych w czasie sprawowania tej Najświętszej Ofiary), aby w dniu ostatecznym zmartwychwstali do życia wiecznego w chwale.
5. Módlmy się za nas samych, abyśmy nigdy nie zwątpili we wsparcie i moc Boga.

**Panie, Jezus Chryste, ukrzyżowany i zmartwychwstały, Tobie zawierzamy naszą teraźniejszość i przyszłość, ufni w Twoją pomoc, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.**

Opracował: *ks. dr Marcin Biegas*

**WTOREK III TYGODNIA WIELKANOCNEGO**  
**21 KWIETNIA 2026**

**Wprowadzenie do liturgii**

„Głoście Ewangelię, a jeśli trzeba – także słowami”. To znane zdanie, przypisywane św. Franciszkowi z Asyżu, przypomina, że najpełniejszą formą głoszenia Dobrej Nowiny są czyny miłości i świadectwo codziennego życia.

Gromadzimy się na Eucharystii w czasie Tygodnia Biblijnego. Słowo Boże, którego chcemy w tych dniach słuchać z większą uwagą niż zwykle, zaprasza nas dziś do wcielenia go w życie, do stania się jego żywymi świadkami, czasem aż po męczeństwo. Byśmy jednak mogli stać się prawdziwymi misjonarzami i świadkami Słowa, potrzebujemy mocy płynącej ze spotkania ze Zmartwychwstałym. Dlatego już na początku tej Mszy Świętej otworzymy nasze serca na obecność Tego, który jako jedyny ma moc sprawić, aby słowo usłyszane dziś mogło w nas przyjąć formę życia.

**LITURGIA SŁOWA**

**Komentarz do czytania**

Pierwsze czytanie ukazuje dramatyczną reakcję tych, którzy z „opornymi sercami i uszami” odrzucili słowo Boga głoszone przez diakona Szczepana. Złość i nienawiść wobec prawdy doprowadziły do jego męczeństwa. Utracił życie doczesne, lecz zyskał wieczne, płacąc najwyższą cenę za wierność Ewangelii. Kto wie, może właśnie to świadectwo stało się początkiem nawrócenia Szawła – przyszłego apostoła narodów?

**Pierwsze czytanie** (Dz 7,51 – 8,1a)

*Męczeństwo Świętego Szczepana*

**Czytanie z Dziejów Apostolskich**

Szczepan mówił do ludu i starszych, i uczonych: «Ludzie twardego karku i opornych serc i uszu! Wy zawsze sprzeciwiacie się Duchowi Świętemu. Jak ojcowie wasi, tak i wy. Którego z proroków nie prześladowali wasi ojcowie? Pozabijali nawet tych, którzy

przepowiadali przyjście Sprawiedliwego. A wy zdradziliście Go teraz i zamordowaliście. Wy, którzy otrzymaliście Prawo za pośrednictwem aniołów, lecz nie przestrzegaliście go».

Gdy to usłyszeli, zawrzały gniewem ich serca i zgrzytali zębami na niego.

A on, pełen Ducha Świętego, patrzył w niebo i ujrzał chwałę Bożą i Jezusa, stojącego po prawicy Boga. I rzekł: «Widzę niebo otwarte i Syna Człowieczego, stojącego po prawicy Boga».

A oni podnieśli wielki krzyk, zatkali sobie uszy i rzucili się na niego wszyscy razem. Wyrzucili go poza miasto i kamienowali, a świadkowie złożyli swe szaty u stóp młodzieńca, zwanego Szawłem. Tak kamienowali Szczepana, który modlił się: «Panie Jezu, przyjmij ducha mego!». A gdy osunął się na kolana, zawołał głośno: «Panie, nie licz im tego grzechu!». Po tych słowach skonał.

Szawel zaś zgadzał się na zabicie Szczepana.

**Oto słowo Boże.**

**Psalm responsoryjny** (Ps 31,3c-4. 6 i 7b i 8a. 17 i 21ab)

**Ref.: W ręce Twe, Panie, składam ducha mego.**

albo: **Alleluja.**

Bądź dla mnie skałą schronienia,  
warownią, która ocala.

Ty bowiem jesteś moją skałą i twierdzą,  
kieruj mną i prowadź przez wzgląd na swe imię.

**Ref.**

W ręce Twoje powierzam ducha mego:

Ty mnie odkupisz, Panie, wierny Boże.

Ja zaś pokładam ufność w Panu.

Weselę się i cieszę Twoim miłosierdziem.

**Ref.**

Niech Twoje oblicze zajaśnieje nad Twym sługą,  
wybaw mnie w swoim miłosierdziu.

Oślaniasz ich Twą obecnością  
od spisku mężów.

**Ref.**

**Komentarz do Ewangelii**

Dzisiejsza Ewangelia pochodzi z tzw. Mowy Eucharystycznej Jezusa. Chrystus ukazuje w niej, że nie przyszedł, by zaspokoić materialne potrzeby człowieka, lecz najgłębsze pragnienia ludzkiego serca.

Żydzi proszą Go: „Dawaj nam zawsze tego chleba”, nie wiedząc jeszcze, że ich prośba się spełni, że w Eucharystii Jezus aż do końca świata stanie się codziennym pokarmem tych, którzy do Niego przyjdą.

### **Śpiew przed Ewangelią (J 6,35ab)**

*Alleluja, alleluja, alleluja*

Ja jestem chlebem życia.

Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął.

*Alleluja, alleluja, alleluja*

### **Ewangelia (J 6,30-35)**

*Ja jestem chlebem życia*

### **Słowa Ewangelii według Świętego Jana**

W Kafarnaum lud powiedział do Jezusa: «Jaki więc Ty uczynisz znak, abyśmy go zobaczyli i Tobie uwierzyli? Cóż zdasz? Ojcowie nasi jedli manę na pustyni, jak napisano: „Dał im do jedzenia chleb z nieba”».

Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój daje wam prawdziwy chleb z nieba. Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu».

Rzekli więc do Niego: «Panie, dawaj nam zawsze ten chleb!».

Odpowiedział im Jezus: «Ja jestem chlebem życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie».

**Oto słowo Pańskie.**

### **Homilia**

## **ŻĄDANIE ZNAKU**

„Jakiego dokonasz znaku, abyśmy go widzieli i Tobie uwierzyli?” – to pytanie, które dziś słyszymy w Ewangelii, nie pojawia się po raz pierwszy. Żydzi domagają się od Jezusa znaku, a tym samym, być może nieświadomie, przyznają się do braku wiary. Paradoks polega na tym, że Jezus dokonał już wielu znaków: uzdrawiał chorych, rozmnażał chleb, przywracał nadzieję zagubionym i sens życia tym, którzy go utracili. A jednak, mimo tak oczywistych znaków, zatwardziałość serca sprawia, że nie chcą ich przyjąć ani pójść za Tym, który je czyni.

Podobnie było z Szawłem. Widział znak niezwykle sugestywny – męczeńską śmierć Szczepana. A jednak nie rozpoznał od razu prawdy o Jezusie jako Mesjaszu. Nawrócenie nie dokonało się natychmiast. Wymagało czasu, wewnętrznej walki i wreszcie osobistego spotkania ze Słowem Wcielonym.

Także my wielokrotnie słyszeliśmy o nadzwyczajnych znakach, a czasem byliśmy ich świadkami. Pielgrzymujemy do miejsc cudów eucharystycznych, odwiedzamy sanktuaria maryjne, interesują nas uzdrowienia, egzorcyzmy i inne niezwykle przejawy Bożej mocy. A jednak, podobnie jak Izraelici z czasów Jezusa, wciąż potrafimy domagać się kolejnych znaków, jakby te, które już otrzymaliśmy, nie były wystarczające.

### **Znak Jonasza**

**„Żaden znak nie będzie mu dany, prócz znaku proroka Jonasza”** (Mt 12,39) – odpowiada Jezus, dotknięty niewiarą swoich słuchaczy. Jonasz nie czynił cudów. Przez trzy dni wzywał mieszkańców Niniwy do nawrócenia, a oni „odwrócili się od swego złego postępowania” (Jon 3,10). Znak nie polegał więc na cudowności, lecz na mocy słowa, które poruszyło sumienia.

Tę samą prawdę wyraża Abraham w przypowieści o bogaczu i Łazarzu: **„Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby kto z umarłych powstał, nie uwierzą”** (Łk 16,31). Bez otwartości serca na słowo Boga nawet najbardziej spektakularny cud pozostanie bezowocny.

Wiara bowiem, jak przypomina św. Paweł, **„rodzi się ze słuchania, a tym, co się słyszy, jest słowo Chrystusa”** (Rz 10,17). To słowo ma niezwykłą moc: nim Bóg stwarzał świat, nim wzywał do nawrócenia, uzdrawiał chorych, rozmnażał chleb i wskrzeszał umarłych. To samo słowo jest czytane także dziś i dostępne dla każdego z nas. Nie straciło swojej mocy. Potrzebuje jedynie serca ucznia, pokornego, uważnego i gotowego przyjąć to, co Bóg chce w nim uczynić.

### **Nauka potwierdzana znakami**

Ale czy samo słowo wystarczy? Zapewne nie. Nie wystarczyła sama długa przemowa Szczepana, potrzebna była także ofiara jego życia. Nie wystarczyło samo nauczanie Jezusa, konieczne były Jego męka, śmierć i zmartwychwstanie. Ani same znaki, ani same słowa

nie mają mocy zbawczej. Dopiero razem – słowo i świadectwo – stają się drogą przemiany człowieka.

Ewangelista Marek zapisał, że Apostołowie „**poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły**” (Mk 16,20).

Tego właśnie uczy nas dzisiejsza liturgia słowa. Aby stać się misjonarzem Jezusa, trzeba najpierw być uczniem, tym, który słucha Słowa Bożego i pozwala się nim kształtować. A gdy zostajemy posłani, pozostajemy uczniami, pamiętając, że tylko słowo potwierdzone życiem staje się słowem, które naprawdę przemienia. Na próżno bowiem wzywać do nawrócenia, samemu się nie nawracając; do przebaczenia, nosząc w sercu urazę; do miłości bezinteresownej, żyjąc egoizmem. Prawdziwy misjonarz to uczeń, który najpierw słucha, a potem głosi – jeśli trzeba, nawet słowami.

### Modlitwa wiernych

**Bóg, który daje nam Chleb życia i otwiera nasze serca na swoje słowo, pragnie, byśmy żyli wiarą, miłością i odwagą św. Szczepana. Zwróćmy się do Niego z pokornymi prośbami, prosząc, aby Jego słowo stawało się w nas życiem.**

1. Módlmy się za Kościół święty, aby z mocą i miłością głosił Ewangelię światu, nawet tam, gdzie doświadcza sprzeciwu i niezrozumienia. *Ciebie prosimy...*
2. Módlmy się za papieża, biskupów i kapłanów, aby – jak św. Szczepan – byli wiernymi świadkami Chrystusa i z odwagą prowadzili powierzony im lud drogą Ewangelii. *Ciebie prosimy...*
3. Módlmy się za prześladowanych chrześcijan, którzy podobnie jak pierwszy męczennik Kościoła cierpią z powodu wiary. Niech ich świadectwo stanie się ziarnem nowych nawróceń. *Ciebie prosimy...*
4. Módlmy się za wszystkich, którzy noszą w sercu opór wobec słowa Bożego, aby doświadczyli dotknięcia Ducha Świętego i pozwolili Chrystusowi przemienić swoje życie. *Ciebie prosimy...*
5. Módlmy się za ludzi głodnych – zarówno chleba powszedniego, jak i sensu, pokoju oraz miłości – aby Chrystus, Chleb życia, zaspokoił ich najgłębsze pragnienia. *Ciebie prosimy...*
6. Módlmy się za nas samych, zgromadzonych na tej Eucharystii, abyśmy umieli słuchać słowa Boga sercem posłusznym i otwar-

tym, a przyjmowany Chleb przemieniał nas w Jego odważnych świadków. *Ciebie prosimy...*

**Wszehmogący Boże, który w Jezusie Chrystusie dajesz nam Chleb życia i moc do przewycięzania wszelkiego zła, wysłuchaj modlitw Twojego ludu. Spraw, abyśmy wpatrzeni w przykład św. Szczepana, trwali wiernie przy Ewangelii i nieśli ją światu poprzez miłość i świadectwo życia. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.**

### **Słowo przed rozesłaniem**

Kończymy Eucharystię, ale usłyszane Słowo Boże ma dopiero teraz stać się życiem. Niech więc to, co usłyszeliśmy, znajdzie potwierdzenie w naszych czynach i w odwadze świadczenia o Chrystusie, czasem po cichu, czasem „także słowami”, ale zawsze miłością. Niech Zmartwychwstały umocni nas swoją obecnością i uczyni z nas żywe świadectwo Ewangelii w domu, w pracy i wśród ludzi, których spotkamy.

Opracował: ks. dr Tomasz Mazurek, KUL Lublin

**ŚRODA III TYGODNIA WIELKANOCNEGO**  
**22 KWIETNIA 2026**

**Wprowadzenie do liturgii**

Rozpoczynając sprawowanie Eucharystii powinniśmy nieustannie uświadamiać sobie, że pośród nas obecny jest Zmartwychwstały Chrystus, który zechciał pozostać z nami pod postaciami chleba i wina. Każda Msza święta to przecież uobecnienie tajemnicy wieczerz-nika, Golgoty oraz doświadczenie spotkania ze Zmartwychwstałym. Chrystus Pan, który pokonał śmierć staje dziś przed nami ze swoim Słowem, które ma dać nam nadzieję oraz wzmocnić naszą wiarę. Liturgia, w której uczestniczymy jest zadatkiem życia wiecznego, o czym przypomina nam sam Chrystus, utożsamiając się z chlebem życia. Nastrójmy właściwie nasze serca i pozwólmy się nakarmić Chrystusowi – wpierv Jego Słowem, a następnie Jego prawdziwym Ciałem. W chwili ciszy zechcemy zaprosić Jezusa w przestrzeń naszego życia.

**LITURGIA SŁOWA**

**Komentarz do czytania i psalmu**

Po zmartwychwstaniu Jezusa rozpoczynają się krwawe prześladowania chrześcijan. Pierwszym ośrodkiem prześladowczym była Jerozolima – miasto, które szczyciło się świątynią i czystością kultu. Głośnym echem odbiła się męczeńska śmierć Szczepana oraz żądza krwi Szawła z Tarsu doprowadzają do kryzysu we wspólnocie i do rozproszenia. Mimo to nic nie jest w stanie zatrzymać dobrej nowiny o Zmartwychwstałym.

Psalmista wspomina dziś wielkie dzieła, które Bóg uczynił względem swojego ludu. Jednym z najważniejszych wydarzeń, które miały miejsce podczas wędrówki Izraelitów do Ziemi Obiecanej było szczęśliwe przejście przez Morze Czerwone. To przeczące prawom natury doświadczenie na zawsze pozostało w pamięci Izraelitów. Stało się ono także powodem do wychwalania wszechmocy Boga, który działa i dziś pośród nas – wierzących.

## **Pierwsze czytanie (Dz 8,1b-8)**

*Ewangelia szerzy się poza Jerozolimą*

### **Czytanie z Dziejów Apostolskich**

Po śmierci Szczepana wybuchło wielkie prześladowanie w Kościele jerozolimskim. Wszyscy, z wyjątkiem Apostołów, rozproszyli się po okolicach Judei i Samarii. Szczepana zaś pochowali ludzie pobożni z wielkim żalem. A Szaweł niszczył Kościół, wchodząc do domów porywał mężczyzn i kobiety, i wtrącał do więzienia. Ci, którzy się rozproszyli, głosili w drodze słowo. Filip przybył do miasta Samarii i głosił im Chrystusa. Tłumy słuchały z uwagą i skupieniem słów Filipa, ponieważ widziały znaki, które czynił. Z wielu bowiem opętanych wychodziły z donośnym krzykiem duchy nieczyste, wielu też sparaliżowanych i chromych zostało uzdrowionych. Wielka radość zapanowała w tym mieście.

**Oto słowo Boże.**

### **Psalm responsoryjny (Ps 66[65],1b-3a.4-5.6-7a)**

#### **Ref. Niech cała ziemia chwali swego Boga**

albo: **Alleluja**

Z radością sławcie Boga wszystkie ziemie,  
opiewajcie chwałę Jego imienia,  
cześć Mu chwalebłą oddajcie,  
Powiedzcie Bogu: «Jak zadziwiająca są Twe dzieła!

**Ref.**

Niechaj Cię wielbi cała ziemia i niechaj śpiewa Tobie,  
niech twoje imię opiewa».

Przyjdźcie i patrzcie na dzieła Boga:  
zadziwiających rzeczy dokonał wśród ludzi!

**Ref.**

Morze na suchy ląd zamienił,  
pieszo przeszli przez rzekę.

Nim się przeto radujmy!

Jego potęga włada na wieki.

**Ref.**

### **Komentarz do Ewangelii**

Zmartwychwstały Jezus pozwala się poznać uczniom przy łamaniu chleba. Lekcję o tym duchowym pokarmie święty Jan zapisał w pierwszej części swojej Ewangelii. Jezus głosząc swoją mowę

w Kafarnaum wyjaśnia, że to On jest chlebem życia. Spożywanie tego pokarmu przez wierzącego ma zapewnić mu najcenniejszy dar, którym będzie życie wieczne oraz wskrzeszenie z martwych na końcu czasów.

### **ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ (por. J 6,40)**

***Alleluja, alleluja, alleluja***

Każdy, kto wierzy w Syna Bożego, ma życie wieczne,  
a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym.

***Alleluja, alleluja, alleluja***

### **Ewangelia (J 6,35-40)**

*Jest wolą Ojca, aby każdy, kto wierzy w Syna, miał życie wieczne*

### **Słowa Ewangelii według świętego Jana**

Jezus powiedział do ludu: Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie. Powiedziałem wam jednak: Widzieliście Mnie, a przecież nie wierzycie. Wszystko, co Mi daje Ojciec, do Mnie przyjdzie, a tego, który do Mnie przychodzi, precz nie odrzucę, ponieważ z nieba zstąpiłem nie po to, aby pełnić swoją wolę, ale wolę Tego, który Mnie posłał. Jest wolą Tego, który Mię posłał, abym ze wszystkiego, co Mi dał, niczego nie stracił, ale żebym to wskrzesił w dniu ostatecznym. To bowiem jest wolą Ojca mego, aby każdy, kto widzi Syna i wierzy w Niego, miał życie wieczne. A ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym.

**Oto słowo Pańskie.**

### **Homilia**

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa Kościół według Nauki Dwunastu Apostołów modlił się słowami: „Jak ten łamany chleb rozsiany był po górach, a zebrany stał się jedno, tak niech się zbierze Kościół Twój z krańców ziemi do Królestwa Twego”. To bardzo prosta, a jednocześnie niezwykle głęboka modlitwa, którą do dziś wyśpiewujemy podczas Eucharystii. Chleb – rozsiany, rozproszony, a jednak zebrany w jedno. To obraz Kościoła. To także obraz naszego życia.

Liturgia Eucharystii, choć zawsze odwołująca nas do tajemnicy Słowa oraz Ciała i Krwi Chrystusa, dziś poprzez czytania, które przed chwilą usłyszeliśmy przypomina nam o tych dwóch źródłach naszego życia. Są nimi Słowo Boże oraz Eucharystia.

W Dziejach Apostolskich słyszymy, że Kościół po zmartwychwstaniu Jezusa zostaje rozproszony przez prześladowania. Uczniowie

opuszczają Jerozolimę, rozchodzą się po Judei i Samarii. Zdaje się, że wyznawcy Zmartwychwstałego ponieśli klęskę. Nie ma dla nich miejsca pośród swoich. Muszą ratować się ucieczką. Wspólnota zostaje doświadczona podziałami. Jakby chleb znów został rozsypany po górach. Św. Łukasz – autor Dziejów Apostolskich odnotowuje jednak jeden bardzo istotny szczegół: „Ci, którzy się rozproszyli, głosili w drodze Słowo Boże”. Oto istota powołania apostołskiego! Głosić Słowo, nawet wtedy, kiedy pojawiają się trudności i przeszkody. Apostołowie nie uciekają więc w ciszy. Nie niosą jedynie własnych lęków. Niosą Słowo, które wcześniej słuchali, przyjmowali i któremu pozwolili w sobie zamieszkać. Przywołany dziś z imienia Apostoł Filip odchodzi do Samarii i to właśnie tam głosi Chrystusa. W Samarii, w której głoszone jest Słowo, rozpoczyna się nowe życie. Obecne są uzdrowienia, uwolnienia od złych duchów, ale nade wszystko wielka radość, która zapanowała w tym mieście.

Dla nas jest to bardzo ważna lekcja w trwającym Tygodniu Biblijnym: Kościół nie żyje tylko dlatego, że posiada Biblię – Słowo Boga, ale żyje dzięki temu, że potrafi zasłuchać się w to Słowo. A Słowo, którego się słucha, zaczyna nieść człowieka dalej – nawet wtedy, gdy wszystko inne się rozpada.

Tym, który nas jednoczy w duchu i prawdzie oraz podtrzymuje nasze życie duchowe w istnieniu jest Chrystus. W Ewangelii widzimy dziś tłum idący za Jezusem. Jedni chcą znaków, inni cudów, jeszcze inni chcą Go wystawić na próbę. Ale Jezus nie zatrzymuje się na spektakularnych znakach. On prowadzi ich głębiej – do wiary, która rodzi się ze słuchania.

Syn Boży przypomina nam dzisiaj: „Ja jestem chlebem życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął”. Im więcej w naszym życiu słuchania Słowa Bożego, tym mniej w nim pustki. A pustka, jeśli nie zostanie wypełniona Bogiem, bardzo szybko wypełnia się czymś innym, czymś, co nie da prawdziwej radości i pokoju.

Nie ma Eucharystii bez Słowa. Nie ma Kościoła bez Eucharystii. Ale nie ma także Kościoła bez wsłuchiwania się w Słowo Boga, które gromadzi, prowadzi i daje sens. Kościół to wspólnota ludzi wezwanych przez Boga, którzy usłyszeli Jego głos i odpowiedzieli na niego w wierze. To, co nas jednoczy – jedno wyznanie wiary, sakramenty, Eucharystia – rodzi się z słuchania Słowa, które dotyka serca.

Niestety, często w naszym życiu jest tak, że bardziej słuchamy lęków niż Słowa Boga. Częściej karmimy się wiadomościami, opiniami, przewidywaniami o braku i kryzysie, niż tym, co mówi Pan.

A wtedy nasze życie zaczyna być zduszone przez materializm, przez niepokój, przez ciągle „nie wystarczy”, „nie dam rady”, „to się nie uda”. Dlatego Jezus zaprasza nas dziś do stołu Eucharystii – ale także do stołu Słowa. Bo Eucharystia uczy nas dziękczynienia, a Słowo uczy nas zaufania.

Dziś, w Tygodniu Biblijnym, Kościół przypomina nam, że jesteśmy jak pierwsi uczniowie: rozproszeni przez życie, obowiązki, lęki... a jednak zebrani wokół Słowa i Chleba.

Przełożmy więc życie Kościoła na nasze codzienne życie: słuchajmy Słowa Bożego, także poza kościołem, pozwólmy mu w nas zamieszkać; dziękujmy, nawet gdy wydaje się, że mamy niewiele; dzielmy się tym, co otrzymaliśmy – Słowem, nadzieją, obecnością. Amen.

### **Modlitwa powszechna**

**Do Boga, który posłał na świat swojego Syna, odwieczne Słowo, zanieśmy nasze prośby.**

1. Módlmy się za papieża Leona, biskupów, prezbiterów i diakonów, aby byli wiernymi głosicielami Słowa Pana. *Ciebie prosimy...*
2. Módlmy się za rządzących, aby w podejmowanych przez siebie decyzjach zawsze uwzględniali godność człowieka. *Ciebie prosimy...*
3. Módlmy się o nowe powołania kapłańskie, zakonne i misyjne, aby nie zabrakło w Kościele głosicieli Słowa Bożego. *Ciebie prosimy...*
4. Módlmy się za chorych i cierpiących, aby potrafili otworzyć się na krzepiące Słowo Boże. *Ciebie prosimy...*
5. Módlmy się za zmarłych, aby po zakończeniu ziemskiego pielgrzymowania mogli cieszyć się chwałą zbawionych. *Ciebie prosimy...*
6. Módlmy się za nas tu obecnych, abyśmy potrafili w codzienności konfrontować nasze życie ze Słowem Pana. *Ciebie prosimy...*

**Miłosierny Ojcze, Ty swoim Słowem stworzyłeś świat i nieustannie podtrzymujesz go w istnieniu, a przez śmierć i zmartwychwstanie swojego Syna pojednałeś nas ze sobą. Prosimy Cię, usłysz nasze błagania, które do Ciebie zanosimy i obdarz nasze czasy pokojem. Przez Chrystusa Pana naszego.**

## **Słowo przed rozesłaniem**

Zmartwychwstały Pan posilił nas dziś swoim Słowem i Ciałem. Umocnieni Jego darami otrzymaliśmy więc mandat do głoszenia orędzia miłości i miłosierdzia. Niech to spotkanie z Chrystusem-Słowem umocni naszą wiarę w Jego obecność pośród nas. Przyjmując dar błogosławieństwa z radością dzielimy się doświadczeniem tego spotkania z naszymi braćmi i siostrami, których dziś spotkamy, ogłaszając im prawdę, że Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się nam – swoim uczniom.

Opracował: *ks. dr Michał Powęska*, Sandomierz

**CZWARTEK III TYGODNIA WIELKANOCNEGO**  
**23 KWIETNIA 2026**  
**ŚW. WOJCIECHA, GŁÓWNEGO PATRONA POLSKI**  
**UROCZYSTOŚĆ**

### **Wprowadzenie do liturgii**

Dzisiejsza uroczystość św. Wojciecha, patrona Polski, wpisuje się w temat Tygodnia Biblijnego: „Odważnie głosić Ewangelię Boga światu”. Wojciech, wierny aż do końca, pokazuje, że Kościół rodzi się z daru z siebie i z odważnego świadectwa. Prośmy, aby słowo Boże, które dziś słyszymy, umacniało nas w misji głoszenia Chrystusa w codzienności – z pokorą, wytrwałością i miłością.

## **LITURGIA SŁOWA**

### **Komentarz do pierwszego czytania i psalmu**

Jezus zapowiada uczniom dar Ducha Świętego, który uczyni ich zdolnymi do świadectwa przekraczającego ludzkie granice. Ewangelia nie opiera się na naszych siłach, lecz na mocy Boga. Tak jak św. Wojciech, mamy iść tam, dokąd On nas posyła, odważnie niosąc światło Chrystusa.

Psalm ukazuje Boga, który przemienia trud w radość i łączy zasiewu w obfity plon. To obraz drogi ucznia Jezusa: zmaganie i nadzieja idą razem. Św. Wojciech również siał wśród przeciwności, ufając, że Pan sam sprawi wzrost dobra, które z Jego imienia głosił.

### **Pierwsze czytanie (Dz 1,3-8)**

*Apostołowie świadkami Jezusa*

### **Czytanie z Dziejów Apostolskich**

Po swojej męce Jezus dał apostołom wiele dowodów, że żyje: ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym.

A podczas wspólnego posiłku przykazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca:

«Słyszeliście o niej ode Mnie – mówił – Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym».

Zapytywali Go zebrani: «Panie, czy w tym czasie przywrócisz kró-

lestwo Izraela?» Odpowiedział im: «Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą, ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jeruzalem i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi».

**Oto słowo Boże.**

**Psalm responsoryjny** (Ps 126 (125),1b-2b. 2c-3. 4-5. 6)

**Ref.: Kto we łzach sieje, żąć będzie w radości.**

albo: **Alleluja.**

Gdy Pan odmienił los Syjonu,  
wydawało się nam, że śnimy.

Usta nasze były pełne śmiechu,  
a język śpiewał z radości.

**Ref.:**

Mówiono wtedy między narodami:

«Wielkie rzeczy im Pan uczynił».

Pan uczynił nam wielkie rzeczy  
i radość nas ogarnęła.

**Ref.:**

Odmień znowu nasz los, o Panie,  
jak odmieniasz strumienie na Południu.

Ci, którzy we łzach sieją,  
żąć będą w radości.

**Ref.:**

Idą i płaczą,  
niosąc ziarno na zasiew,  
lecz powrócą z radością,  
niosąc swoje snopy.

**Ref.:**

### **Komentarz do drugiego czytania**

Św. Paweł uczy, że życie chrześcijanina ma być przejrzystym świadectwem Ewangelii, nawet gdy to wymaga odwagi i cierpliwości. Wiara dojrzewa przez próby. Tak samo św. Wojciech poprzez swoją wierność pokazał, że służba Chrystusowi jest ważniejsza niż ludzkie bezpieczeństwo.

**Drugie czytanie** (Flp 1,20c-30)

*Dla mnie żyć – to Chrystus*

## **Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Filipian**

Bracia:

Chrystus będzie uwielbiony w moim ciele: czy to przez życie, czy przez śmierć. Dla mnie bowiem żyć – to Chrystus, a umrzeć – to zysk. Jeśli zaś żyć w ciele – to dla mnie owocna praca, cóż mam wybrać? Nie umiem powiedzieć.

Zdwóch stron doznaję nalegania: pragnę odejść, a być z Chrystusem, bo to o wiele lepsze; pozostawać zaś w ciele – to bardziej konieczne ze względu na was. A ufny w to, że pozostanę, i to pozostanę nadal dla was wszystkich, dla waszego postępu i radości w wierze, aby rosła wasza duma w Jezusie Jezusie przez moją ponowną obecność u was.

Tylko sprawujcie się w sposób godny Ewangelii Chrystusowej, abym ja – czy to gdy przybędę i ujrzę was, czy też będąc z daleka – mógł usłyszeć o was, że trwacie mocno w jednym duchu, jednym sercem walcząc wspólnie o wiarę w Ewangelię, i w niczym nie dajecie się zastraszyć przeciwnikom. To właśnie jest dla nich zapowiedzią zagłady, dla was zaś zbawienia, i to przez Boga. Wam bowiem z łaski dane jest dla Chrystusa: nie tylko w Niego wierzyć, ale i dla Niego cierpieć, skoro toczycie taką samą walkę, jaką u mnie widzieliście i jaką teraz prowadzę.

**Oto słowo Boże.**

### **Komentarz do Ewangelii**

Jezus objawia, że obfity plon rodzi się z daru z siebie, tak jak ziarno, które musi obumrzeć. Każdy uczeń jest wezwany do takiej postawy. Św. Wojciech, oddając swoje życie dla Ewangelii, staje się żywym przykładem, że ofiara z miłości przynosi trwałe owoce w Kościele.

### **Śpiew przed ewangelią (J 12,26a)**

*Alleluja, alleluja, alleluja.*

Kto chciałby Mi służyć, niech idzie za Mną,  
a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa.

*Alleluja, alleluja, alleluja.*

### **Ewangelia (J 12,24-26)**

*Ziarno, które wpadłszy w ziemię, obumrze, przynosi plon obfity*

### **Słowa Ewangelii według Świętego Jana**

Jezus powiedział do swoich uczniów:

«Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli ziarno pszenicy, wpadłszy w ziemię, nie obumrze, zostanie samo jedno, ale jeśli ob-

umrze, przynosi plon obfity. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. Kto zaś chciałby Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec».

**Oto słowo Pańskie.**

## **Homilia**

Dzisiejsza liturgia, w której czcimy św. Wojciecha, biskupa, misjonarza i męczennika, jednego z głównych patronów Polski, dobrze wpisuje się w temat Tygodnia Biblijnego: „Odważnie głosić Ewangelię Boga światu”. Słowo Boże prowadzi nas dziś po ścieżkach odwagi, świadectwa i misji, ukazując, że źródłem mocy chrześcijanina nie jest on sam, lecz Duch Święty. Jezus mówi w pierwszym czytaniu: „Otrzymacie moc Ducha Świętego... i będziecie moimi świadkami aż po krańce ziemi”. To zdanie jest jak fundament całej historii Kościoła. Apostołowie nie byli ludźmi niezwykłej siły; niezwykły był Duch, który w nich działał. To On przemienił lęk w odwagę i zamknięte serca w misyjne.

Życie św. Wojciecha pokazuje dokładnie to samo. Urodzony w możnej rodzinie, mógł wieść życie spokojne i dostatnie, a jednak wybrał drogę wymagającą – drogę Ewangelii. Jako biskup Pragi nie bał się upominać możnych, bronić pokrzywdzonych, walczyć z niesprawiedliwością. Jego wierność prawdzie kosztowała go wiele: doświadczał niezrozumienia, wygnania, odrzucenia. A jednak nie przestał głosić Chrystusa. Dlaczego? Bo działał w nim Duch Jezusa, ten sam, który uzdolnił apostołów do przekroczenia granic i posłania „aż po krańce ziemi”. Św. Wojciech dosłownie poszedł na te „krańce”, udając się do pogańskich Prusów, wiedząc dobrze, że może tam oddać życie.

W dzisiejszym psalmie śpiewaliśmy: „Ci, którzy we łzach sięją, żąć będą w radości”. Jakże prawdziwe to słowa w odniesieniu do jego życia. Św. Wojciech siał wśród łez: niezrozumienia, konfliktów, samotności i przemocy. Ale jego świadectwo wydało ogromny duchowy plon. Jego męczeńska śmierć stała się źródłem umocnienia dla młodego Kościoła w Polsce, pieczęcią, którą Bóg przyłożył na naszej historii. Z jego krwi wyrósł owoc wiary, który trwa do dziś.

Drugie czytanie, słowa św. Pawła do Filipian, brzmią jak portret duchowy św. Wojciecha: „Dla mnie żyć – to Chrystus, a umrzeć – to zysk”. Paweł pokazuje, że chrześcijaństwo nie jest dla wygodnych. Nie jest zbiorem pięknych przekonań, lecz stylem życia, wymagają-

cym odwagi i wyrzeczenia. To samo widzimy u Wojciecha: żył nie dla siebie, lecz dla Chrystusa. Nie szukał łatwych rozwiązań. Wiedział, że wiara, która nic nie kosztuje, staje się powierzchowna. Gdy Paweł mówi: „Wam dane jest nie tylko w Niego wierzyć, ale i dla Niego cierpieć”, Wojciech odpowiadał na to swoim życiem.

Ewangelia jeszcze mocniej wprowadza nas w tajemnicę jego misji. Jezus mówi: „Jeśli ziarno spadnie w ziemię nie obumrze, pozostanie samo; ale jeśli obumrze – przynosi plon obfity”. Św. Wojciech stał się takim ziarnem wrzuconym w ziemię – dosłownie i duchowo. I tak jak w naturze, ziarno nie rodzi owocu, dopóki nie pozwoli się otworzyć, tak samo w życiu duchowym: dopiero ten, kto potrafi oddać siebie, staje się rzeczywiście płodny duchowo. Wojciech nie zatrzymał niczego dla siebie. Złożył swoje życie w ofierze i dlatego jego świadectwo przynosi owoce aż do dziś.

Jednak pamiętajmy, że Jezus nie mówi o obumieraniu tylko do męczenników. To logika każdego ucznia. Obumierać oznacza rezygnować z egoizmu, z wygody, z kompromisów ze złem; oznacza zgadzać się na to, by Bóg miał pierwsze miejsce – nawet wtedy, gdy to trudne. To jest odwaga, o której mówi Tydzień Biblijny: nie odwaga krzykliwa, ale wytrwała, codzienna. Odwaga, która objawia się w uczciwości tam, gdzie inni kombinują; w przebaczeniu tam, gdzie świat proponuje zemstę; w obronie słabszych; w wierności zasadom, z których kpi otoczenie; w modlitwie, mimo zniechęcenia; w dawaniu świadectwa w rodzinie, w której nikt się nie modli.

Możemy zapytać: jak my mamy odważnie głosić Ewangelię? Czy to nie za wielkie zadanie? Jezus mówi dziś bardzo jasno: „Kto chce Mi służyć, niech idzie za Mną”. Każdy z nas ma swoją drogę misji: w pracy, w domu, w relacjach, w codziennych decyzjach. „Krańcem ziemi” może być czasem nasz własny dom, miejsce pracy, klasa szkolna, sklep, w którym codziennie robimy zakupy. Tam jesteśmy posłani.

Z życia św. Wojciecha możemy zabrać ze sobą trzy rzeczy. Po pierwsze – wierność. Wierność Ewangelii nawet wtedy, gdy inni się odwracają. Po drugie – odwagę. Tę cichą, codzienną, która pozwala iść pod prąd. Po trzecie – misyjność. Kościół nie istnieje dla siebie, ale dla świata. I wreszcie – zanurzenie w słowie Bożym. Jeśli mamy głosić Ewangelię, musimy najpierw pozwolić jej brzmieć w naszym sercu.

Patrząc na św. Wojciecha i słuchając dzisiejszych czytań, Bóg mówi nam bardzo jasno: Nie lękaj się być moim świadkiem. Nie lękaj się być ziarnem. Nie lękaj się obumierać dla Mnie – bo Ja sprawię, że twoje życie wyda owoc. Prośmy dziś, aby Duch Święty, którego

Jezus obiecał uczniom, umocnił nas tak, jak umocnił św. Wojciecha. Abyśmy w świecie pełnym niepokoju, zamieszania i lęku potrafili z odwagą i pokorą głosić Ewangelię Boga światu. Bo Chrystus nie szuka ludzi doskonałych – szuka ludzi gotowych pójść za Nim. Amen.

### **Modlitwa wiernych**

**Umocnieni słowem Pana, który posyła swoich uczniów do świata, zaniemy do Boga nasze modlitwy, prosząc o odwagę w głoszeniu Ewangelii.**

1. Módlmy się za Kościół, aby Duch Święty odnawiał jego zapał misyjny. *Ciebie prosimy...*
2. Za papieża Leona XIV, biskupów i kapłanów, by głosili słowo Boże z mocą i pokorą. *Ciebie prosimy...*
3. Za naszą Ojczyznę, której patronuje św. Wojciech – o wiarę, jedność i pokój. *Ciebie prosimy...*
4. Za wszystkich chrześcijan prześladowanych – o wytrwałość i Bożą pomoc. *Ciebie prosimy...*
5. Za rodziny, aby stawały się miejscem przekazywania żywej wiary. *Ciebie prosimy...*
6. Za nas tu zgromadzonych, byśmy mieli odwagę świadczyć o Chrystusie w codzienności. *Ciebie prosimy...*

**Wszechmogący Boże, który umacniasz swoich świadków, wysłuchaj próśb Kościoła, aby wiernie szedł po drodze Ewangelii. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.**

### **Słowo przed rozesłaniem**

Umocnieni przykładem św. Wojciecha i słowem Bożym, idźmy odważnie głosić Ewangelię Boga światu. Niech nasza codzienność staje się miejscem świadectwa: w pracy, domu i relacjach. Prośmy Ducha Świętego, aby prowadził nas drogą miłości i prawdy.

Opracował: ks. dr Piotr Herok, Opole

**PIĄTEK III TYGODNIA WIELKANOCNEGO**  
**24 KWIETNIA 2026**

### **Wprowadzenie do liturgii**

Przeżywamy dziś Eucharystię w szczególnym czasie XVIII Ogólnopolskiego Tygodnia Biblijnego, obchodzonego pod patronatem Konferencji Episkopatu Polski oraz Dzieła Biblijnego im. św. Jana Pawła II, które w tym roku obchodzi 20. rocznicę swojego istnienia. Dziękujemy Bogu za wszystkich zaangażowanych w propagowanie słowa Bożego w Kościele i naszej parafii. Ten wyjątkowy czas wpisuje się w hasło roku duszpasterskiego Kościoła w Polsce, które brzmi: „Uczniowie-misjonarze”. Słuchając Słowa Bożego jak uczniowie Pana, bądźmy Jego misjonarzami w naszej codzienności.

## **LITURGIA SŁOWA**

### **Komentarz przed pierwszym czytaniem i psalmem**

Czytanie zaczerpnięte z Dziejów Apostolskich, dotyczące nawrócenia Szawła z Tarsu, pojawia się w tej księdze trzykrotnie: w rozdziałach 9, 22 i 26. Fakt potrójnego przywołania tego wydarzenia podkreśla jego doniosłość oraz znaczenie, jakie nawrócenie Szawła –późniejszego Pawła – odegrało w dziejach wczesnego chrześcijaństwa. Jego rola w głoszeniu Ewangelii, najpierw wśród Żydów, a następnie pośród pogan, jest nie do przecenienia i z historycznego punktu widzenia można ją uznać za kluczową dla rozwoju wiary w Jezusa Chrystusa Zmartwychwstałego na terenie Imperium Rzymskiego. Doskonałą ilustracją procesu ewangelizacji i zachętą do jej kontynuowania jest refren dzisiejszego Psalmu: „Całemu światu głoście Ewangelię”.

### **Pierwsze czytanie (Dz 9,1-20)**

*Nawrócenie Świętego Pawła*

### **Czytanie z Dziejów Apostolskich**

Szawel ciągle jeszcze siał grozę i dyszał żądzą zabijania uczniów Pańskich. Udał się do arcykapłana i poprosił go o listy do synagog w Damaszku, aby mógł uwięzić i przyprowadzić do Jeruzalem mężczyzn i kobiety, zwolenników tej drogi, jeśliby jakichś znalazł. Gdy zbliżał się już w swojej podróży do Damaszku, olśniła go na-

gle światłość z nieba. A gdy upadł na ziemię, usłyszał głos, który mówił: «Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?» «Kto jesteś, Panie?» – powiedział.

A On: «Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz. Wstań i wejdź do miasta, tam ci powiedzą, co masz czynić».

Ludzie, którzy mu towarzyszyli w drodze, oniemieli ze zdumienia, słyszeli bowiem głos, lecz nie widzieli nikogo. Szawel podniósł się z ziemi, a kiedy otworzył oczy, nic nie widział. Zaprowadzili go więc do Damaszku, trzymając za rękę. Przez trzy dni nic nie widział i ani nie jadł, ani nie pił.

W Damaszku znajdował się pewien uczeń, imieniem Ananiasz. «Ananiaszu!» – przemówił do niego Pan w widzeniu. A on odrzekł: «Jestem, Panie!»

A Pan do niego: «Idź na ulicę Proszą i zapytaj w domu Judy o Szawła z Tarsu, bo właśnie się tam modli». (I ujrzał Szawel w widzeniu, jak człowiek imieniem Ananiasz wszedł i położył na niego rękę, aby przejrzał).

«Panie – odpowiedział Ananiasz – słyszałem z wielu stron, jak dużo złego wyrządził ten człowiek świętym Twoim w Jerozolimie. I ma on tutaj władzę od arcykapłanów, aby więzić wszystkich, którzy wzywają Twego imienia».

«Idź – odpowiedział mu Pan – bo wybrałem sobie tego człowieka jako narzędzie. On zanieś imię moje do pogan i królów, i do synów Izraela. I ukażę mu, jak wiele będzie musiał wycierpieć dla mego imienia».

Wtedy Ananiasz poszedł. Wszedł do domu, położył na niego rękę i powiedział: «Szawle, bracie, Pan Jezus, Ten, co ukazał ci się na drodze, którą szedłeś, przysłał mnie, abys przejrzał i został napełniony Duchem Świętym». Natychmiast jakby łuski spadły z jego oczu i odzyskał wzrok, i został ochrzczony. A gdy spożył posiłek, wzmacnił się.

Jakiś czas spędził z uczniami w Damaszku i zaraz zaczął głosić w synagogach, że Jezus jest Synem Bożym.

**Oto Słowo Boże**

**Psalm responsoryjny (Ps 117 [116],1b-2 [R.: por. Mk 16,15])**

**Ref.: Calemu światu głoscie Ewangelię**

*albo: Alleluja*

Chwalcie Pana, wszystkie narody,  
wysławiajcie Go, wszystkie ludy,  
bo potężna nad nami Jego łaska,  
a wierność Pana trwa na wieki.

Ref.

## **Śpiew przed Ewangelią (J 6, 56)**

*Alleluja, alleluja, alleluja*

Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije,  
trwa we Mnie, a Ja w nim jestem.

*Alleluja, alleluja, alleluja*

## **Komentarz przed Ewangelią**

Odczytywany dziś fragment z Ewangelii według św. Jana jest częścią dłuższej przemowy Jezusa, nazywanej niekiedy „mową eucharystyczną”, która obejmuje cały 6. rozdział tej księgi. Słuchana i rozumiana po ludzku może ona faktycznie wydawać się trudna, jeśli nie wręcz dziwna. Jak bowiem rozumieć słowa o spożywaniu Ciała oraz piciu Krwi Zbawiciela? Jeśli ktoś traktuje te zwroty dosłownie – a tak niekiedy bywało w starożytności, zwłaszcza wśród pogan – łatwo mógł się pokusić o osąd związany z kanibalizmem. Jednakże, jak sam Chrystus mówi w tej Ewangelii: „To jest chleb, który z nieba zstąpił (...). Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki”.

## **Ewangelia (J 6,52-59)**

*Ciało moje jest prawdziwym pokarmem*

## **Słowa Ewangelii według Świętego Jana**

Żydzi sprzeczali się między sobą, mówiąc: «Jak On może nam dać swoje ciało do jedzenia?»

Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie jedli Ciała Syna Człowieczego ani pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił – nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki».

To powiedział, nauczając w synagodze w Kafarnaum.

**Oto Słowo Pańskie**

## Homilia

### „KTO SPOŻYWA MOJE CIAŁO I PIJE MOJĄ KREW, MA ŻYCIE WIECZNE”

Podczas każdej Mszy św. kapłan wypowiada znamienne słowa: „Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy: to jest bowiem Ciało moje” oraz „Bierzcie i pijcie z niego wszyscy: to jest bowiem kielich Krwi mojej nowego i wiecznego przymierza”. Cóż tak naprawdę oznaczają te słowa, które zostały wypowiedziane podczas Ostatniej Wieczerzy przez Zbawiciela? Praktycznie te same sformułowania słyszymy w dzisiejszej Ewangelii.

#### Tajemnica człowieczeństwa i bóstwa Jezusa Chrystusa

Dla właściwego zrozumienia tych słów musimy się cofnąć do drugiego opisu stworzenia człowieka, zawartego w Księdze Rodzaju (2,4b-7). W sposób plastyczny hagiograf opisał tam powołanie do istnienia istoty ludzkiej, która została uczyniona przez Boga z „prochu ziemi”, a więc ukształtowana – dosłownie ulepiona – z gliny, czyli z materii stworzonej, ziemskiej. Jednakże sama ta istota ludzka nie posiada jeszcze życia. Otrzymuje je dopiero wtedy, gdy Stwórca udziela jej „tchnienia życia”, co we współczesnej teologii określamy mianem duszy nieśmiertelnej. W ten sposób człowiek otrzymał cząstkę boską, która od tego momentu pozwalała mu żyć.

Według przekazów starotestamentalnych oraz ówczesnych przekonań ta cząstka Boża, owo „tchnienie życia”, miała być umiejscowiona we krwi. Stąd szczególna świętość i powaga, jaką otaczano tę substancję w judaizmie. Przez dzieło Jezusa Chrystusa, który jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem, te dwie rzeczywistości spotykają się na nowo. Z jednej strony zostaje uświęcona natura ludzka – a lepiej powiedzieć: przywrócona zostaje jej godność, zniszczona przez grzech pierworodny – z drugiej zaś strony człowiek w Chrystusie odzyskuje dostęp do źródła życia, którym jest sam Bóg.

Kiedy więc Chrystus mówi o spożywaniu swojego Ciała, nawiązuje nie tylko do swojej natury ludzkiej, lecz ukazuje również, jak

bardzo ważna jest dla Niego – i dla Boga Ojca – natura ludzka każdego z nas. Hebrajczycy nie wyróżniali w osobie ludzkiej poszczególnych elementów, jak czynili to potomkowie Platona czy Arystotelesa, dzieląc człowieka na ciało, duszę i ducha (gr. sarx, psychē, nous lub pneuma), lecz postrzegali człowieka w sposób holistyczny, całościowy. Świadczy o tym chociażby hebrajski termin basar, który zazwyczaj tłumaczymy jako „ciało”, lecz w sensie biblijnym oznacza on całego człowieka – jedność duszy i ciała.

Poprzez ofiarę Chrystusa na krzyżu natura ludzka została wywyższona, a słowa: „bierzcie i jedzcie” oznaczają nasz udział w tym zbawczym dziele oraz świadomość, że na nowo zostajemy przywróceniu Bogu. Dlatego, za Ewangelią św. Jana, możemy powiedzieć, że odzyskujemy dostęp do Boga Ojca, a przez Chrystusa dostępujemy łaski życia wiecznego. Dokonuje się to nie na zasadzie uczestnictwa jedynie ciała, duszy czy ducha, lecz całego człowieka – tak, jak rozumieli to ludzie czasów biblijnych. Cały nasz basar, cała nasza natura ludzka, bierze w tym udział.

Aby jednak mogło się to urzeczywistnić w naszym życiu tu, na ziemi, musimy spożywać Ciało Chrystusa. Właśnie dlatego, gdy przystępujemy do Komunii św., takie słowa kieruje do nas szafarz rozdający Ciało Pańskie.

Natomiast słowa dzisiejszej Ewangelii: „Krew moja jest prawdziwym napojem” odnoszą się do Boskiej natury naszego Zbawiciela. Dzieje się tak dlatego, że według myśli biblijnej we krwi miała się kryć cząstka Bożej siły vitalnej. Nie chodzi zatem o dosłowność w sensie fizycznego picia krwi jako takiej, lecz o uczestnictwo w Boskim życiu. Jezus, mówiąc o picciu swojej Krwi, zaprasza człowieka – śmiertelnika – do udziału w Boskiej naturze swojej Osoby jako Boga-Człowieka. Pijąc Jego Krew, w istocie „pijemy” Jego nieśmiertelność i zanurzamy się w niekończącej się miłości Boga Ojca.

Stąd kilkukrotne podkreślenie życia wiecznego w różnych sformułowaniach tej Ewangelii, gdyż przez Chrystusa i Jego przelaną Krew dokonuje się odkupienie człowieka. Poprzez spożywanie Krwi Pańskiej, która jest również obecna w Ciele Pańskim – dlatego przyjmujemy Komunię św. pod jedną postacią – mamy na nowo udział w zbawczej ofierze Chrystusa i zostaje nam przywrócona komunია między nami a Bogiem Ojcem, rozumiana jako łączność, pojednanie i uczestnictwo.

## **Podsumowanie**

W tym kończącym się już Tygodniu Biblijnym warto kontynuować refleksję nad Słowem Bożym przez kolejne dni i tygodnie naszego życia. Nie tylko bowiem pogłębia ono nasze rozumienie osoby Jezusa Chrystusa, lecz także pozwala pełniej odkryć znaczenie Misterium Paschalnego, które zostaje w pełni objawione i uobecnione w sakramencie Eucharystii. „Mowa eucharystyczna”, choć umieszczona jeszcze w czasie publicznej działalności Jezusa, stanowi swoistą zachętę do pogłębiania rozumienia tego sakramentu, abyśmy coraz lepiej pojmowali jego liturgię, znaczenie znaków i symboli, i w ten sposób jeszcze głębiej przeżywali to wyjątkowe spotkanie oraz komunie Boga-Człowieka Zbawiciela z nami – członkami Jego mistycznego Ciała.

### **Modlitwa wiernych**

**Umocnieni słowem Jezusa Chrystusa, który daje nam swoje Ciało jako pokarm, a swoją Krew jako napój życia wiecznego, z ufnością przedstawmy Bogu wspólną modlitwę:**

1. Módlmy się za Kościół święty, aby karmiąc się słowem Bożym i Eucharystią, coraz pełniej objawiał światu tajemnicę zbawienia, prowadząc do komunii z Bogiem. *Ciebie prosimy...*
2. Módlmy się za Ojca Świętego Leona, biskupów i kapłanów, aby sprawując Najświętszą Ofiarę, nadal z wiarą i miłością prowadzili powierzony im lud do głębszego uczestnictwa w misterium Eucharystii. *Ciebie prosimy...*
3. Módlmy się za wszystkich, którzy mają trudność w przyjęciu tajemnicy Eucharystii, aby Duch Święty otwierał ich serca na wiarę i pomagał odkrywać w niej źródło prawdziwego życia. *Ciebie prosimy...*
4. Módlmy się za tych, którzy oddalili się od Boga, aby przez sakrament pojednania i powrót do stołu eucharystycznego odnaleźli na nowo godność dziecka Bożego i radość życia w łasce Pana. *Ciebie prosimy...*
5. Módlmy się za zmarłych, którzy za życia karmili się słowem Bożym i Ciałem Pańskim, aby Chrystus, Słowo Wcielone i Chleb żywy, wskrzesił ich do życia wiecznego w Królestwie Ojca. *Ciebie prosimy...*
6. Módlmy się za wszystkich, którzy zgłębiają Pismo Święte i uczestniczą w życiu sakramentalnym Kościoła, aby spotkanie ze słowem

Bożym w Eucharystii i na modlitwie przemieniało ich życie i czyniło ich uczniami - misjonarzami Chrystusa. *Ciebie prosimy...*

**Wszehmogący Boże, Ty nam dajesz Ciało i Krew Twojego Syna jako zadatek życia wiecznego. Przyjmij nasze modlitwy i spraw, abyśmy coraz pełniej żyli Twoją miłością i doszli do wiecznej komunii z Tobą. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.**

### **Słowo przed rozesłaniem**

Umocnieni Ciałem Pańskim idźmy do świata i naszych środowisk, aby tam żyć Ewangelią. Niech spotkanie z Bogiem przy stole Słowa i stole Eucharystii przemienia nasze serca i czyni nas odważnymi świadkami wiary. Bądźmy „uczniami-misjonarzami” Chrystusa tam, gdzie żyjemy i pracujemy.

*Opracował: ks. mgr lic. Sławomir Bromberek  
& ks. dr Marcin Chrostowski, Bydgoszcz*

**SOBOTA III TYGODNIA WIELKANOCNEGO**  
**25 KWIETNIA 2026**  
**ŚW. MARKA, EWANGELISTY**  
**ŚWIĘTO**

**Wprowadzenie do liturgii**

*Synergia*, czyli współdziałanie – to słowo chyba najlepiej oddaje dynamikę misji uczniów Jezusa, których nauczanie Pan potwierdza znakami, na całym świecie. W przeżywanym przez nas Tygodniu Biblijnym, wsparci przykładem świętego Marka Ewangelisty, sięgamy do słowa Bożego, by w nim znaleźć tę samą siłę i zapał, które towarzyszyły początkom głoszenia dobrej nowiny. Słowo nie tylko odsłania cel naszej misji, ale również ukazuje nam jej źródło, którym jest niewyczerpana miłość Boża do nas. Przyjmijmy to słowo z sercem otwartym, uznając naszą słabość i grzeszność: upokórzmy się „pod mocną ręką Boga” (por. 1 P 5,6).

**LITURGIA SŁOWA**

**Komentarz do czytania**

„Pozdrawia was ta, która jest w Babilonie, razem z wami wybrana” (1 P 5,13). Pośród trudnych doświadczeń i ucisków, Piotr wraz ze wspólnotą chrześcijan w Rzymie (gdź zapewne to stolica imperium kryje się pod symboliczną nazwą Babilonu) pragnie umocnić adresatów listu, ukazując wspólny fundament ufności, którym jest Boże wybranie. Bóg wybrał i nas, byśmy przyoblekli się w pokorę i – mocni w wierze – nie poddali się zakusom Złego – drapieżnego i ryczącego lwa, który jednak nie jest w stanie złamać wiary uczniów, umocnionych i ugruntowanych w Panu.

**Pierwsze czytanie (1 P 5,5b-14)**

*Marek, uczeń Piotra Apostoła*

**Czytanie z Pierwszego Listu Świętego Piotra, Apostoła**

Wszyscy wobec siebie wzajemnie przyobleczcie się w pokorę, Bóg bowiem pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje. Upokórzcie się więc pod mocną ręką Boga, aby was wywyższył

w stosownej chwili. Wszystkie troski wasze przerzucicie na Niego, gdyż Jemu zależy na was. Bądźcie trzeźwi! Czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży szukając kogo pożreć. Mocni w wierze przeciwstawcie się jemu! Wiecie, że te same cierpienia ponoszą wasi bracia na świecie. A Bóg wszelkiej łaski, Ten, który was powołał do wiecznej swojej chwały w Chrystusie, gdy trochę pocierpicie, sam was udoskonali, utwierdzi, umocni i ugruntuje. Jemu chwała i moc na wieki wieków! Amen.

Krótko, jak mi się wydaje, wam napisałem przy pomocy Sylwana, wiernego brata, upominając i stwierdzając, że taka jest prawdziwa łaska Boża, w której trwajcie. Pozdrowia was ta, która jest w Babilonie razem z wami wybrana, oraz Marek, mój syn. Pozdrówcie się wzajemnym pocałunkiem miłości! Pokój wam wszystkim, którzy trwacie w Chrystusie.

**Oto słowo Boże.**

**Psalm responsoryjny (Ps 89,2-3.6-7.16-17)**

**Ref.: Będę na wieki słał łaski Pana**

albo: **Alleluja**

Będę na wieki śpiewał o łasce Pana,  
moimi ustami Twą wierność będę głosił przez wszystkie pokolenia.  
Albowiem powiedziałeś: „Na wieki ugruntowana jest łaska”,  
utrwaliłeś swą wierność w niebiosach.

**Ref.**

Niebiosa wysławiają cuda Twoje, Panie,  
i Twoją wierność w zgromadzeniu świętych.  
Bo któż na obłokach będzie równy Panu,  
kto z synów Bożych będzie doń podobny?

**Ref.**

Błogosławiony lud, który umie się cieszyć  
i chodzi, Panie, w blasku Twojej obecności.  
Cieszą się zawsze Twym imieniem,  
wywyższa ich Twoja sprawiedliwość.

**Ref.**

**Śpiew przed Ewangelią (1 Kor 1,23-24)**

*Alleluja, alleluja, alleluja*

My głosimy Chrystusa ukrzyżowanego,  
który jest mocą Bożą i mądrością Bożą.

*Alleluja, alleluja, alleluja*

## Komentarz do Ewangelii

Ostatnie wersety Ewangelii Marka, które za chwilę usłyszymy, wydają się wybiegać daleko poza horyzont życiorysów Jedenastu uczniów Jezusa, sugerując, że to nie koniec tej historii, nie koniec dobrej nowiny: ona dopiero nabiera rozpędu, a jej dalsze losy będą zależą od posłuszeństwa ostatniemu poleceniu Jezusa: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu”. Ten, który „zasiadł po prawicy Boga”, powierzył to zadanie swoim uczniom, którzy odtąd stają się prawdziwie misjonarzami i doświadczają Jego współdziałania (gr. *synergia*) w dziele ewangelizacji. Otwierając serca na Boże słowo i my dzielimy to samo doświadczenie: dobra nowina powierzona jest w nasze ręce.

### Ewangelia (Mk 16,15-20)

*Głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu*

### Słowa Ewangelii według świętego Marka

Jezus ukazawszy się Jedenastu rzekł do nich: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk, i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą i ci odzyskają zdrowie”.

Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga. Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły.

**Oto słowo Pańskie.**

### Homilia

Sytuacja, z którą nas konfrontuje zakończenie Ewangelii Marka, daleka jest od ideału. Po pierwsze, słowa, które usłyszeliśmy przed chwilą, prawdopodobnie wcale nie pochodzą od samego Marka Ewangelisty, lecz zostały dodane do jego dzieła wtórnie i dlatego też nazywamy je zakończeniem *deuterokanonicznym* tej Ewangelii. Być może samo dzieło Marka sprawiało wrażenie niedokończonego, niedomkniętego, i stąd bardzo wcześnie pojawiło się to drugie zakończenie. Po wtóre, nawet to dodane zakończenie zdaje się nie spełniać oczekiwań, ponieważ odsłania słabe punkty wspólnoty uczniów, której powierzono misję pójścia „na cały świat” i głoszenia Ewangelii „wszelkiemu stworzeniu”: jest ich tylko i wciąż „Jedenastu” (Mk

16,15). To grono jest wyraźnie niekompletne, nosi ślady odejścia, bliźnię zdrady, pamięć porażki.

Wcale nie w lepszej sytuacji wydaje się znajdować wspólnota, do której kierowany jest Pierwszy List świętego Piotra we fragmencie z dzisiejszej liturgii słowa. Choć sam Marek, dzisiejszy Patron, był zaufanym towarzyszem Piotra, do tego stopnia, że Pierwszy z Apostołów mówi on o nim: „Marek, mój syn” (1 P 5,13), to jednak wspólnota adresatów listu jest nieustannie narażona na ataki Złego i musi się chronić przed ludzką pychą, bo przeciwnik „jak lew ryczący krąży szukając, kogo pożreć” (1 P 5,8).

A jednak takie właśnie grono, taki Kościół i w takich warunkach Chrystus posyła. Odchodząc do Ojca, zostawia Ewangelię w naszych rękach. Co z nią zrobimy?

Za słowami Chrystusa: „Idźcie na cały świat i głosście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu”, kryje się ogromna ufność, że Ewangelia jest kompatybilna z każdą rzeczywistością w tym świecie i że tym, który zapewnia jej skuteczność, jest sam Bóg. W podobnym tonie wyraża się autor Pierwszego Listu św. Piotra, głęboko ufając, że „Bóg wszelkiej łaski [...] sam was udoskonali, utwierdzi, umocni i ugruntuje” (1 P 5,10).

Taka właśnie ufność będzie znakiem rozpoznawczym chrześcijan. Oni rzeczywiście pójdą „na cały świat” i będą gotowi „ubrudzić sobie ręce”; zdobędą się na odwagę bycia uczniami – misjonarzami. Co ich do tego zmotywuje? Poczucie powinności? Odpowiedzialność za zleczone zadanie? Pragnienie życia w spójności z wyznawaną doktryną?

Tym, co popchnie ich na cały świat, będzie miłość Chrystusa. „Jemu zależy na was” (1 P 5,7) – przekonuje Apostoł Piotr.

Ciekawe, że wielki poeta Dante Alighieri, przedstawiając w *Boskiej komedii* literacką wizję piekła, czyśćca i raju, wspomina, że na samym dnie piekła nie ma ognia, lecz są postacie skute lodem, unieruchomione, zastygłe. Na dnie piekła jest lód, paraliż, stagnacja. A to zupełne przeciwieństwo miłości. Istotnie, ten sam wieszcz, w ostatnim wersecie *Raju*, ukaże świat jako poruszany miłością: to ona pobudza do ruchu słońce i inne gwiazdy.

Uczniowie Jezusa nie pozostaną w bezruchu. Bo to by znaczyło, że niczego tak naprawdę nie znaleźli, nie spotkali, nie doświadczyli. Największą tragedią uczniów jest nie stać się misjonarzami, a tylko otoczyć się towarzystwem osób, które – tak samo jak oni – żyją w stagnacji, tak jakby niczego nie doświadczyły. Jak dobrze bawiące się towarzystwo przegranych.

Może jest tak, że dzisiejszy patron, Marek, wcale nie zamierzał napisać zakończenia Ewangelii: chciał nam opowiedzieć tylko jej początek, taki zresztą tytuł dał swojemu dziełu: „Początek (*archē*) Ewangelii Jezusa Chrystusa, Syna Bożego” (Mk 1,1). „Początek” – gdyż dalsze jej rozdziały napiszemy my.

## **Modlitwa wiernych**

**Zgromadzeni na Eucharystii w święto świętego Marka Ewangelisty, wsłuchani w Słowo Boże, z ufnością przedstawmy Bogu nasze prośby:**

1. Módlmy się za Kościół święty, aby wiernie wypełniał misyjny nakaz Chrystusa i z odwagą głosił Ewangelię wszystkim narodom. *Ciebie prosimy...*
2. Módlmy się za papieża, biskupów, kapłanów i misjonarzy, aby – na wzór św. Marka – byli pokornymi i gorliwymi świadkami słowa Bożego, umacnianymi przez Ducha Świętego. *Ciebie prosimy...*
3. Módlmy się za wszystkich czytających i rozważających Pismo Święte, szczególnie w Tygodniu Biblijnym, aby słowo Boże było dla nich źródłem wiary, nadziei i przemiany życia. *Ciebie prosimy...*
4. Módlmy się za chrześcijan przeżywających trudności, cierpienia i prześladowania, aby – ufni w obietnice Pana – doświadczali Jego mocy i pocieszenia. *Ciebie prosimy...*
5. Módlmy się za tych, którzy jeszcze nie znają Ewangelii lub oddalili się od Boga, aby dzięki świadectwu wierzących odnaleźli drogę do Chrystusa. *Ciebie prosimy...*
6. Módlmy się za nas samych, abyśmy z pokorą, przyjmowali słowo Boże i wprowadzali je w życie każdego dnia. *Ciebie prosimy...*

**Boże, Ty powierzyłeś swoim uczniom głoszenie Ewangelii całemu światu. Wysłuchaj naszych prośb i spraw, abyśmy byli wiernymi słuchaczami i świadkami Twojego słowa. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.**

## **Słowo przed rozesłaniem**

Z każdej dobrze przeżytej Eucharystii wynika posłanie, a dziś jest ono do nas szczególnie czytelne: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15). Jest jakiś kawałek dobrej nowiny, który może być poniesiony tylko przez nas; jakiś zakątek świata – może bardzo blisko nas – dokąd może ona dotrzeć tylko na naszych nogach; jest jakaś osoba, do której miłość Chrystusa może być zaniesiona tylko przez nas. Nie zaprzepaśćmy tej szansy.

Opracował: *ks. dr Piotr Bartoszek*, Zielona Góra

# POMOCE KATECHETYCZNE

*I-III klasa szkoły podstawowej*

## BYĆ MISJONARZEM JEZUSA CHRYSTUSA

### **CEL OGÓLNY**

- włączenie się w misyjną działalność Kościoła poprzez konkretne działania

### **TREŚCI**

#### **Uczeń:**

- poprawnie definiuje słowo: „misja” i „misjonarz”,
- opowiada o pracy misjonarzy i związanych z nią trudnościach,
- wskazuje konkretne działania związane z działalnością misyjną.

### **Wymagania**

- uczeń potrafi opowiedzieć, w jaki sposób może pomóc misjonarzom

### **POSTAWY**

#### **Uczeń:**

- modli się za misjonarzy,
- bierze udział w akcjach charytatywnych na rzecz misji i misjonarzy w szkole, w parafii, np. włącza się w Papieskie Dzieła Misyjne Dzieci.

### **METODY, FORMY I TECHNIKI:**

- rozmowa kierowana z elementami pogadanki,
- piosenka,
- film,
- plakat,
- analiza tekstu.

### **Środki dydaktyczne:**

- Pismo Święte,
- tekst z hymnem misyjnego synodu dzieci,
- Dekalog Małego Misjonarza,
- tablica interaktywna,
- różaniec misyjny

## **PRZEBIEG KATECHEZY**

### **1. POWITANIE I MODLITWA**

*KATECHETA:*

Módlmy się za misjonarzy i misjonarki, aby Bóg wspierał ich wysiłki w głoszeniu Ewangelii, dawał im siłę i odwagę w trudnych warunkach, a ich życie było świadectwem miłości Bożej. *Ciebie prosimy...*

### **2. SYTUACJA EGZYSTENCJALNA**

*KATECHETA rozdaje uczniom tekst z hymnem misyjnego synodu dzieci i włącza hymn do słuchania (załącznik nr 1).*

<https://www.youtube.com/watch?v=OqAygwC1En0>

#### **Pytania:**

- O czym jest usłyszana piosenka? (przykładowa odpowiedź: Pan Jezus posłał apostołów do świata, aby opowiadali wszystkim o Bożej miłości)
- Jakie jest zadanie wszystkich ochrzczonych? (aby świadczyć, mówić o Panu Jezusie)
- Kto pomaga nam w tym zadaniu? (Duch Święty, Ojciec Święty, czyli Papież)

*KATECHETA:*

Ta piosenka, którą wspólnie zaśpiewaliśmy mówi nam o tym, że Jezus posłał najpierw apostołów, aby głosili Ewangelię i o tym, że dzisiaj też jest wiele osób, które mówią o Panu Jezusie, tym którzy Go

jeszcze nie poznali. Takie osoby nazywamy Misjonarzami.

**Pytania:**

- Kto to jest misjonarz? (misjonarz to człowiek, który wyrusza do innych krajów, aby każdy człowiek mógł poznać i pokochać Jezusa)
- Co robi misjonarz? (np. głosi Ewangelię – opowiada o Panu Jezusie, buduje szkoły, szpitale, pomaga biednym, dzieli się jedzeniem)

*KATECHETA:*

Misjonarze wyruszają w dalekie kraje na różne kontynenty (np. do Afryki, Ameryki, Azji itp.), aby głosić Dobrą Nowinę, mówić o tym, że Pan Jezus kocha każdego człowieka. Wielu ludzi nie zna dobroci Pana Jezusa. Dlatego biskupi, księża, siostry zakonne, katechiści i inni ludzie (np. lekarze, pielęgniarki, nauczyciele, młodzi ludzie, wolontariusze) jadą do tych miejsc, aby opowiadać o wspaniałym i miłosiernym Jezusie. Tych ludzi nazywamy misjonarzami i misjonarkami.

*KATECHETA opowiada o misjach:*

„Ogólnie «misjami» nazywa się specjalne przedsięwzięcia, które wysłani przez Kościół głosiciele Ewangelii, idąc na cały świat, podejmują celem wykonania zadań głoszenia Ewangelii i zakładania Kościoła wśród narodów lub grup społecznych jeszcze nie wierzących w Chrystusa; dochodzą one do skutku przez działalność misyjną, a przeważnie prowadzi się je na pewnych terenach uznanych przez Stolicę Apostolską. Właściwym celem tej działalności misyjnej jest przepowiadanie Ewangelii i zakładanie Kościoła wśród ludów i grup, gdzie Kościół nie zapuścił jeszcze korzeni” (Dekret Soboru Watykańskiego II o działalności misyjnej Kościoła, *Ad Gentes*, 6).

Wiemy już kim są misjonarze i czym się zajmują, ale dzisiaj porozmawiamy o tym, czy my możemy być misjonarzami nie wyjeżdżając do dalekich krajów. Każdy z nas został przez Chrysta święty włączony do Kościoła Chrystusowego. Słowa Jezusa zapisane przez Ewangelistów są także dla nas zobowiązaniem.

### **3. WYJAŚNIENIE GŁÓWNYCH PRAWD KATECHEZY**

*KATECHETA czyta fragment Pisma Świętego: Mt, 28,16-20*

„Jedenastu zaś uczniów udało się do Galilei, na górę, tam, gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeni, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili. Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: «Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i na-

uczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”.

*KATECHETA pyta uczniów:*

- O co Jezus poprosił apostołów? (aby poszli i nauczali wszystkie narody, wszystkich ludzi na ziemi)
- Czego mają nauczyć apostołowie? (zachowywać wszystko, co powiedział Jezus)

Misjonarz bardzo często „rzucany jest na głęboką wodę”, musi budować wspólnotę chrześcijańską od podstaw. „Misjonarz przepojony żywą wiarą i niesłabnącą nadzieją, niech będzie mężem modlitwy; niech płonie duchem mocy, miłości i trzeźwości (...) w swej gorliwości o dusze niech ofiaruje wszystko, tak żeby wzrastał poprzez codzienne sprawowanie swej powinności w miłości Boga i bliźniego” (Dekret *Ad Gentes*).

Praca misjonarzy jest bardzo ciężka, dlatego misjonarze potrzebują naszej pomocy. Pomagając Misjonarzom, sami stajemy się Misjonarzami, Misjonarzami Jezusa Chrystusa, chociaż nigdzie nie wyjeżdżamy.

*KATECHETA pyta uczniów:*

W jaki sposób możemy pomóc misjonarzom? (np. zbiórki pieniężne, modlitwa za misjonarzy)

Pomocą mogą być ofiary materialne, np. pieniądze, jedzenie, ubrania, jednak najlepszą naszą pomocą, jaką możemy im ofiarować jest nasza modlitwa. Papieskie Dzieła Misyjne przypominają o naszym misyjnym powołaniu i wskazują na konkretne drogi jego realizacji.

#### **4. ZASTOSOWANIE ŻYCIOWE**

*KATECHETA włącza film o Papieskich Dziełach Misyjnych Dzieci*

<https://www.youtube.com/watch?v=YM8N0kf51bg>

*KATECHETA pyta uczniów:*

- Jakie działania misyjne zostały wymienione w filmie, poprzez które możemy włączyć się w misję? (ogniska misyjne, animacje misyjne, kolędnicy misyjni, skarbonka misyjna, różaniec misyjny i tydzień misyjny oraz dzieci komunijne dzieciom misji)
- Każdy kto staje się Misjonarzem Jezusa powinien przestrzegać pewnych reguł.

Został stworzony Dekalog Małego Misjonarza, który jest zbiorem zasad dla dzieci zaangażowanych w działalność misyjną, często przedstawiany jest w formie 10 punktów.

*KATECHETA rozdaje uczniom Dekalog Małego Misjonarza, następnie katecheta lub wybrani uczniowie czytają kodeks (Dekalog Małego Misjonarza można wkleić do zeszytu; załącznik nr 2).*

*Następnie KATECHETA tłumaczy treść Dekalogu Małego Misjonarza:*

Dekalog Małego Misjonarza skupia się na miłości do Jezusa, pomaganiu innym, modlitwie, dzieleniu się, przebaczeniu i byciu dobrym świadkiem wiary, podkreślający, że misjonarz widzi w każdym brata i chce mówić o Jezusie.

*KATECHETA aktywizuje uczniów zachęcając do podjęcia zadań (na-leży wybrać zadania dostosowane do wieku i umiejętności uczniów)*

#### **ZADANIE 1:**

- Pokoloruj różaniec misyjny w odpowiednich kolorach (**załącznik nr 3**).
- Zaprojektuj plakat informujący o działalności misyjnej. „Budzimy do Misji” (**załącznik nr 4**).

## **5. Podsumowanie**

Głównym zadaniem misjonarzy jest głoszenie Ewangelii, jednak ich zadania często wykraczają poza podstawę, jaką jest głoszenie prawd zawartych w Piśmie Świętym. Misjonarze jednocześnie pomagają ludziom cierpiącym biedę, organizują życie mieszkańców zakładając szpitale, szkoły itp. Każdy z nas może włączyć się w pomoc Misjonarzom i stać się Misjonarzem Jezusa. Nawet jeśli nie wyjedziemy na misje do innych krajów, możemy być misjonarzami poprzez modlitwę, pomoc bliźnim, głoszenie o Jezusie w swoim otoczeniu i dawanie przykładu życia chrześcijańskiego.

Bycie misjonarzem Jezusa to: życie w miłości i naśladowanie Go na co dzień, mówienie o Nim innym, modlitwa i pomoc potrzebującym oraz konkretne zadania.

*KATECHETA zaprasza dzieci do podjęcia działań misyjnych w codzienności:*

- modlitwa: codzienna modlitwa za misjonarzy, za ludzi, którzy nie

- znają Jezusa,
- bycie „światłem”: naśladowanie Pana Jezusa w codziennym postępowaniu, by być dobrym przykładem dla innych, przestrzeganie Dekalogu Małego Misjonarza,
- dzielenie się wiarą: opowiadanie o Panu Jezusie kolegom i rodzinie, jak o dobrym przyjacielu,
- pomoc materialna: udział w akcjach charytatywnych, włączenie się w Papieskie Dzieła Misyjne Dzieci,
- wspólnota: udział w kołach misyjnych, animacjach misyjnych, kołednikach misyjnych, śpiewanie piosenek misyjnych.

*KATECHETA zachęca uczniów do zrobienia zadań (należy wybrać zadanie dostosowane do wieku i umiejętności uczniów)*

**ZADANIE 2:**

- Narysuj w jaki sposób możesz pomagać misjonarzom i stać się Małym Misjonarzem Jezusa.
- Znajdź 12 wyrazów związanych z dzisiejszym tematem i zapisz je pod zadaniem. (wiara, pomoc, misjonarz, różaniec, modlitwa, praca, świadectwo, kodeks, wspólnota, misje, potrzeby, kościół; **załącznik nr 5**).

**6. MODLITWA**

Panie Jezuu, pragnę zostać pomocnikiem misjonarzy i nieść pomoc duchową i materialną dzieciom z krajów misyjnych; dzieciom, które Cię nie znają, dzieciom bezdomnym i opuszczonym, dzieciom cierpiącym głód i pozbawionym wszelkiej opieki lekarskiej. Ofiaruję Ci za nie codzienną modlitwę, pracę, naukę i dobre uczynki, a także ofiarę z drobnych wyrzeczeń – na chleb dla głodnych, lekarstwo dla chorych, naukę i katechezę dla wszystkich, na wielką radość zjednoczenia z Tobą, Panie Jezuu.

Opracowała: *Mgr Agata Skraińska*, Lublin

## **ZAŁĄCZNIKI**

### **Załącznik nr 1**

#### **HYMN MISYJNEGO SYNODU DZIECI 2022**

Jezus posłał Apostołów,  
By o miłości Bożej mówili,  
Dzisiaj jest zadaniem ochrzczonych,  
Byśmy o Jezusie, Jezusie świadczyli

**Ref.:** Z Ojcem Świętym budzimy do misji,  
a Duch Święty prowadzi nas,  
żeby iść i głosić Ewangelię,  
być misjonarzem w każdy czas.  
Razem w modlitwie, razem w pracy,  
aby pomagać Ojcu Świętemu  
żeby na świecie każdy mógł poznać  
jak jest bliski sercu, sercu Bożemu.  
(Słowa: S. Monika Juszka RMI)

## DEKALOG MAŁEGO MI SJONARZA

MI SJONARZ W KAŻDYM CZŁOWIEKU DOSTRZEGA BRATA.

MI SJONARZ POZNAJE JEZUSA, KOCHA GO I MÓWI O NIM.

MI SJONARZ MODLI SIĘ CODZIENNIE ZA DZIECI CAŁEGO ŚWIATA.

MI SJONARZ ZA WSZYSTKO DZIĘKUJE JEZUSOWI.

MI SJONARZ JEST SZCZĘŚLIWY, ŻE MOŻE DZIELIĆ SIĘ Z INNYMI.

MI SJONARZ CIESZY SIĘ, ŻE MOŻE SŁUŻYĆ INNYM.

MI SJONARZ ZAWSZE PRZEBACZA.

MI SJONARZ JEST HOJNY I GOTOWY DO WYRZECZEŃ.

MI SJONARZ SZUKA POMOCY U JEZUSA.

MI SJONARZ ZAWSZE MYŚLI O INNYCH.



### Załącznik 3



## Załącznik nr 4

### BUDZIMY DO MISJI!



## Załącznik nr 5

D	G	T	J	U	T	R	E	T	W	I	A	R	A	K
Q	P	O	M	O	C	W	E	R	T	Y	U	I	O	P
A	F	G	M	I	S	J	O	N	A	R	Z	N	M	B
Z	S	D	K	R	Ó	Ż	A	N	I	E	C	D	F	G
X	M	O	D	L	I	T	W	A	A	S	D	F	G	H
C	R	T	Y	P	R	A	C	A	Y	U	I	O	P	A
B	C	F	Ś	W	I	A	D	E	C	T	W	O	N	M
K	O	D	E	K	S	C	Z	B	N	M	K	L	H	G
N	S	A	W	S	P	Ó	L	N	O	T	A	D	F	G
M	C	E	R	T	M	I	S	J	E	C	A	S	D	F
L	V	P	O	T	R	Z	E	B	Y	B	N	M	J	K
J	B	N	M	G	H	K	O	Ś	C	I	Ó	Ł	G	D

- 1 ..... 7 .....
- 2 ..... 8 .....
- 3 ..... 9 .....
- 4 ..... 10 .....
- 5 ..... 11 .....
- 6 ..... 12 .....

## **ŚWIĘTY PAWEŁ – WZÓR UCZNIA I MISJONARZA JEZUSA CHRYSTUSA**

### **CEL OGÓLNY**

- Ukazanie św. Pawła jako ucznia Jezusa Chrystusa, który przeszedł przemianę serca i stał się Jego gorliwym misjonarzem.

### **TREŚCI**

- krótka charakterystyka św. Pawła,
- od Szawła do św. Pawła – droga nawrócenia,
- przemiana życia św. Pawła i postępowanie według Ewangelii,
- misja św. Pawła: głosić wszystkim Dobrą Nowinę o Jezusie Chrystusie,
- bycie uczniem i misjonarzem Pana Jezusa jest możliwe także dzisiaj,
- teksty biblijne: Dz 9,3-6 (*nawrócenie św. Pawła*)

### **WYMAGANIA**

#### **Uczeń:**

- zna postać św. Pawła,
- potrafi opowiedzieć własnymi słowami o nawróceniu Szawła,
- rozumie pojęcia: uczeń Jezusa, misjonarz,
- wskazuje sposoby naśladowania św. Pawła w swoim życiu.

### **POSTAWY**

#### **Uczeń:**

- ufa Jezusowi i wierzy w Niego,
- z odwagą przyznaje się do wiary w Jezusa,
- wyraża miłość do innych w konkretnych czynach codziennego życia.

### **METODY, FORMY I TECHNIKI:**

- opowiadanie biblijne,
- pogadanka,
- praca w grupie,
- praca indywidualna,

- inscenizacja,
- praca z ilustracją,
- zabawy ruchowe.

### **ŚRODKI DYDAKTYCZNE:**

- Pismo Święte (Biblia dla dzieci),
- peleryna lub obrazek peleryny,
- ilustracja przedstawiająca św. Pawła,
- elementy do dramy (opaska na oczy, litery słowa DAMASZEK na oddzielnych kartkach, tzn. jedna litera na jednej kartce oraz inne litery na osobnych kartkach dla każdego ucznia w klasie),
- kartonowe serca „przed” i „po nawróceniu”,
- karteczki przylepne,
- mapa podróży św. Pawła, koperty z napisem misja (w środku karteczki z zadaniem), ślady stóp,
- karty pracy: „Jestem małym misjonarzem”,
- materiały plastyczne.

### **PRZEBIEG KATECHEZY.**

#### **1. SPRAWDZENIE OBECNOŚCI**

#### **2. MODLITWA „OJCZE NASZ”**

#### **3. WPROWADZENIE (5 min)**

Zabawa: „Kim jest bohater?”

*KATECHETA* pokazuje uczniom pelerynę. Jeśli nie ma, to można pokazać obrazek peleryny. Pyta uczniów:

- Kto to jest bohater? (czyni dobro, pomaga innym, jest odważny, potrafi wybierać to, co dobre, nawet gdy jest to trudne)
- Jakie cechy powinien posiadać bohater? Czy musi mieć nadzwyczajne zdolności i nosić pelerynę? (Nie: bohaterem może być ten, kto broni słabszych, mówi prawdę, kocha innych ludzi, postępuje dobrze na co dzień)

*KATECHETA* podsumowuje:

Bohater to ktoś, kto ma dobre serce i potrafi pomagać innym.

Dziś poznamy prawdziwego bohatera – św. Pawła. Nie miał peleryny, ale miał miłość do Pana Jezusa (*KATECHETA* prezentuje ilustrację św. Pawła).

#### **4. DROGA DO DAMASZKU (8 min)**

*KATECHETA rozdaje uczniom kartki z różnymi literami. Każdy z uczniów na znak katechety ma mówić na głos literę, którą ma na kartce. KATECHETA zawiązuje oczy jednemu z dzieci, można użyć opaski na oczy lub poprosić, aby uczeń zamknął oczy. Jego zadaniem jest wsłuchać się w głos kolegów i koleżanek tak, aby odnaleźć litery zawarte w słowie DAMASZEK.*

*Gdy uczeń odnajdzie wszystkie litery układa z nich napis.*

*KATECHETA rozmawia chwilę z uczniem, który miał ułożyć napis, pytając go o to, co było łatwe a co trudne w tym zadaniu.*

*KATECHETA podsumowuje:*

Nie jest łatwo usłyszeć litery, których się szuka, gdy w klasie panuje hałas, gdy wokół słychać inne litery.

Podobnie było w życiu Szawła. Bardzo się starał, aby być dobrym uczniem, spełniał wszystkie obowiązki. Bardzo nie lubił tych, którzy wierzyli w Jezusa, uważał ich za zagrożenie. Chciał ich znaleźć i wtrącić do więzienia, a nawet zabić. Lecz w drodze do Damaszku usłyszał głos: „Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?”. Św. Paweł na początku nazywał się Szaweł i nie kochał uczniów Jezusa. W drodze do Damaszku wydarzyło się coś bardzo ważnego. Spotkanie z Jezusem odmieniło jego życie.

*KATECHETA czyta (lub opowiada własnymi słowami) co stało się w drodze do Damaszku (Dz 9,3-6):*

„Gdy [Szaweł] zbliżał się już w swojej podróży do Damaszku, olśniła go nagle światłość z nieba. A gdy upadł na ziemię, usłyszał głos, który mówił: «Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?» «Kto jesteś, Panie?» - powiedział. A On: «Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz. Wstań i wejdź do miasta, tam ci powiedzą, co masz czynić».

#### **5. SERCE ŚW. PAWŁA – PRZED I PO (5 min)**

*KATECHETA umieszcza na tablicy dwa serca: serce „PRZED” i serce „PO” (można te serca narysować na tablicy). Uczniowie podają cechy tych dwóch serc. Nauczyciel najważniejsze zapisuje (można zapisywać je na przyklepanych karteczkach, które uczniowie przykleją na odpowiednim sercu).*

Serce „PRZED”:

- złość,
- upór,
- pewność siebie,
- ocenianie innych,
- zaufanie samemu sobie i swoim zdolnościom.

Serce „PO”:

- miłość,
- wiara,
- poleganie na Jezusie,
- zaufanie Jezusowi,
- otwartość na innych.

*Uczniowie podsumowują mówiąc, co zmieniło się w Pawle.*

*KATECHETA podsumowuje:*

Serce Pawła się zmieniło. Stał się uczniem Jezusa. Tym, który Go słucha i stara się Go naśladować. Św. Paweł słuchał Jezusa i kochał ludzi.

## **6. MISJE ŚW. PAWŁA (8 min)**

*KATECHETA układa na podłodze ślady stóp i wprowadza do zadania słowami:*

Odkąd Paweł spotkał Jezusa nie potrafił tego wydarzenia zostawić tylko dla siebie. Chciał powiedzieć o Jezusie Chrystusie, o tym, co uczynił w Jego życiu, czego go nauczył wszystkim, których spotykał na swojej drodze. Wyruszył z miasta do miasta, aby każdy mógł poznać Jezusa Chrystusa. Stał się misjonarzem, to znaczy kimś, kto opowiada innym o Panu Jezusie, nie bojąc się trudności, które mogą się z tym wiązać.

*Dzieci idą po śladach i losują swoją „misję”, np.:*

- uśmiechnij się dziś do trzech osób,
- powiedz komuś jedno miłe słowo,
- pomódl się dziś krótką modlitwą za kogoś z klasy,
- pomóż koledze lub koleżance bez proszenia,
- podziel się czymś, co masz,
- powiedz „przepraszam”, jeśli kogoś uraziłeś,
- powiedz „dziękuję” i „proszę”,

- posłuchaj uważnie, gdy ktoś do Ciebie mówi,
- pomódl się przed snem za swoją rodzinę,
- zrób dobry uczynek w domu,
- nie kłóć się dzisiaj z nikim,
- pomóż komuś, kto jest smutny,
- przebacz komuś, kto cię zdenerwował,
- bądź cierpliwy i spokojny,
- zrób porządek w swoich rzeczach,
- pomódl się: „Panie Jezu, kocham Cię”,
- zrób rysunek dla kogoś bliskiego,
- pomóż rodzicom bez narzekania,
- powiedz komuś, że Pan Jezus go kocha,
- bądź dziś dobrym przykładem dla innych.

*KATECHETA podsumowuje:*

Każdy z nas może powiedzieć innym, że Pan Jezus żyje pośród nas, a także że jest Kimś bardzo ważnym. Do tego potrzeba tylko trochę odwagi i zaufania Panu Jezusowi.

### **7. PRACA PLASTYCZNA: JA – MAŁY MISJONARZ (10 min)**

KATECHETA rozdaje dzieciom kartki z postacią dziecka i plecakiem misjonarza. Dzieci rysują, co włożą swojego do plecaka.

### **8. PODSUMOWANIE (5 min)**

*KATECHETA prosi, aby każdy uczeń powiedział osobie, z którą siedzi w ławce, co zapamiętał z dzisiejszej lekcji.*

*KATECHETA prosi, aby każdy uczeń dokończył zdanie:*

Podobnie do świętego Pawła, chcę dzisiaj .....

### **9. MODLITWA**

Panie Jezu, zmieniaj nasze serca tak samo jak zmieniłeś serce św. Pawła.

Panie Jezu, dziękujemy Ci za ten wspólny czas.

Otwórz nasze serca i umysły, abyśmy lepiej Cię poznali i kochali.

Naucz nas być dobrymi uczniami i odważnymi misjonarzami, naśladując św. Pawła. Amen.

Opracowała: S. mgr Monika Boryca SVDI

## **UCZEŃ – MISJONARZ. JAK POKAZYWAĆ BOGA SWOIM ŻYCIEM**

### **CEL OGÓLNY**

- uczeń rozumie, że bycie uczniem Jezusa polega nie tylko na deklaracjach słownych, ale na okazywaniu dobra i budowaniu autentycznych relacji z bliźnimi.

### **TREŚCI**

- tożsamość ucznia Jezusa,
- misjonarz jako świadek dobroci,
- postawa św. Pawła jako przyjaciela ludzi (1 Tes 2, 8),
- metafora wędki (podejście indywidualne),
- znaczenie zwykłej życzliwości (Dzień dobry) w ewangelizacji.

### **CELE SZCZEGÓŁOWE**

#### **Uczeń:**

- wyjaśnia, na czym polega różnica między łowieniem siecią a wędką w kontekście wiary;
- potrafi wskazać konkretne czyny, które są świadectwem o Jezusie;
- rozumie sens słów św. Pawła o dawaniu własnego życia.
- uczeń wykazuje postawę życzliwości i otwartości wobec rówieśników;
- chętnie podejmuje proste czyny miłosierdzia;
- dostrzega wartość budowania relacji koleżeńskich.

### **METODY, FORMY I TECHNIKI:**

- wykład z elementami dialogu,
- praca z rekwizytem (wędka),
- analiza tekstu biblijnego,
- praca z kartą pracy (ćwiczenia utrwalające),
- zadanie praktyczne (misja).

### **ŚRODKI DYDAKTYCZNE:**

- Pismo Święte (Biblia Tysiąclecia, wyd. V),
- wędka (rekwizyt),
- karty pracy przygotowane przez nauczyciela.

### **PRZEBIEG KATECHEZY**

#### **1. WPROWADZENIE – MOC PROSTEGO SŁOWA (5 min)**

*KATECHETA nawiązuje kontakt z uczniami, uśmiecha się i mówi zwyczajnym, ciepłym tonem:*

Dzień dobry.

*Wprowadzenie KATECHETY:*

Dzień dobry! Być może spodziewaliście się innego, bardziej uroczystego powitania na lekcji religii. Dlaczego zacząłem tak zwyczajnie? Często wydaje nam się, że aby mówić o Panu Bogu, musimy od razu używać wielkich słów i poważnych zwrotów. Tymczasem Pan Jezus, spotykając ludzi, zaczynał od prostych gestów, od rozmowy, od zauważenia drugiego człowieka. W dzisiejszym świecie, aby kogoś przyprowadzić do Boga, trzeba najpierw zbudować most. Tym mostem jest zwykła życzliwość. Pozdrowienie „Dzień dobry” to pierwszy krok do serca drugiego człowieka.

*KATECHETA inicjuje krótką rozmowę o roli ucznia w szkole, przenosząc znaczenie na grunt wiary: Kim jest uczeń Jezusa? (10 min)*

Wszyscy jesteście uczniami. Co robicie w szkole? Zdobywacie wiedzę, słuchacie nauczycieli, odrabiacie zadania. A kim jest uczeń Jezusa? To ktoś, kto nie tylko uczy się o Jezusie, ale uczy się od Jezusa. Uczy się Jego stylu życia. Jezus nie tylko nauczał, ale przede wszystkim kochał, pomagał i był blisko ludzi. Być uczniem-misjonarzem to znaczy naśladować ten styl. To pokazywać innym: Zobacz, uczę się od Mistrza, który jest Dobrocią.

#### **2. PUNKT KULMINACYJNY – WĘDKA ZAMIAST SIECI (10 min)**

*Nauczyciel prezentuje rekwizyt – wędkę. Rozdaje uczniom karty pracy i prosi o wykonanie zadania 1.*

**KATECHETA:**

Przyniosłem dziś ten przedmiot, aby wyjaśnić wam coś bardzo ważnego. Dawniej, gdy prawie wszyscy ludzie chodzili do kościoła,

ewangelizacja przypominała łowienie ryb wielką siecią. Zarzucano sieć i wyciągano tłumy. Dzisiaj czasy się zmieniły. Jezus daje nam do ręki wędkę. Spójrzcie na pierwsze zadanie w waszych kartach. Spróbujcie połączyć cechy sieci i wędkę.

*Uczniowie wykonują zadanie.*

KATECHETA:

Czym różni się wędkę od sieci? Wędkę służy do łowienia jednej, konkretnej ryby. Wymaga cierpliwości, uwagi i skupienia na tym jednym stworzeniu. Tak samo jest dziś z wiarą. Nie nawrócimy całego świata krzykiem. Jezus zaprasza was do łowienia na wędkę. Co to znaczy? To znaczy, że ważny jest ten jeden konkretny kolega, ta jedna koleżanka, która siedzi smutna w ławce. Misjonarz z wędką to ktoś, kto dostrzega pojedynczego człowieka i poświęca mu swój czas.

### **3. ANALIZA BIBLIJNA – ŚWIĘTY PAWEŁ DAJE ŻYCIE (10 min)**

*KATECHETA odczytuje fragment 1 Tes 2,8 i prosi o wykonanie zadania 2 w kartach pracy.*

KATECHETA:

Posłuchajcie słów św. Pawła Apostoła, który był mistrzem w takim podejściu do ludzi. W Pierwszym Liście do Tesaloniczan napisał: byliśmy gotowi użyć wam nie tylko Ewangelii Bożej, lecz i własnych dusz. Co to znaczy dać komuś własną duszę lub własne życie? To znaczy, że Paweł nie tylko wygłaszał kazania. On z tymi ludźmi żył. Pomagał im w pracy, dzielił się jedzeniem, pocieszał w smutku. Ludzie w Tesalonice uwierzyli w Jezusa nie dlatego, że Paweł pięknie mówił, ale dlatego, że zobaczyli w Pawle przyjaciela. Zobaczyli, że im na nich zależy. Spójrzcie na **zadanie nr 2**. Zaznaczcie te zachowania, które w szkole oznaczają dawanie życia drugiemu.

### **4. PODSUMOWANIE I MODLITWA – MAŁA MISJA (10 min)**

*KATECHETA prosi o uzupełnienie zadań 3 i 4 (rysowanie wędkę i modlitwa).*

KATECHETA:

Papież Paweł VI powiedział kiedyś, że ludzie wolą słuchać świadków niż nauczycieli. Jeśli chcecie być misjonarzami w swojej klasie, nie musicie nikogo pouczać. Waszą misją na ten tydzień jest bycie

wędką. W **zadaniu 3** narysujcie wędkę, a na haczyku napiszcie jeden konkretny dobry czyn, który zrobicie w tym tygodniu. Znajdźcie jedną osobę, która potrzebuje dobrego słowa. Powiedzcie jej szczerze dzień dobry, pomóżcie w czymś drobnym, nie wyśmiewajcie, gdy inni to robią. Niech wasze zachowanie sprawi, że ktoś pomyśli: On jest inny, bije od niego dobro.

### **5. MODLITWA**

Panie Jezu Chryste, Ty jesteś najlepszym Nauczycielem. Naucz nas kochać ludzi tak, jak Ty ich kochasz. Spraw, abyśmy naszym zachowaniem przyciągali innych do Ciebie. Amen.

Opracował: *ks. mgr lic. Kamil Goc, Żyrardów*

## KARTA PRACY (Klasy IV-VI)

**Temat: Wędką zamiast sieci. Jak złowić serce przyjaciela?**

### **Zadanie nr 1: DWA SPOSOBY ŁOWIENIA**

*Połącz w pary pasujące określenia:*

SIEĆ                      dużo osób naraz  
jedna osoba  
WĘDKA    bez relacji  
cierpliwość i rozmowa

*Wniosek (dokończ zdanie):*

Dziś Jezus częściej daje ..... niż .....,  
ponieważ zależy Mu na sercu każdego człowieka z osobna.

### **Zadanie nr 2: ŚW. PAWEŁ – DAWANIE ŻYCIA**

*Przeczytaj zdanie z Biblii:*

„Byliśmy gotowi dać wam nie tylko Ewangelię, lecz i własne życie” (1 Tes 2,8).

Zaznacz, do jakiego działania w szkole to Słowo Boże cię zachęca (można zaznaczyć kilka odpowiedzi):

- poświęcić komuś czas na przerwie
- pomóc w nauce
- podzielić się kanapką
- obronić kogoś słabszego przed wyśmianiem
- wysłuchać kolegi
- inne: .....

### **Zadanie nr 3: MOJA WĘDKA – HACZYK DOBRA**

*W miejscu poniżej narysuj prostą wędkę. Na końcu żyłki, przy haczyku, napisz jedno KONKRETNE dobro, które zrobisz w tym tygodniu dla kogoś z klasy.*

(miejsce na rysunek i wpisanie postanowienia)

### **Zadanie nr 4: MOJA MODLITWA**

*Dodaj jedno własne zdanie do modlitwy:*

Panie Jezule, pomóż mi być Twoim świadkiem,  
abym .....

## **UCZEŃ – MISJONARZ. DLACZEGO ŚWIAT POTRZEBUJE DZIŚ BARDZIEJ ŚWIADKÓW NIŻ NAUCZYCIELI?**

### **CEL OGÓLNY**

- uczeń rozumie, że wiarygodność chrześcijańska opiera się na spójności między wyznawanymi wartościami a autentycznością życia codziennego (świadectwo).

### **CELE SZCZEGÓLWE**

#### **Uczeń:**

- definiuje pojęcie świadka w kontekście nauczania Pawła VI;
- uzasadnia konieczność budowania relacji międzyludzkich jako fundamentu ewangelizacji;
- interpretuje postawę św. Pawła w świetle 1 Tes 2, 8.
- dąży do autentyczności w życiu religijnym;
- odrzuca postawę moralizowania na rzecz towarzyszenia;
- dostrzega w drugim człowieku wartość niezależnie od jego stosunku do wiary.

### **TREŚCI**

- tożsamość ucznia-misjonarza,
- pojęcie pre-ewangelizacji,
- różnica między nauczaniem a świadczeniem (Ewangelii Nuntiandi 41),
- postawa św. Pawła jako dawcy życia (1 Tes 2, 8),
- metafora wędki i sieci w kontekście przemian kulturowych.

### **METODY, FORMY I TECHNIKI:**

- wykład problemowy,
- analiza tekstu źródłowego (adhortacja, Pismo Święte),
- praca z metaforą (wędka),
- dyskusja kierowana,
- praca z kartą pracy (refleksja indywidualna).

### **ŚRODKI DYDAKTYCZNE:**

- Pismo Święte (Biblia Tysiąclecia, wyd. V),
- wędka (rekwizyt),
- tekst cytatu z adhortacji papieża Pawła VI „Ewangelii nuntiandi”,
- karty pracy.

## **PRZEBIEG KATECHEZ**

### **1. WPROWADZENIE – ZŁAMANIE SCHEMATU JĘZYKOWEGO (5 min)**

*KATECHETA wita uczniów neutralnym, uprzejmym pozdrowieniem: Dzień dobry.*

**KATECHETA:**

Zacząłem od pozdrowienia „Dzień dobry”, a nie od tradycyjnego pozdrowienia chrześcijańskiego. Zrobiłem to celowo. Zwrot „Szczęść Boże” zakłada, że obie strony dzielą tę samą wiarę i wartości. Tymczasem słowa „Dzień dobry” zakładają po prostu szacunek do człowieka. Żyjemy w świecie, w którym coraz więcej waszych rówieśników nie zna Jezusa lub jest wobec Kościoła obojętna. Jeśli wyjdziecie do nich z językiem czysto religijnym, możecie zbudować mur. Jeśli wyjdziecie z językiem relacji i szacunku – budujecie most. A Ewangelię przynosi się tylko po mostach relacji. To się nazywa pre-ewangelizacja: przygotowanie gruntu przez bycie człowiekiem dla drugiego człowieka.

### **2. UCZEŃ I MISJONARZ – KWESTIA TOŻSAMOŚCI (10 min)**

*KATECHETA wyjaśnia nierozzerwalność bycia uczniem i misjonarzem.*

**KATECHETA:**

W Kościele nie ma podziału na tych, co się uczą i na tych, co głoszą. Każdy uczeń jest misjonarzem. Ale uwaga: obowiązuje tu zasada *Nemo dat quod non habet*: „Nikt nie da tego, czego nie posiada”. Wyobraźcie sobie telefon. Aby świecić latarką (być misjonarzem), musi mieć naładowaną baterię (być uczniem). Jeśli sami nie macie osobistej relacji z Panem Jezusem, jeśli sami nie jesteście przemienieni przez Ewangelię – wasze słowa będą puste. Ludzie natychmiast wyczują fałsz. Misjonarz to nie akwizytor religijny. Misjonarz to ktoś, kto dzieli się tym, czym sam żyje.

### **3. PUNKT KULMINACYJNY – ZMIANA PARADYGMATU: WĘDKA ZAMIAST SIECI (10 min)**

*KATECHETA wykorzystuje rekwizyt wędkę i prosi o uzupełnienie tabeli w Karcie Pracy (zadanie 1).*

KATECHETA:

Przyniosłem wędkę, by zobrazować wam zmianę, jaka zaszła w świecie. Kiedyś, w czasach, gdy kultura była na wskroś chrześcijańska, ewangelizacja przypominała łowienie siecią. Działano masowo. Dziś te czasy minęły. Skończyła się masówka. Dziś Jezus, podobnie jak pierwszych Apostołów, posyła nas z wędką. Co to oznacza? Sieć jest bezosobowa, łapie wszystko. Wędkę wymaga skupienia na konkretnej jednostce. Wymaga czasu, cierpliwości i ciszy. Dziś nie nawraca się tłumów. Dziś zdobywa się serca pojedynczo – w rozmowie w cztery oczy, w przyjaźni, w towarzyszeniu komuś w jego problemach. Spójrzcie na tabelę w waszych kartach i porównajcie te dwa podejścia.

### **4. ANALIZA BIBLIJNA – WIARYGODNOŚĆ ŚW. PAWŁA (10 min)**

*KATECHETA prosi o wykonanie zadania 2 (Test świadectwa) w oparciu o 1 Tes 2,8.*

KATECHETA:

Święty Paweł doskonale rozumiał tę zasadę. Pisząc do Tesaloniczan, którzy byli poganami, użył wstrząsających słów: byliśmy gotowi użyć wam nie tylko Ewangelii Bożej, lecz i własnych dusz. Zwróćcie uwagę: dać Ewangelię to jedno. Dać własną duszę (życie) – to drugie. Paweł nie przyszedł do nich jako urzędnik czy teoretyk. On z nimi pracował, dzielił trudy, budował więzi. Jego słowa miały pokrycie w jego życiu. Gdyby tylko mówił o miłości, a nie kochał – byłby ideologiem. Ponieważ kochał – stał się świadkiem. Wpiszcie teraz w kartach pracy trzy konkretne zachowania, po których ktoś pozna, że jesteście uczniami, nawet jeśli będziecie milczeć o religii.

### **5. GŁOS KOŚCIOŁA – ŚWIADEK CZY NAUCZYCIEL? (5 min)**

*KATECHETA prosi o wykonanie zadania 3 (komentarz do cytatu).*

KATECHETA:

Papież Paweł VI sformułował złotą zasadę współczesnej ewan-

gelizacji: „Współczesny człowiek chętniej słucha świadków, aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to tylko dlatego, że są świadkami”. Dzisiejszy świat jest uczulony na hipokryzję. Ludzie nie pytają już: Czy to, co mówisz, jest logiczne? Pytają: Czy to działa w twoim życiu? Jeśli deklarujesz wiarę, a w szkole hejtujesz, kłamiesz lub jesteś obojętny na zło – jesteś antyświadectwem. Stajesz się nauczycielem, którego nikt nie chce słuchać. Autorytet zdobywa się dziś nie słowem, ale spójnością życia.

## **6. ZAKOŃCZENIE – MISJA RELACJI (5 min)**

*Zadanie na tydzień i modlitwa.*

**KATECHETA:**

Kończąc, chcę was zaprosić do zmiany myślenia. Nie musicie nikogo nawracać na siłę. Waszą misją jest bycie wędką – czyli nawiązanie relacji. Uzupełnijcie ostatni punkt karty pracy. W tym tygodniu spróbujcie żyć tak, by wasza postawa sprowokowała kogoś do pytania: Dlaczego ty tak postępujesz? Dlaczego masz w sobie pokój? To będzie najlepszy moment, by opowiedzieć o Jezusie. Ale najpierw – bądźcie ludźmi.

**MODLITWA:**

Panie Jezu, Ty nie tylko nauczałeś, ale byłeś żywą Ewangelią. Uczyń nas Twoimi wiarygodnymi świadkami. Niech nasze życie mówi o Tobie głośniejsze niż nasze usta. Amen.

Opracował: *ks. mgr lic. Kamil Goc, Żyrardów*

## KARTA PRACY (Klasy VII-VIII)

**Temat: Uczeń – misjonarz. Dlaczego świat potrzebuje dziś bardziej świadków niż nauczycieli?**

### **Zadanie nr 1: SIEĆ CZY WĘDKA?**

*Uzupełnij tabelę, wpisując cechy charakterystyczne dla obu metod:*

SIEĆ (kiedyś) .....	
WĘDKA (dziś) .....	działanie masowe .....
indywidualne .....	brak relacji .....
całkowicie .....	budowanie więzi/relacji .....
wszyscy naraz .....	jeden człowiek .....
komunikaty do .....	tłumu .....
dialog i .....	słuchanie .....

*Wniosek:*

W dzisiejszym świecie wędką działa lepiej niż sieć, ponieważ ludzie potrzebują osobistego zainteresowania i autentycznej relacji, a nie anonimowego przekazu.

### **Zadanie nr 2: TEST ŚWIADECTWA (1 Tes 2,8)**

*Św. Paweł pisał, że dał swoje życie. Napisz trzy zachowania, po których ktoś może poznać, że jesteś uczniem Jezusa, nawet jeśli nie użyjesz ani jednego religijnego słowa:*

- 1 – .....
- 2 – .....
- 3 – .....

Moje zachowanie, które może być tam świadectwem (budowaniem mostu): (np. brak hejtu, dotrzymanie słowa, życzliwość)

### **Zadanie nr 3: CYTAT – MÓJ KOMENTARZ**

*Współczesny człowiek chętniej słucha świadków niż nauczycieli (Paweł VI). Jednym zdaniem napisz, co to znaczy dla Ciebie:*

.....  
.....

### **DECYZJA NA TEN TYDZIEŃ**

*Jedno konkretne postanowienie (bez ogólników). W tym tygodniu zrobię:*

.....

## **KOŚCIÓŁ NA WSPÓŁCZESNYCH AREOPAGACH ŚWIATA**

### **CEL OGÓLNY**

- przedstawienie zadań ucznia Chrystusa w oparciu o Pismo Święte i dokumenty Kościoła,
- kształtowanie odważnego głoszenia Ewangelii w świecie poprzez świadectwo życia,
- kształtowanie postawy zaangażowania w misyjną działalność Kościoła.

### **TREŚCI**

- świadectwo chrześcijańskiego życia warunkiem głoszenia Ewangelii,
- tekst biblijny: 1Tes 1,6-8; 1Tes 4,11-12; 2 Tes 2,15-17; 2Tes 3,1- 5; 2 Tes 3,13-15

### **WYMAGANIA**

#### **Uczeń:**

- wyjaśnia pojęcie „współczesne areopagi świata”,
- wie, że świadectwo życia jest podstawowym sposobem głoszenia Ewangelii,
- uzasadnia obowiązek dawania świadectwa przez uczniów Chrystusa,
- charakteryzuje możliwości prowadzenia działalności misyjnej z wykorzystaniem Internetu.

### **POSTAWY**

#### **Uczeń:**

- kształtuje postawę szacunku i posłuszeństwa wobec Pisma Świętego,
- angażuje się w głoszenie Dobrej Nowiny swoim rówieśnikom,
- wykazuje zainteresowanie misyjną działalnością Kościoła.

### **METODY, FORMY, TECHNIKI:**

- rozmowa kierowana,
- burza mózgów,
- praca indywidualna/w parach lub grupowa/frontalna,
- analiza dokumentów Kościoła,
- film,
- podcast,
- analiza tekstu biblijnego,
- tekst (uzupełnianie treści).

### **ŚRODKI DYDAKTYCZNE:**

- egzemplarze Pisma Świętego (Nowy Testament),
- Katechizm Kościoła Katolickiego (nr 1816),
- fragmenty encykliki Jana Pawła II „Redemptoris missio”,
- fragment Dekretu o misyjnej działalności Kościoła *Ad gentes*,
- fragment orędzia papieża Benedykta XVI na 43. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu,
- kody QR,
- świadectwo,
- plakat: Mt 8,9-13,
- tekst modlitwy.

## **PRZEBIEG KATECHEZY**

### **1. SZUKAM TEGO, CO WAŻNE**

#### *Wprowadzenie KATECHETY:*

Dzisiejsza lekcja religii związana jest z obchodzonym Tygodniem Biblijnym „Odważnie głosić Ewangelię światu”. Pamiętajcie, że Biblia została napisana pod natchnieniem Ducha Świętego i w tymże Duchu powinna być odczytywana.

#### *KATECHETA zaprasza do modlitwy do Ducha Świętego:*

Duchu Święty otwórz mój umysł i moje serce, abym natchnione przez Ciebie Słowo Pisma rozumiał i przyjął. Daj mi też odwagę, abym z radością kierował się nimi w swoim życiu. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

#### **a) Hasło roku duszpasterskiego 2026 w Kościele w Polsce – rozmowa kierowana, burza mózgów**

KATECHETA pyta uczniów, czy wiedzą jakie jest hasło roku duszpasterskiego 2026.

## Załącznik 1

Jeśli uczniowie nie wiedzą lub nie pamiętają hasła, KATECHETA je prezentuje, a następnie inicjuje dyskusję:

- Co kojarzy się z wyrazami: uczniowie/uczeń; misjonarze/misjonarz?
- Kto jest uczniem Chrystusa?
- Kto może być misjonarzem?

*Następnie KATECHETA inicjuje pracę w grupach:*

Na podstawie prezentowanych dokumentów Kościoła wskaż zadania ucznia Chrystusa oraz cechy misjonarza.

## Załącznik 2

*KATECHETA wyświetla teksty na tablicy multimedialnej, uczniowie czytają i zakreślają odpowiedzi.*

„Uczeń Chrystusa powinien nie tylko **zachowywać wiarę i żyć nią**, ale także **wyznawać ją, odważnie świadczyć o niej i szerzyć ją**: „Wszyscy... winni być **gotowi wyznawać Chrystusa wobec ludzi i iść za Nim drogą krzyża wśród prześladowań**, których Kościołowi nigdy nie brakuje”. **Służba i świadectwo wiary** są nieodzowne do zbawienia: «Do każdego więc, kto się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. Lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie» (Mt 10, 32-33)”.

*(Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1816)*

„Chociaż **obowiązek rozszerzania wiary** ciąży w odpowiedniej części na każdym uczniu Chrystusowym, to jednak **Chrystus Pan powołuje zawsze z liczby uczniów tych, których sam chce, aby byli z Nim i aby mógł ich wysłać na głoszenie nauki narodom**. Dlatego przez **Ducha Świętego, który udziela, jak chce, charyzmatów dla wspólnego dobra**, wzbudza w sercach jednostek powołanie misyjne, a równocześnie w Kościele powołuje do życia instytucje, które by obowiązek ewangelizacji należący do całego Kościoła przyjęły jako swoje właściwe zadanie. Specjalnym bowiem powołaniem naznaczeni są ci, którzy **obdarzeni odpowiednimi naturalnymi właściwościami, przymiotami serca i umysłu**, gotowi są podjąć dzieło misyjne, obojętnie czy to będą miejscowi, czy też obcy: kapłani, osoby zakonne i ludzie świeccy. Wysłani przez prawowitą władzę, **idą z wiarą i posłuszeństwem do tych, którzy są daleko od Chrystusa**, wyznaczeni

do dzieła, do którego zostali powołani jako **śłudzy Ewangelii**, «by poganie stali się ofiarą Bogu przyjemną, uświęconą Duchem Świętym» (Rz 15,16)».

(Dekret o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes*, nr 23)

*Uczniowie prezentują (czytają) efekty swojej pracy.*

## **b) Podsumowanie**

KATECHETA krótko podsumowuje i dodaje nowe treści:

- Bóg powołuje wszystkich ochrzczonych ludzi do głoszenia Ewangelii.
- Spośród chrześcijan Bóg niektórych wybiera na misjonarzy i posyła ich na krańce świata.

W Kościele katolickim mówimy o trzech przestrzeniach głoszenia Dobrej Nowiny:

- *ad gentes* – do ludzi, którzy nie znają Jezusa,
- *działalność duszpasterska* – do ludzi, którzy znają Jezusa i ją praktykują,
- *nowa ewangelizacja* (re-ewangelizacja) – do ludzi ochrzczonych, którzy porzucili wiarę i praktyki religijne.

## **2. ROZWAŻAM I ZDOBYWAM**

*KATECHETA wprowadza:*

Święty Paweł jako Apostoł Narodów jest doskonałym wzorem ucznia-misjonarza: stale zakorzeniony w tajemnicy Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, a jednocześnie gotowy do głoszenia Ewangelii „w porę i nie w porę” (2 Tm 4,2), także „pośród uci-sków” (1 Tes 2,2). Św. Jan Paweł II pisał o nim:

„Przybywszy do Aten, udaje się na areopag, gdzie głosi Ewangelię, używając języka odpowiedniego i zrozumiałego w tym środowisku (por. Dz 17,22-31). Areopag był wówczas ośrodkiem kultury wykształconego ludu ateńskiego i dziś można go uznać za symbol nowych miejsc, w których należy głosić Ewangelię.” (Św. Jan Paweł II, *Redemptoris missio*, nr 37)

### **a) Prezentacja filmu pt. „Grecja śladami św. Pawła”. Odcinek 10 – Ateny: „Posłuchamy cię innym razem”**

<https://youtu.be/bYzk-HhcbV8?si=SNdzBmVcYM59XYZJ>

*KATECHETA dokonuje syntezy:*

Od samego początku owocem podążania za Chrystusem, było życie w świętości, sprzeczne z kulturą ówczesnego świata. W tym ujęciu Pismo Święte mówi o świecie jako systemie nobilitującym człowieka, budującym prestiż wielkości człowieka. Chrześcijanin ma iść do świata, w którym żyje, by nieść Dobrą Nowinę. Św. Paweł pisząc do Kościoła w Tesalonicie podbudowany jest ich postawą, świadectwem ich wiary. Przesyła wskazówki jak mają żyć, by stawali się doskonalszymi(świętymi).

## **b) Analiza tekstów Pisma świętego – praca w grupach**

*Uczniowie korzystając z ksiąg Pisma świętego lub aplikacji wyszukują wskazane fragmenty i czytają indywidualnie: 1 Tes 1,6-8; 1 Tes 4,11-12; 2 Tes 2,15-17; 2 Tes 3,1-5; 2 Tes 3,13-15.*

*Po przeczytaniu udzielają słownej lub pisemnej odpowiedzi (załącznik 3):*

- Grupa I
- Grupa II
- Grupa III

*KATECHETA podsumowuje pracę w grupach:*

Biblia to List Pana Boga do człowieka. Słowo Boże ma charakter uniwersalny, to znaczy, że wszystko o czym pisał kiedyś św. Paweł do Tesaloniczan odnosi się do wszystkich chrześcijan, niezależnie od okoliczności ich życia (czas, narodowość, kultura).

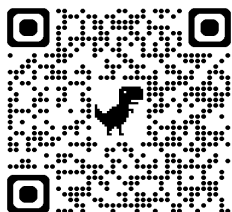
## **3. DZIAŁAM – KOŚCIÓŁ NA WSPÓŁCZESNYCH AREOPAGACH ŚWIATA**

Wyjaśnienie pojęć:

kluczowe słowa: „Kościół” / „współczesne areopagi”,

Kościół – ujęcie ks. Dawida Kwiatkowskiego cytowane przez siostrę Gaudię Skass w podcaście: *Zeszyty Miłości Pełne* [#83], od 1:03:31 do 1:04:53 min.

<https://www.youtube.com/watch?v=A7TgKsaD0y0>



KATECHETA inicjuje dyskusję, poprzez którą wprowadza w analizę tekstów:

- Co oznacza zwrot „współczesne areopagi”?
- Jakie zadanie spoczywa na uczniach Chrystusa?

*Praca z tekstem fragmentów encykliki św. Jana Pawła II „Redemptoris missio” z załącznika nr 4. KATECHETA wprowadza krótko:*

Zmaganie się o duszę współczesnego świata jest największe tam, gdzie duch tego świata zdaje się być najmocniejszy. W tym sensie encyklika „Redemptoris missio” mówi o środkach masowego przekazu, Internecie, wszystkich kanałach i portalach społecznościowych.

### **a) Jak można dotrzeć z Ewangelią na „krańce świata”?**

*Wprowadzenie KATECHETY:*

Cyfrowi ewangelizatorzy pełnią ważną misję w świecie, gdzie wielu ludzi nie zna Boga lub porzuciło wiarę i praktyki religijne. Do grona Bożych influencerów należy wiele osób: księża, siostry zakonne, świeccy ewangelizatorzy, charyzmatycy, katecheci, młodzież należąca do różnych wspólnot itd. (można wspomnieć o aktywności w sieci św. Carlo Acutisa). Ewangelizacja poprzez środki masowego przekazu w Kościele katolickim ma już za sobą ponad 60 lat historii. Najważniejsze momenty:

1995 r. – inauguracja oficjalnej strony internetowej Stolicy Apostolskiej (pontyfikat papieża Jana Pawła II),

2009 r. – powstanie oficjalnego kanału Stolicy Apostolskiej na YouTube,

12.12.2012 r. – papież Benedykt XVI opublikował pierwszy wpis na platformie Twitter,

2016 r. – papież Franciszek założył konto @franciscus i dodał pierwszy wpis na Instagramie.

W XXI wieku chrześcijanie wykorzystując siłę Internetu mogą dotrzeć nie tylko do swoich rówieśników w kraju, w którym żyją, ale dosłownie na krańce ziemi. Internetowi misjonarze mają potencjalny zasięg 20 milionów obserwujących. Instagramowe konto Papieża Leona XIV ma 14,2 mln obserwujących, a media watykańskie Vatican News aż 2,8 mln subskrybentów.

### **b) Ważna misja młodzieży**

*Katecheta prezentuje plakat ze słowami papieża Franciszka (załącznik 6) oraz / lub treść orędzia papieża Benedykta XVI (można skorzystać z dostępnych pomocy dydaktycznych).*

„Dostęp do telefonów komórkowych i komputerów, w połączeniu z globalnym zasięgiem oraz rozprzestrzenianiem się Internetu, stworzył wiele dróg, jakimi momentalnie można przysyłać słowa i obrazy do najodleglejszych i najbardziej odosobnionych zakątków świata, co było oczywiście niewyobrażalne dla wcześniejszych pokoleń. Młodzież w szczególny sposób zdała sobie sprawę z tego, jak ogromne możliwości stwarzają nowe media w zakresie łączności, komunikacji i porozumienia między jednostkami i wspólnotami, i korzysta z nich, by utrzymywać kontakty z przyjaciółmi, zawierać nowe znajomości, tworzyć wspólnoty i sieci, szukać informacji i wiadomości, dzielić się poglądami i opiniami.

Na zakończenie tego Orędzia chciałbym zwrócić się w szczególności do młodych katolików i wezwać ich, by do tego cyfrowego świata wnosili świadectwo swojej wiary. Moi drodzy, uważajcie za swój obowiązek wprowadzanie w kulturę tego nowego środowiska komunikacyjno-informacyjnego wartości, na których opiera się wasze życie! W pierwszych latach Kościoła apostołowie wraz z uczniami szerzyli Dobrą Nowinę w świecie grecko-rzymskim. W tamtych czasach, aby ewangelizacja mogła być skuteczna, należało wnikliwie zrozumieć kulturę i obyczaje ówczesnych ludów pogańskich, żeby móc dotrzeć do ich serc i umysłów. Podobnie i dziś głoszenie Chrystusa w świecie nowych technologii wymaga dogłębnego ich poznania, aby móc je potem odpowiednio wykorzystać. Szczególnie do was, młodych, którzy z naturalną niemal łatwością posługujecie się tymi nowymi środkami komunikacji, należy zadanie ewangelizacji tego «cyfrowego kontynentu». Z entuzjazmem głoscie Ewangelię waszym rówieśnikom! Znacicie ich lęki i nadzieje, ich zapał i rozczarowania. Najcenniejszym darem, jaki możecie im ofiarować, jest dzielenie się z nimi Dobrą Nowiną o Bogu, który stał się człowiekiem, cierpiał, umarł i zmartwychwstał, by zbawić ludzkość. Ludzkie serce gorąco pragnie świata, w którym króluje miłość, ludzie dzielą się darami, gdzie buduje się jedność, gdzie wolność odnajduje swe znaczenie w prawdzie oraz gdzie tożsamość każdego realizuje się we wzajemnym poszanowaniu. Wiara może odpowiedzieć na te oczekiwania: Bądźcie jej zwiastunami! Papież jest przy was modlitwą i wam błogosławi”.

(Orędzie papieża Benedykta XVI  
na 43. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu)

#### **4. ŚWIADECTWO**

*Można wykorzystać załącznik 5*

#### **5. MODLITWA**

*Katecheza kończy się modlitwą w formie lektury Pisma Świętego.  
Uczniowie otwierają tekst **Mt 6,9-13**.*

*Opracowała: mgr Agnieszka Fendorf-Róg, Lubin*

## ZAŁĄCZNIKI

### ZAŁĄCZNIK 1

Hasło roku duszpasterskiego 2026 „.....”  
.....” składa się z dwóch wyrazów.

#### Wyraz 1:

Wskazówka do pierwszego wyrazu hasła:

Kim jesteście będąc w szkole, w sali lekcyjnej?

Odpowiedź w liczbie mnogiej (mianownik i wołacz).

#### Wyraz 2:

Wskazówka do drugiego wyrazu hasła (katecheta rozpisuje na tablicy lub wyświetla rebus): **1+2+3 = wyraz 2**



Ś=S

imię proroka w Starym Testamencie, który przebywał trzy dni we wnętrznościach



(sz= rz)

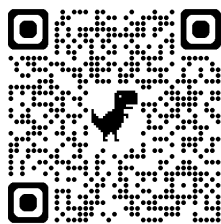
pierwsza litera imienia niewiasty stworzonej przez Boga w Rdz 2

## ZAŁĄCZNIK 2

<p>KKK 1816:</p> <p>Uczeń Chrystusa powinien nie tylko zachowywać wiarę i żyć nią, ale także wyznawać ją, odważnie świadczyć o niej i szerzyć ją: „Wszyscy... winni być gotowi wyznawać Chrystusa wobec ludzi i iść za Nim drogą krzyża wśród prześladowań, których Kościołowi nigdy nie brakuje”. Służba i świadectwo wiary są nieodzowne do zbawienia: „Do każdego więc, kto się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. Lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie” (Mt 10,32-33).</p>	<p>Zadaniem ucznia Chrystusa jest:</p>
<p><i>Ad gentes 23:</i></p> <p>Chociaż obowiązek rozszerzania wiary ciąży w odpowiedniej części na każdym uczniu Chrystusowym, to jednak Chrystus Pan powołuje zawsze z liczby uczniów tych, których sam chce, aby byli z Nim i aby mógł ich wysłać na głoszenie nauki narodom. Dlatego przez Ducha Świętego, który udziela, jak chce, charyzmatów dla wspólnego dobra, wzbudza w sercach jednostek powołanie misyjne, a równocześnie w Kościele powołuje do życia instytucje, które obowiązek ewangelizacji należący do całego Kościoła przyjęły jako swoje właściwe zadanie. Specjalnym bowiem powołaniem naznaczeni są ci, którzy obdarzeni odpowiednimi naturalnymi właściwościami, przymiotami serca i umysłu, gotowi są podjąć dzieło misyjne, obojętnie czy to będą miejscowi, czy też obcy: kapłani, osoby zakonne i ludzie świeccy. Wysłani przez prawowitą władzę, idą z wiarą i posłuszeństwem do tych, którzy są daleko od Chrystusa, wyznaczeni do dzieła, do którego zostali powołani jako słudzy Ewangelii, „by poganie stali się ofiarą Bogu przyjemną, uświęconą Duchem Świętym” (Rz 15,16).</p>	<p>Zadaniem ucznia Chrystusa jest:</p> <p>Kto podejmuje dzieło misyjne?</p>

## ZAŁĄCZNIK 3

Kod QR – aplikacja Pismo święte



### Grupa I

*W oparciu o fragment 1 Tes 1,6-8 uzupełnij tekst:*

Tesaloniczanie przyjmowali Słowo Boże (Ewangelię) .....

.....  
Z ..... Ducha ..... stali się ..... apo-  
stołów..... i wzorem dla .....

Dzięki nim ..... Pańska, stała się .....,  
a wiara w ..... wszędzie dała się poznać.

### Grupa II

Pismo święte: 1 Tes 4,11-12, 2 Tes 2,15-17

*Do czego zachęca św. Paweł Tesaloniczan w swoich listach?*

### Grupa III

Pismo święte: 2 Tes 3,1- 5; 2 Tes 3,13-15

*Jakich wskazówek udziela św. Paweł?*

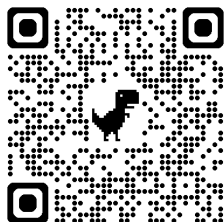
#### ZAŁĄCZNIK 4

<p>Św. Jan Paweł II, <i>Redemptoris missio</i>, 37c:</p> <p>Pierwszym „areopagiem” współczesnym jest świat środków przekazu, który jednoczy ludzkość i czyni z niej, jak to się określa, „światową wioskę”. Środki społecznego przekazu osiągnęły takie znaczenie, że dla wielu są głównym narzędziem informacyjnym i formacyjnym, przewodnikiem i natchnieniem w zachowaniach indywidualnych, rodzinnych, społecznych. Przede wszystkim, nowe pokolenia wzrastają w świecie uwarunkowanym przez mass-media. Nie wystarcza zatem używać ich do szerzenia orędzia chrześcijańskiego i Magisterium Kościoła, ale trzeba włączyć samo orędzie w tę „nową kulturę”, stworzoną przez nowoczesne środki przekazu.</p>	<p>Co oznacza zwrot „współczesne areopagi”? Jakie zadanie spoczywa na uczniach Chrystusa?</p>
<p>Św. Jan Paweł II, <i>Redemptoris missio</i>, 42:</p> <p>Człowiek współczesny bardziej wierzy świadkom, aniżeli nauczycielom, bardziej doświadczeniu, aniżeli doktrynie, bardziej życiu i faktom, aniżeli teoriom. Świadectwo życia chrześcijańskiego jest pierwszy i niezastąpioną formą misji. Chrystus, którego misję przedłużamy w czasie, jest „Świadkiem” w pełnym tego słowa znaczeniu (por. Ap 1,5; 3,14) i wzorem chrześcijańskiego świadectwa. Duch Święty towarzyszy drodze Kościoła i włącza go w świadectwo, które On sam daje Chrystusowi (por. J 15,26-27).</p>	<p>Jakie zadanie spoczywa na uczniach Chrystusa?</p>

## **ZAŁĄCZNIK 5**

Kod QR świadectwo

<https://www.youtube.com/watch?v=DSLt-oWfrqc>



## ZAŁĄCZNIK 6

Przesłanie Papieża do młodych w Indianapolis z 22 listopada 2019 r.

*Znacie swoich rówieśników, wiecie,  
że wielu jest samotnych, że wielu  
nie zna Jezusa.*



*Idźcie i przyjmijcie Pana, idźcie i  
wypełnijcie wasze środowiska,  
nawet te cyfrowe, nie  
przekonywaniem, ale dawaniem  
świadcstwa o czułości i  
miłosierdziu Jezusa.*

## **POWOŁANI PRZEZ JEZUSA I POSŁANI DO ŚWIATA**

### **CEL OGÓLNY**

- ukazanie działalności apostoelskiej św. Piotra,
- pomoc w odkrywaniu swojego powołania do bycia uczniem-misjonarzem.

### **TREŚCI**

- wprowadzenie do misji: świadectwo chrześcijańskiego życia warunkiem głoszenia Ewangelii.

### **WYMAGANIA**

#### **Uczeń:**

- wymienia podstawowe wydarzenia z życia św. Piotra,
- rozumie zależność między byciem uczniem a byciem misjonarzem,
- potrafi wskazać kluczowy moment powołania i posłania św. Piotra,
- wyjaśnia, że świadectwo jest podstawowym sposobem głoszenia Ewangelii.

### **POSTAWY**

#### **Uczeń:**

- rozpoznaje swoje powołanie do bycia uczniem-misjonarzem,
- kształtuje w sobie odpowiedzialność za przekazywanie Ewangelii,
- daje świadectwo swojej wiary.

### **METODY, FORMY I TECHNIKI:**

- praca z tekstem biblijnym,
- analiza dokumentów Kościoła,
- rozmowa kierowana,
- prezentacja filmu,
- praca z mapą Ziemi Świętej,
- prawda/fałsz – ocena zdań,
- metoda diagramu,

- metoda metaplanu,
- burza mózgów.

### **ŚRODKI DYDAKTYCZNE:**

- Pismo Święte,
- tekst adhortacji „Evangeli Gaudium” (nr 120),
- sprzęt multimedialny,
- film pt. „Szymon opowiada o spotkaniu z Jezusem” (*The Chosen*: sezon 1, odcinek 5 [fragment]),
- zielone i czerwone kartki.

## **PRZEBIEG KATECHEZY**

### **A. WSTĘP**

1. Powitanie uczniów i modlitwa do Ducha Świętego
2. Przedstawienie celów i tematu lekcji

#### *KATECHETA:*

W czasie dzisiejszych zajęć poznamy lepiej historię św. Piotra – najważniejszego z grona apostołów. Zobaczymy jak jego historia może nas zainspirować do odkrywania swojego powołania.

### **B. ROZWINIĘCIE**

#### **1. Przedstawienie postaci św. Piotra - metoda diagramu**

*Na środku tablicy KATECHETA zapisuje imię PIOTR i pyta uczniów o ich skojarzenia, co wiedzą na temat św. Piotra. Zapisuje je w diagramie. Może posłużyć się poniższymi pytaniami:*

- Jak pierwotnie miał na imię? (Szymon)
- Kim był z zawodu? (rybak)
- Jak dowiedział się o Jezusie? (od brata Andrzeja)
- Do jakiego grona wybrał go Jezus? (Dwunastu apostołów)
- Co zrobił po pojmaniu Jezusa? (wyparł się Jezusa)
- Jakie ważne wydarzenie stało u progu jego powołania? (cudowny połów ryb)

*KATECHETA podsumowuje kilkoma zdaniem wypowiedzi uczniów.*

#### **2. Projekcja filmu**

Katecheta:

Zobaczymy teraz fragment serialu „The Chosen”, który jest ekranizacją Ewangelii. Obejrzymy fragment rozmowy jaką Szymon Piotr

przeprowadził ze swoją żoną po cudownym połowie ryb na Jeziorze Galilejskim.

*Projekcja filmu „Szymon opowiada o spotkaniu z Jezusem” (The Chosen: sezon 1, odcinek 5 [fragment]):*

*<https://www.youtube.com/watch?v=C0XZTNI Gz4E>*

*KATECHETA zadaje pytanie:*

Dlaczego Szymon opowiada swojej żonie o tym co się stało?

*Po dyskusji KATECHETA podsumowuje:*

Nie chodzi o lęk czy zwierzenie się. Szymon rozumie, że Dobra Nowina, którą właśnie poznał nie jest tylko dla niego. Rozpoczyna głoszenie Ewangelii od swoich najbliższych – tak jak wcześniej jego brat Andrzej opowiedział jemu o Panu Jezusie.

### **3. Praca z dokumentami Kościoła i tekstami biblijnymi**

*KATECHETA wyświetla lub rozdaje fragment adhortacji apostołskiej „Evangelii gaudium” papieża Franciszka:*

„Na mocy otrzymanego Chrztu, każdy członek Ludu Bożego stał się uczniem misjonarzem (por. Mt 28,19). (...) Każdy chrześcijanin jest misjonarzem w takiej mierze, w jakiej **spotkał się z miłością Boga w Chrystusie Jezusie**. Nie mówmy już więcej, że jesteśmy «uczniami» i «misjonarzami», ale zawsze, że jesteśmy «uczniami-misjonarzami». Jeśli nie jesteśmy przekonani, popatrzmy na pierwszych uczniów, którzy natychmiast po **doświadczeniu spojrzenia Jezusa**, szli głosić Go pełni radości: «Znaleźliśmy Mesjasza» (J 1,41). Samarytanka, tuż po zakończeniu swego dialogu z Jezusem, stała się misjonarką i wielu Samarytan uwierzyło w Jezusa «dzięki słowu kobiety» (J 4, 39). Również św. Paweł, po swoim spotkaniu z Jezusem Chrystusem, «zaraz zaczął głosić w synagogach, że Jezus jest Synem Bożym» (Dz 9,20). A my na co czekamy?» (EG 120)

*KATECHETA inicjuje dyskusję:*

W jaki sposób historia św. Piotra, którą poznaliśmy, jest zgodna z tym co pisał papież Franciszek?

Co świadczy o tym, że możemy nazwać się uczniami-misjonarzami?

*KATECHETA podsumowuje:*

Zobaczmy, że Szymon Piotr, stał się misjonarzem zaraz po tym, gdy spotkał Jezusa. Na początku było to w jego rodzinie, a później – co za chwilę zobaczymy – poza kręgiem bliskich i znajomych. Trochę już poznaliśmy historię Szymona Piotra. Wiemy, że w momencie pojmania Pana Jezusa wyparł się znajomości z Nim. Popatrzmy na zaznaczone fragmenty adhortacji „Ewangelii gaudium”. Jakie wydarzenia z życia Piotra nam się z tymi słowami kojarzą? Kiedy Piotr doświadcza mocy spojrzenia Jezusa? Przypomnijmy sobie fragment Ewangelii, który opowiada tę historię:

„A Pan obrócił się i spojrzał na Piotra. Wspomniał Piotr na słowo Pana, jak mu powiedział: «Dziś, zanim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz». Wyszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał” (Łk 22,61-62).

Spojrzenie Jezusa uświadomiło Piotrowi wagę Jego grzechu. Na szczęście na tym jego historia się nie kończy. Zajrzyjmy do zakończenia Ewangelii wg. Św. Jana, żeby zobaczyć spotkanie Piotra z „miłością Boga w Chrystusie Jezusie”.

*KATECHETA poleca, aby uczniowie przeczytali fragment J 21,1-19, lub sam odczytuje tekst, a następnie zwraca uwagę na podobieństwa do sceny pierwszego powołania związanego z cudownym połowem ryb:*

Zacznijmy od drugiej części – od dialogu Jezusa z Piotrem. To historia prawdziwego spotkania słabej ludzkiej miłości z „miłością Boga w Chrystusie Jezusie”. Jezus powierza Piotrowi, człowiekowi słabemu, grzesznemu, aby przewodził w Kościele. On podejmie to zadanie bardzo poważnie. Na mocy wyboru Pana Jezusa stanie się odpowiedzialny za misję Kościoła w świecie. Wspólnota uczniów Chrystusa rozszerzy się bardzo szybko na cały świat. A teraz zwróćmy uwagę na ilość ryb, które wyłowił Piotr z Jeziora Genezaret:

Ile ich było? (153)

*KATECHETA wyjaśnia znaczenie tej liczby w Piśmie Świętym. Może posłużyć się komentarzem, którego autorem jest o. Piotr Gryziec OFMConv:*

„Jan podaje liczbę złowionych ryb: sto pięćdziesiąt trzy. W ciągu wieków pojawiały się różne interpretacje tej liczby. Św. Hieronim twierdził, że jest to liczba znanych wówczas gatunków ryb. Inni twierdzą, że chodzi o liczbę narodów, które wymienia Pismo Święte. A zatem chodziłoby o powszechność Kościoła, o to, że Kościół, łódź Piotrowa, swoją działalnością obejmie wszystkie narody ziemi. Wzmianka o tym, że sieć się nie rozerwała, oznaczałaby z kolei jedność Kościoła. Na określenie rozerwania się ewangelista używa greckiego czasownika *schidzo*, od którego pochodzi termin schizma”.

(<https://franciszkanie.pl/153-ryby-glebia-biblijnych-liczb-glebia/>)

KATECHETA dodaje:

Piotr przyjmuje zadanie bycia pasterzem, a więc dbania o jedność Kościoła na całym świecie. Pewną kontynuacją Ewangelii jest księga Dziejów Apostolskich, która pokazuje nam historię pierwotnego Kościoła, a w tym działalność misyjną dwóch wielkich apostołów Piotra i Pawła. Dziś skupiamy się tylko na tym pierwszym.

#### **4. Praca w grupach, analiza tekstu biblijnego**

*Uczniowie otrzymują fragmenty, które mówią o działalności misyjnej Piotra. Po przeczytaniu tekstu sporządzają krótką syntezę wskazując miejsce akcji, co się wydarzyło i jaki był skutek działania Piotra.*

**Grupa I** – Mowa Piotra po Pięćdziesiątnicy (Dz 2,14-41)

**Grupa II** – Uzdrowienie chromego (Dz 3,1-25)

**Grupa III** – Piotr przed Sanhedrynem (Dz 4, 1-12)

**Grupa IV** – W Samarii (Dz 8,14-24)

**Grupa V** – W Lidzie i Jafie (Dz 9,32-43)

#### **5. Praca z mapą**

*KATECHETA na mapie Ziemi Świętej pokazuje miejsca o których mówią Dzieje Apostolskie. Zauważa, że Piotr rozpoczyna głoszenie Ewangelii w Jerozolimie, ale wkrótce wychodzi z Nią do innych miejsc. Podkreśla, że w każdym tekście to, co Piotr mówi lub czyni, koncentruje uwagę na Panu Jezusie, a nie na samym Piotrze:*

Wiemy, że św. Piotr kończy swoje ziemskie życie w Rzymie. Tam składa największe świadectwo wiary oddając życie podczas prześladowania chrześcijan wywołanego przez Nerona. O Piotrze możemy powiedzieć, że jest **męczennikiem**. To słowo w języku greckim oznacza dosłownie **świadka**. Jego śmierć stała się świadectwem prawdy

Ewangelii, którą głosił jako uczeń-misjonarz. Zwróćmy uwagę, że spełniają się w ten sposób słowa, które po zmartwychwstaniu wypowiedział do niego Pan Jezus. Piotr do końca został uczniem – słuchał słów Pana i uczył się je wypełniać.

## **6. Rozmowa kierowana, burza mózgów**

*KATECHETA pyta uczniów, czy pamiętają o kim papież Franciszek napisał, że ma być „ucznem-misjonarzem”? Czy to zadanie dotyczy tylko wybranych, np. księży albo tych, którzy wyjeżdżają na misje do dalekiego kraju? Podkreśla, że każdy ochrzczony jest powołany do tego, aby stawać się „ucznem-misjonarzem”.*

Co to oznacza? Popatrzmy znowu na Piotra. Zaczyna od dawania świadectwa swoim najbliższym. W porównaniu chociażby ze św. Pawłem - obraca się bardzo blisko swoich rodzinnych stron (Paweł odbywa trzy wielkie podróże misyjne po Azji Mniejszej i Europie, oraz podróż do Rzymu). My także możemy być świadkami Chrystusa w swoim otoczeniu. Bycie uczniem-misjonarzem wymaga tego, abyśmy najpierw odkrywali Jezusa, coraz bardziej go poznawali. Możemy tego dokonać przez udział w lekcjach religii, czytanie Pisma Świętego i lektur religijnych, codzienną modlitwę, korzystanie z sakramentów, zaangażowanie we wspólnotę religijną. Kiedy Go rzeczywiście spotkamy i poznamy, będziemy chcieli dzielić się Nim z innymi.

*KATECHETA zaprasza uczniów do pracy metodą burzy mózgów i zadaje pytanie:*

W jaki sposób my możemy realizować nasze powołanie do bycia uczniem-misjonarzem?

*Uczniowie podają propozycje np.:*

- przyznać się do wiary,
- nosić z szacunkiem symbole religijne,
- mówić o swoich przeżyciach duchowych,
- dzielić się wartościowymi treściami w mediach społecznościowych itd.

## **7. Metaplan**

*Uczniowie w małych grupach pracują metodą metaplanu określając siebie jako uczniów-misjonarzy:*

Jestem uczniem-misjonarzem	
Jak jest?	Jak powinno być?
Dlaczego nie jest tak jak powinno być?	Co zrobić, żeby było tak jak być powinno?

## C. PODSUMOWANIE

### 1. Prawda / fałsz

*Każdy uczeń otrzymuje dwie małe kartki – zieloną i czerwoną. Kiedy ocenia zdanie jako prawdziwe – podnosi kartkę zieloną. Jeśli uznaje je za fałszywe – podnosi kartkę czerwoną.*

- każdy ochrzczony ma być uczniem-misjonarzem – PRAWDA
- uczniem-misjonarzem zostaję wtedy, gdy jestem idealnym człowiekiem – FAŁSZ
- uczniem-misjonarzem jest tylko ten, kto głosi Ewangelię poza swoim krajem ojczystym – FAŁSZ
- bycie uczniem-misjonarzem to dawanie świadectwa o swoim doświadczeniu spotkania z Panem Jezusem – PRAWDA
- św. Piotr był pierwszym papieżem – PRAWDA
- św. Piotr uzdrawiając podkreślał swoją moc – FAŁSZ
- każdy z nas jest powołany do bycia uczniem-misjonarzem – PRAWDA
- w tym świecie i w tych czasach nie można być uczniem-misjonarzem – FAŁSZ

### 2. Modlitwa na zakończenie

Panie Jezu, Ty powołałeś do św. Piotra, aby był Twoim uczniem-misjonarzem. Spójrz także na nas, młodych ludzi, abyśmy z Twoją łaską odkrywali to, że i nas wzywasz do tego zadania. Poślij nam Ducha Świętego, abyśmy z oddaniem świadczyli o Twojej miłości wobec wszystkich ludzi. Dodaj nam odwagi, abyśmy mocą Twojego imienia przemieniali świat, w którym żyjemy, tak by każdy człowiek poznał Ciebie i Twoją miłość. Amen.

Opracował: ks. mgr Marcin Kąkol

## MISYJNOŚĆ PROROKÓW STAREGO TESTAMENTU

„Ludzie z Niniwy powstaną na sądzie przeciw temu plemieniu i potępiają je, ponieważ oni dzięki nawoływaniu Jonasza się nawrócili, a oto tu jest coś więcej niż Jonasz” (Łk 11,32). Te słowa, będące Jezusową odpowiedzią na żądanie dokonania znaku, wskazują na jednego z bardziej znanych proroków Starego Testamentu. Jego historia, zwłaszcza spektakularna ucieczka przed Panem Bogiem i trzydniowa „żegluga” we wnętrznościach wielkiej ryby, jest dobrze znanym opowiadaniem biblijnym, które pobudza wyobraźnię i wciąż znajduje swoje odzwierciedlenie w literaturze czy malarstwie. Księga Jonasza jest również przykładem działalności misyjnej w czasach biblijnego Izraela. Podobną ideę można odnaleźć w innych księgach prorockich ST. W trwającym roku duszpasterskim „Uczniowie – misjonarze” warto przyjrzeć się tekstom ST, w których jest już wyraźnie zarysowana idea głoszenia zbawczego orędzia aż po krańce świata.

### ***Prorocy ST jako uczniowie***

„Nie jestem ja prorokiem ani nie jestem ja synem proroków” (Am 7,14a). Tym jednoznacznym stwierdzeniem prorok Amos (VIII w. przed Chr.) odcina się od instytucjonalnego (zawodowego) profetyzmu, jaki był znany w biblijnym Izraelu. Istniały bowiem pewne szkoły prorockie, w których uczono wróżbiarstwa i odczytywania różnego rodzaju znaków, aby na ich podstawie przepowiadać przyszłość. Tak przygotowani i wyszkoleni prorocy-wróźbicy znajdowali dobrze opłacane posady m.in. na dworach królewskich. Ich zadaniem było przykładowo przepowiadanie przyszłości nowo narodzonego syna króla czy ostatecznego wyniku zamierzonej kampanii wojennej (2Krn 18,5). W oczywisty sposób władca spodziewał się pomyślnych przepowiedni, co z kolei przekładało się na korzystne wynagrodzenie i zajmowane stanowiska. Na starożytnym Bliskim Wschodzie takie praktyki były znane już w drugim tysiącleciu przed Chr. na terenach królestwa Mari, Egiptu czy Ugaritu<sup>1</sup>. Funkcjonowanie i struktura tego

---

<sup>1</sup> Por. L.R. STACHOWIAK, *Prorocy – służą słowa*, Attende Lectioni V, Katowice 1980, s. 9-29.

typu ośrodków opierała się na relacji nauczyciel – uczeń. Tych drugich często określano jako synów prorockich.

Wielcy prorocy ST, jak przykładowo Elizeusz czy Elizeusz (2Krl 2,3; 4,1; 6,1), również mieli swoich uczniów-synów (hebr. *bānē hannābī'im*). W tym przypadku jednak byli to pomocnicy, a nie adepci i następcy na posadzie tego, kto przepowiada przyszłość. Dlatego wspomniany wcześniej Amos zdecydowanie zaprzecza przynależności do takich grup i wieszczemu prorokowaniu dla korzyści finansowych, o co podejrzewał go kapłan Amazjasz (Am 7,12-13). Zdecydowanie podkreśla on, że jego posłannictwo wynika z faktu „wzięcia”, czyli powołania go przez Pana Boga i polecenia mówienia do narodu izraelskiego (Am 7,15)<sup>2</sup>. Tą samą świadomością mieli pozostali prorocy ST.

Historia Amosa i innych mężów Bożych (np. Eliasza, Ozeasza, Jeremiasza, Ezechiela) pokazuje, że prorok zanim zaczął mówić w imieniu Pana Boga<sup>3</sup>, musiał przejść swoistą Bożą edukację. Pan Bóg pouczał go za pomocą przekazywanego słowa i wizji, a następnie umacniał go w trakcie profetycznego posłannictwa. Szczególnym przykładem jest prorok Jeremiasz. Pan Bóg, powołując go na proroka, powiedział do niego: „Oto kładę Moje słowa w twoje usta. Spójrz, daję ci dzisiaj władzę nad narodami i nad królestwami, byś wrywał i obalał, byś niszczył i burzył, byś budował i sadił” (Jr 1,9b-10), a następnie dodaje: „Ja czuwam nad moim słowem, aby je wypełnić” (w. 12). Ta relacja pomiędzy Panem Bogiem a prorokiem opiera się na mocy Prawa Mojżeszowego. W opisie ustanowienia instytucji prorockiej w biblijnym Izraelu Pan Bóg ogłasza: „Włożę w jego usta Moje słowa, będzie im mówił wszystko, co mu nakażę. Jeżeli ktoś nie będzie słuchał Moich słów, które on wypowie w Moim imieniu, Ja od niego zażądam zdania sprawy” (Pwt 18,18b-19). Widocznym sprawdzianem prawdziwości słów proroka jest wypełnienie przepowiedanego orędzia (Pwt 18,21-22)<sup>4</sup>.

Wynika to z teologii Słowa Bożego i znaczenia hebrajskiego rzeczownika *dābār* („słowo”, „wydarzenie”, „czyn”). Sam Pan Bóg po-

---

<sup>2</sup> Por. M. SZMAJDZIŃSKI, *Amos – pasterz i prorok (Am 1,1; 7,14n)*, w: *Stworzył Bóg człowieka na swój obraz. Księga pamiątkowa dla Biskupa Profesora Mariana Gołębiewskiego w 65. rocznicę urodzin*, zebra. i oprac. W. Chrostowski, Warszawa 2002, s. 414-416.

<sup>3</sup> Dokładnie zamiast Pana Boga, zgodnie z greckim znaczeniem rzeczownika προφήτης (πρό – „zamiast / w imieniu”, φημί – „mówić”).

<sup>4</sup> Por. M. SZMAJDZIŃSKI, *Prorocy – służą prawdy*, „Zamieszkać w Słowie” 2 (2020) s. 129-134.

świadcza o jego dynamizmie i mocy, jak jest to ukazane w wyroczni Iz 55,10-11. Ten hymn na cześć Słowa przede wszystkim wyraża prawdę, że Jhwh za jego pośrednictwem staje się bliski dla człowieka i całego swojego ludu, a ponadto jest ukazane jego skuteczne posłannictwo. Jednak istotą tej wyroczni jest nie tylko objawienie mocy Słowa Bożego. Kryłoby to bowiem w sobie niebezpieczeństwo sprowadzenia go jedynie do działań magicznych<sup>5</sup>. Słowo Jhwh ma moc sprawczą i wypełnia się, ponieważ jest prawdą. To właśnie stwierdza Psalmista: *rō 'š-dābārākā 'ēmet* – „Istotą Twojego słowa jest prawda” (Ps 119,160a; por. także 2Sm 7,28; 1Krl 17,24).

Powyższe stwierdzenia na temat Słowa Bożego pozwalają zrozumieć posłannictwo proroka. On musi poznać prawdę, żyć nią i przekazywać tym, do których jest posłany. Prorok zatem jest sługą prawdy. Hebrajski rzeczownik *'ēmet* oznacza zarówno „prawdę”, jak i „wierność”. Prorocka służba prawdzie łączy się więc z wiernością. Jest to naśladownictwo samego Pana Boga, który jest prawdą (*'ēl / 'ēlōhīm 'ēmet*, Ps 31,10; Jr 10,10; por. także *'ēlōhīm 'āmēn*, Iz 65,16) i wierny (Wj 34,6-7; Ps 86,15). Istotą orędzia prorockiego jest przekazanie prawdy, że Jhwh jest Bogiem jedynym (Iz 44,6; 45,5; 46,9) i jest bogaty w miłosierdzie (Jl 2,13; Jon 4,2; Mi 7,18-20). Natomiast celem nauczania proroków jest wezwanie, aby „chodzić w prawdzie”, a więc być posłusznym i wiernym Panu Bogu, wybierać dobro, a więc w konsekwencji życie, które jest naznaczone Bożym błogosławieństwem (Pwt 30,15-20; Iz 55,6; Am 5,4-14; So 2,3)<sup>6</sup>.

Podsumowując tę część katechezy, można powiedzieć, że człowiek powołany na proroka musi być najpierw uczniem w szkole Słowa Bożego, aby poznać prawdę, a następnie móc ją przekazywać innym. Chociaż więc *expressis verbis* nie jest to stwierdzone w ST, to jednak idea zawarta w haśle tegorocznego programu duszpasterskiego – „Uczniowie – misjonarze” – jest obecna.

### ***Prorocy ST jako misjonarze***<sup>7</sup>

Pogańskie narody zajmują ważne miejsce w nauczaniu proroków ST. Przede wszystkim są to wielkie mowy zawierające groźby i zapowiedzi kar (Iz 13–23; Jr 46–51; Ez 25–32; Am 1,3–2,3; So 2,1-15).

---

<sup>5</sup> Por. J. KUDASIEWICZ, *Słowo Boże – żywe i skuteczne*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 7 (2008) s. 67-70.

<sup>6</sup> Por. M. SZMAJDZIŃSKI, *Prorocy – służby prawdy*, s. 128-129.140-145.

<sup>7</sup> Ta część katechezy jest przepracowaną wersją artykułu M. SZMAJDZIŃSKI, *Misja proroków do pogan*, „Przegląd biblijny” 9 (2017) s. 122-126.

Jednak oprócz nich w księgach prorockich są również wyrocznie ukazujące pomyślną przyszłość. Przede wszystkim prorocy zapowiadają nawrócenie obcych narodów i oddawanie przez nich czci jednemu i prawdziwemu Bogu. W ten sposób otwierała się perspektywa zbawcza dla świata pogańskiego, a więc to, co we współczesnym duszpašterstwie określa się działalnością misyjną Kościoła. Prorocy ST zatem byli światłością dla pogan, dzięki której Boże zbawienie miało dotrzeć aż do krańców ziemi (Iz 49,6).

Przykładem takiej zapowiedzi jest wyrocznia Iz 19,16-25, gdzie jest mowa o Egipcie i Asyrii, a więc dwu wielkich i potężnych narodach stale zagrażających Izraelowi, będących symbolami wrogości i niewoli Ludu Wybranego. Jednak – zgodnie z zapowiedzią proroka Izajasza – dostąpią one miłosierdzia, choć wcześniej będą musiały przejść przez bolesną drogę nawrócenia. Trudne doświadczenia nie będą jednak karą za popełnione wcześniej zbrodnie, lecz sposobem objawienia potęgi Pana Boga. Dzięki temu Egipt i Asyria, a więc kraje ze wschodu i zachodu, staną się ludem Bożym, podobnie jak Izrael. Tak zostanie otwarta droga do zawarcia powszechnego pokoju pomiędzy wrogimi narodami (Iz 2,1-5; 11,6-9). Wówczas Pan Bóg udzieli błogosławieństwa całej ziemi (Iz 19,24), a wszystkie zamieszkujące ją narody będą ludem Boży, dziełem Jego rąk i dziedzictwem (Iz 19,25). Misyjność prorocka staje się w ten sposób zapowiedzią uniwersalizmu zbawczego<sup>8</sup>.

Prorocy z okresu po niewoli babilońskiej poszerzają tę perspektywę. Według nich poganie nie tylko mają stać się Ludem Bożym na mocy zawartego przymierza, lecz również uczestniczyć czynnie w kulcie sprawowanym na cześć Jhwh. Te zapowiedzi są niezwykle, gdyż kapłaństwo i służba lewicka była dostępna jedynie pokoleniu Lewiego, a nie całej wspólnoty biblijnego Izraela (Wj 29; Kpł 8; Lb 3; 17; Pwt 18,1-8). Ideę – mówiąc współczesnym językiem – powszechnego kapłaństwa zapowiada wyrocznia Iz 66,18-21. Szczególnie ważne jest jej zakończenie: „Także z nich (tzn. z narodów pogańskich) wezmę kapłanów i lewitów – mówi Pan”. Kult zatem będą mogli sprawować kapłani i lewici wzięci i ustanowieni spośród pogan (hebr. *gôjim*). Jest to niezwykle, a dla samego Izraela było bez wątpienia szokujące, świadectwo rozszerzania się uniwersalistycznych kręgów zbawienia<sup>9</sup>.

---

<sup>8</sup> Por. M. SZMAJDIŃSKI, *Uniwersalizm zbawczy u proroków na przykładzie Iz 19,16-25*, w: *Biblia a misje*, red. L Faš, Pieniężno 2010, s. 183-201.

<sup>9</sup> Por. J. LEMAŃSKI, „*I także z nich wezmę, aby byli kapłanami i aby byli lewitami...*” (Iz 66,21). *Zapowiedź kapłanów spośród nawróconych pogan?*, „*Studia Koszalińsko-Kołobrzskie*” 15 (2010) s. 172.

W misji do pogan ważną rolę odgrywa Sługi Pańskiego, którego powołanie i posłannictwo są opisane w różnych częściach Iz 42–53. Pan Bóg powołuje go, aby był „przymierzem dla ludu (hebr. *‘ām*) i światłością dla narodów (hebr. *gōjim*)” (Iz 42,6), dzięki czemu Boże zbawienie ma dotrzeć „aż do krańców ziemi” (Iz 49,6). Być światłem dla pogan otwiera możliwość udziału w objawieniu i poznaniu Prawa Bożego. Dzięki temu obce narody mają możliwość wypełniać wolę Pana Boga, zachowywać Jego przykazania, a więc w konsekwencji osiągnąć zbawienie. Uniwersalistyczną ideę misji Sługi Pańskiego potwierdza użycie Iz 49,6 w przełomowym momencie działalności św. Pawła, to znaczy wtedy, gdy Żydzi odrzucili orędzie zbawcze o Chrystusie, a Apostoł postanowił głosić prawdę Ewangelii poganom (Dz 13,46-47).

Misyjność proroków przejawia się także w ich obecności i bezpośredniej działalności pośród pogan. Jak ukazują to teksty narracyjne ST pojawienie się izraelskiego proroka w społeczności pogańskiej było udzieleniem dobra, które objawiało potęgę działania Pana Boga. Następowala wówczas konfrontacja pomiędzy pogańskimi bożkami a Jhwh. Obecność proroka jest wypełnieniem wcześniej przywołanej wyroczni proroka Izajasza: „Ustanowię cię światłością dla pogan, aby moje zbawienie dotarło aż do krańców ziemi” (Iz 49,6). Jest to szczególnie widoczne w cyklu opowiadań o prorokach Eliaszu i Elizeuszu oraz w misji Jonasza.

Prorok Eliasz, według polecenia Pana Boga, udał się do Sarepty – miasta położonego w Fenicji. Już pierwsze spotkanie z poganką (wdową, która udzieliła mu gościny) przyniosło błogosławieństwo – „dzban mąki nie wyczerpał się i barylka oliwy nie opróżniła się według obietnicy, którą Pan wypowiedział przez Eliasza” (1Krl 17,16). Dobro, które przyniosła obecność proroka prawdziwego Boga, przekraczają granice pokonania biedy i głodu, a więc tego, co można nazwać przekleństwem. Eliasz bowiem przywrócił do życia zmarłego jedynaka gościnnej wdowy. To ożywienie biologiczne przyczyniło się do ożywienia duchowego, ponownego narodzenia do wiary. Cały ten proces rozpoczął się od przyznania się do grzechu (1Krl 17,18). Pogańska wdowa uznała śmierć swojego dziecka jako karę za wcześniejsze grzechy. Ten pokutny akt pozwolił jej otworzyć się na działanie Pana Boga. Śmierć jako skutek grzechu została pokonana przez życie, będące owocem nawrócenia. Owocem misyjnej działalności proroka Eliasza pośród pogan jest wyznanie owej kobiety: „Teraz już wiem, że naprawdę jesteś mężem Bożym i słowo Pańskie w twoich ustach jest prawdą” (1Krl 17,24).

Podobna sytuacja zaszła w misji proroka Elizeusza, który także przyczynił się do zaradzenia biedzie pewnej ubogiej kobiecie przez rozmnożenie oliwy (2Krl 4,1-7), w cudowny sposób przywrócił do życia zmarłego syna Szunemitki (2Krl 4,8-37)<sup>10</sup>, a ponadto uzdrowił z trądu syryjskiego generała, Naamana (2Krl 5)<sup>11</sup>. Te wszystkie cuda dokonane mocą Bożą przyczyniły się do wzrostu wiary w świecie pogańskim, czego wyrazem są słowa Naamana: „Oto przekonałem się, że na całej ziemi nie ma Boga poza Izraelem! (...) Odtąd twój sługa nie będzie składał ofiary całopalnej ani ofiary krwawej innym bogom, jak tylko Panu” (2Krl 5,15-17).

Prorokiem działającym pośród pogan był również Jonasz. Jego początkowe opory w podjęciu tej misji, zostały przełamane w niezwykły sposób (Jon 1–2). Niezwykła także była reakcja Niniwitów na przepowiadanie Jonasza, które jest najkrótszym, liczącym zaledwie pięć słów (Jon 3,4), orędziem prorockim w ST. Po kategorycznym ostrzeżeniu przed zniszczeniem miasta, a więc całkowitą zagładą, „Niniwici uwierzyli Bogu i ogłosili post” (Jon 3,5). Tak dokonało się kolejne spektakularne wydarzenie w życiu Jonasza – nawrócenie mieszkańców Niniwy, a więc miasta będącego biblijnym symbolem zła i okrucieństwa. Ta zmiana postępowania sprawiła, że „ulitował się Bóg nad niedolą, którą postanowił na nich sprowadzić, i nie zesłał jej” (Jon 3,10). Tak więc Boże zbawienie dotarło aż do miasta będącego na krańcach zła (Iz 49,6), a Jhwh okazał się Bogiem bogatym w miłosierdzie (Wj 34,6). Jak było to niezwykle, a nawet trudne do przyjęcia, pokazuje postawa proroka Jonasza. Choć wypełnił swojej misyjnej posłannictwo, to jednak nie mógł on zaakceptować, że Pan Bóg okazał swoją litość tym, którzy według jego przekonania na nią nie zasługiwali, nawet pomimo nawrócenia. Jonasz przechodzi wówczas przez różne stany: złość i oburzenie na Jhwh oraz pragnienie śmierci (Jon 4)<sup>12</sup>. W okazaniu miłosierdzia pogańskiej Niniwie objawia się prawda, że Pan Bóg patrzy inaczej niż człowiek (1Sm 16,7). On bowiem jest naprawdę „Bogiem łaskawym i miłosiernym, daleki od gniewu, pełen miłosierdzia i lituje się wobec nieszczęścia” (Jon 4,2). Ta prawda, która została objawiona na Synaju (Wj 34,6), dzięki posłannictwu Bożemu i działalności misyjnej proroków zaczyna zataczać coraz

---

<sup>10</sup> Por. Z. PAWŁOWSKI, *Ożywienie zmarłych w cyklu opowiadań o Eliaszu i Elizeuszu*, „*Verbum Vitae*” 15 (2009) s. 17-34.

<sup>11</sup> Por. Z. PAWŁOWSKI, *Naaman i Elizeusz. Narracyjny przekaz wiary według 2Krl 5,1-19*, „*Scripturae Lumen*” 5 (2013) s. 89-104.

<sup>12</sup> Por. W. PIKOR, *Biblijne pytania o Boże miłosierdzie*, Pelplin 2016, s. 103-106.

szersze kręgi, obejmując wszystkich ludzi, nawet nieprzyjaciół Jhwh i Jego ludu oraz tych, którzy w powszechnej opinii są skazani na odrzucenie i potępienie. Warunkiem doświadczenia Bożego miłosierdzia jest szczerze nawrócenie i pokuta, jak to uczynili mieszkańcy Niniwy. Jonaszowa misja do pogan pokazuje ponadto, że Boże *hesed*, czyli według nauczania św. Jana Pawła II „miłość miłosierna”, przekracza wszelkie granice i ludzkie wyobrażenia. Pan Bóg, mówiąc jeszcze z perspektywy ST, nie zawarł z Niniwitami – tak samo jak z innymi narodami pogańskimi – przymierza i nie nadał im swojego Prawa. Jednak będąc Bogiem bogatym w miłosierdzie, obdarza przebaczeniem każdego, kto przez pokutę szczerze zwraca się ku Niemu. Misja proroka Jonasza objawiła więc prawdę, że „miłosierdzie odnosi triumf nad sądem” (Jk 2,13)<sup>13</sup>.

### **Zakończenie**

„Bóg pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1Tm 2,4). Jest to wyznanie św. Pawła Apostoła. Jednak idea powszechności zbawienia i objawienie prawdy o Bogu jedynym były już obecne w ST, zwłaszcza w działalności i nauczaniu proroków<sup>14</sup>. Ich profetyczna misja rozpoczęła się od formacji w szkole Słowa Bożego. Pan Bóg kształtował powoływanego proroka niczym nauczyciel swojego ucznia. Udzielenie słowa, które jest pełne dynamizmu i mocy, oraz wszelkich pouczeń i objawień miało doprowadzić do poznania prawdy. Dopiero tak ukształtowany prorok mógł głosić Boże orędzie. W przypadku posłannictwa do świata pogańskiego prorocy czynili to zarówno przez ostre piętnowanie zła i zapowiedzi kar (mowy przeciwko obcym narodom), jak również przez pomyślnie zapowiedzi włączenia pogan do wspólnoty Izraela, nie odmawiając im żadnych przywilejów Ludu Wybranego, w tym posługi kapłańskiej i pełnego udziału w kulcie. Ich cudotwórcza działalność była z kolei przywróceniem życia tam, gdzie zostało ono zniszczono przez grzech. Owocem misji proroków pośród obcych narodów było doprowadzenie do nawrócenia i wiary. Uwolnieni od nieprawości i zapowiedzianych

---

<sup>13</sup> Por. M. SZMAJDZIŃSKI, „*Miłosierny i laskawy...*”. *Funkcjonowanie synajskiego wyznania wiary (Wj 34,6-7) w zbiorze Dwunastu Proroków*, w: *Oblicza miłosierdzia w Biblii*, red. J. Jaromin, Bibliotheca Biblica, Wrocław 2016, s. 84-88; tenże, *Misja proroków do pogan*, s. 125.

<sup>14</sup> Por. A. TRONINA, *Jahwe Królem narodów. Perspektywa zbawienia pogan w Starym Testamencie*, w: *Stary Testament a religie*, red. I. Ledwoń, Lublin 2009, s. 151-162.

kar poganie doświadczali Bożego pokoju. „Idź w pokoju” –tymi słowami pożegnał prorok Elizeusz oczyszczonego Naamana. Podobnie mówił Pan Jezus, Światłość na oświecenie pogan (Łk 2,32), gdy odchodzili od Niego ci, których uwolnił od chorób i grzechu (Mk 5,34; 10,52; Łk 7,50; 8,48; 17,19). W wymiarze Chrystologicznym można powiedzieć, że prorocy jako słudzy Słowa Bożego służyli na całej przestrzeni ST Jezusowi Chrystusowi – prawdziwemu i jedynemu Słowu Boga Ojca, prowadząc nie tylko lud Przymierza, ale również obce narody do Niego – Światłości, które oświeca wszystkich ludzi (J 1,9). Dzięki prorokom poganie nie zostali jej pozbawieni (Dz 11,18)<sup>15</sup>.

Opracował: *ks. dr Mariusz Szmajdziński, Łowicz*

---

<sup>15</sup> Por. M. SZMAJDZIŃSKI, *Misja proroków do pogan*, s. 126.

## **MOC DUCHA ŚWIĘTEGO W POWOŁANIU I ŻYCIU APOSTOŁÓW I PIERWSZYCH UCZNIÓW JEZUSA**

Papież Leon XIV w homilii wygłoszonej w uroczystość Zesłania Ducha Świętego podkreślił, że „Duch Święty nie tylko przemienił życie Apostołów, ale także dziś przychodzi, by kruszyć nasze lęki, zamknięcia i podziały – odnawiając serce Kościoła i świata” (Vatican News, 9.06.2025). W niniejszej katechezie zwrócimy uwagę na znaczenie mocy Ducha Świętego w historii zbawienia, która za sprawą Jezusa Chrystusa ogniskuje się w powołaniu i życiu Apostołów i pierwszych wyznawców Jezusa. Treść katechezy zostanie ujęta w trzech punktach: 1. Moc Ducha Świętego w Starym Testamencie; 2. Moc Ducha Świętego objawiona w osobie Jezusa Chrystusa; 3. Moc Ducha Świętego w Kościele.

### ***Moc Ducha Świętego w Starym Testamencie***

Teksty Starego Testamentu na określenie Ducha używają terminu „ruah”, którego pierwotne znaczenie brzmi „tchnienie, dech, wiatr”. Autorzy biblijni przedstawiają Ducha jako siłę Bożą, moc stwórczą, przenikliwość prorocką. Najczęściej określają Go jako Duch Pański (hebr. *ruah JHWH*; gr. *pneuma Theou*) lub jako Duch Święty (hebr. *ruah hakkodesz*; gr. *pneuma hagion*). Określenia te wskazują na szczególne uczestnictwo Ducha w życiu Pana/Boga. Obecność Ducha Bożego akcentowana jest już w dziele stwarzania świata w księdze Rodzaju - na samym początku Starego Testamentu<sup>1</sup>. W wersecie pierwszym mowa jest o Bogu Stwórcy, natomiast wersecie drugi wzmiankuje Ducha Bożego, który jawi się jako kontynuator dzieła stwarzania świata obdarzający je rozumnością, harmonią, porządkiem, logiką, pięknem i życiem. Hebrajski termin „merahepet” przetłumaczony jako „unosić się” oznacza lot ptaka – stąd późniejsze symboliczne przedstawienie Ducha Świętego jako gołębic. W tradycji mądrościowej Duch Boży jawi się jako uniwersalna moc Boga,

---

<sup>1</sup> Rdz 1,1-2: „Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem: ciemność była nad powierzchnią bezmiaru wód, a Duch Boży (*ruah Elohim*) unosił się nad wodami”.

która podtrzymuje i ożywia całe stworzenie. Dobrze wyraża to autor Księgi Mądrości 11,24 – 12,1<sup>2</sup>.

Działanie Ducha Bożego widoczne jest w życiu bohaterów i przywódców ludu Bożego Starego Testamentu. Teksty biblijne wyraźnie mówią o obecności Ducha Bożego w życiu Józefa sprzedanego przez braci do Egiptu (Rdz 41,38), w życiu Mojżesza (Lb 11,17.25; Iz 63,11), w życiu Jozuego (Lb 27,18.20), w życiu charyzmatycznych przywódców zwanych Sędziami (Sdz 3,10; 6,34; 11,29; 13,25; 14,6.19; 15,14) oraz w życiu pierwszych królów Izraela – Saula (1 Sm 10,6) oraz Dawida (1 Sm 16,13; 2 Sm 23,2). Obecność Ducha Bożego w sposób szczególnie manifestuje się w życiu proroków Izraela. Dzięki Duchowi prorocy mogą przyjmować Boże objawienie, mieć wizję Chwały Bożej oraz przemawiać w imieniu Boga (Ez 2,2; 3,12-14; 8,3; 11,1-5).<sup>3</sup> Z darem Ducha Bożego prorocy mocno wiążą przemianę moralną człowieka wyrażającą się w oczyszczeniu z grzechów i w nawróceniu.<sup>4</sup> Głęboka przemiana umożliwia powstanie ze śmierci do życia dzięki ożywczemu tchnieniu Ducha Bożego<sup>5</sup>. Prorok Ezechiel opisuje to w bardzo sugestywnej wizji ożywienia wyschniętych kości<sup>6</sup>. W wylaniu Ducha można dostrzec jakby nowe stworzenie i odnowienie całej rzeczywistości (Iz 32,16; Ps 143,10). Dzięki Duchowi naród wybrany może w głębokiej wierze na nowo

---

<sup>2</sup> Mdr 11,24-12,1: „Miłujesz bowiem wszystkie stworzenia, niczym się nie brzydzisz, co uczyniłeś, bo gdybyś miał coś w nienawiści, nie byłbyś tego uczynił. Jakżeby coś trwać mogło, gdybyś Ty tego nie chciał? Jak by się zachowało, czego byś nie wezwał? Oszczędzasz wszystko, bo to wszystko Twoje, Panie, miłośniku życia! Bo we wszystkim jest Twój nieśmiertelny Duch”.

<sup>3</sup> X. Leon-Dufour, *Słownik teologii biblijnej*, Poznań: Pallotinum 1990, s. 226-228.

<sup>4</sup> Ez 36,25-27: „Pokropię was czystą wodą, abście się stali czystymi, i oczyszczę was od wszelkiej zmazy i od wszystkich waszych bożków. I dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała. Ducha mojego chcę tchnąć w was i sprawić, byście żyli według moich nakazów i przestrzegali przykazań, i według nich postępowali”.

<sup>5</sup> Zob. H. Ordon, „Zapowiedź udzielenia Ducha Ludowi Bożemu w Ez 36,24-28”, *Roczniki Teologiczne* 52 (2005) s. 43-53; J. Kudasiewicz, *Odkrywanie Ducha Świętego*, Kielce: Jedność 1998, s. 91-108.

<sup>6</sup> Ez 37,9-10.14: „Prorokuj do ducha, prorokuj, o synu człowieczy, i mów do ducha: Tak powiada Pan Bóg: Z czterech wiatrów przybądź, duchu, i powieć po tych pobitych, aby ożyli». Wtedy prorokowałem tak, jak mi nakazał, i duch wstąpił w nich, a ożyli i stanęli na nogach - wojsko bardzo, bardzo wielkie... Udzielę wam mego ducha po to, byście ożyli, i powiodę was do kraju waszego, i poznacie, że Ja, Pan, to powiedziałem i wykonam» - wyrocznia Pana Boga”.

się odrodzić do swojej relacji z Bogiem<sup>7</sup>. Prorok Izajasz wskazuje na eschatologiczną rzeczywistość wylania Ducha na cały lud Boży w celu jego przemiany i obdarzenia go życiem<sup>8</sup>. Prorocy Starego Testamentu wiążą bardzo ściśle obecność Ducha Pańskiego z osobą Mesjasza i z czasami eschatologicznymi. Prorok Zachariasz zapowiada żal i pokutę ludu na widok cierpiącego Mesjasza<sup>9</sup>. W proroctwie mesjańskim Izajasza Duch Pański ma spocząć na potomku pochodzącym z pnia Jessego, ojca Dawida<sup>10</sup>. Pomazaniec Pański na kartach księgi proroka Izajasza wypowiada słowa, które w przyszłości w synagodze w Nazarecie odniesie do siebie sam Jezus<sup>11</sup>. Prawda ta stanowi istotny rdzeń kerygmatu pierwotnego Kościoła, który zostaje zawarty w mowie św. Piotra w domu Korneliusza<sup>12</sup>. Wiara Izraela w mocy Ducha Świętego ogniskuje się na osobie Mesjasza, który w przestrzeni rodzącego się Kościoła zostaje utożsamiony z osobą Jezusa z Nazaretu.

---

<sup>7</sup> Ez 39,28-29: „I poznają, że Ja, Pan, jestem ich Bogiem, gdy wyprowadziwszy ich na wygnanie pomiędzy pogan, zgromadzę ich znowu w ich kraju i nie pozostawię tam już żadnego z nich. I już nie będę na przyszłość ukrywał oblicza mego przed nimi, kiedy Ducha mego wyleję na Izraelitów» - wyrocznia Pana Boga”.

<sup>8</sup> Iz 32,15-17: „Wreszcie zostanie wylany na nas Duch z wysokości. Wtedy pustynia stanie się sadem, a sad za las uważany będzie. Na pustyni osiadzie prawo, a sprawiedliwość zamieszka w sadzie. Dziełem sprawiedliwości będzie pokój, a owocem prawa - wieczyste bezpieczeństwo”; Iz 44,3-4 „Bo rozleję wody po spragnionej glebie i zdroje po wyschniętej ziemi. Przeleję Ducha mego na twoje plemię i błogosławieństwo moje na twych potomków. Wyrastać będą jak trawa wśród wody, jak topole nad bieżącymi wodami”.

<sup>9</sup> Za 12,10: „Na dom Dawida i na mieszkańców Jeruzalem wyleję Ducha łaski i prześląganania. Będą patrzeć na tego, którego przebili, i boleć będą nad nim, jak się bojeje nad jedynakiem, i płakać będą nad nim, jak się płacze nad pierworodnym”.

<sup>10</sup> Iz 11,1-5: „I wyrosnie różdżka z pnia Jessego, wypuści się odrośl z jego korzeni. I spocznie na niej Duch Pański, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pańskiej. Upodoba sobie w bojaźni Pańskiej. Nie będzie sądził z pozorów ni wyrokował według pogłosek; raczej rozsądzi biednych sprawiedliwie i pokornym w kraju wyda słuszny wyrok. Różgą swoich ust uderzy gwałtownika, tchnieniem swoich warg uśmierci bezbożnego. Sprawiedliwość będzie mu pasem na biodrach, a wierność przepasaniami łądzwi”.

<sup>11</sup> Iz 61,1: „Duch Pana Boga nade mną, bo Pan mnie namaścił. Posłał mnie, by głosić dobrą nowinę ubogim, by opatrywać rany serc złamanych, by zapowiadać wyzwolenie jeńcom i więźniom swobodę...”

<sup>12</sup> Dz 10,37-38: „Wiecie, co się działo w całej Judei, poczynawszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacnie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą”.

### ***Moc Ducha Świętego objawiona w osobie Jezusa z Nazaretu***

Duch Święty jest obecny na każdym etapie ziemskiej życia Jezusa. Już w momencie inkarnacji Jezus zostaje poczęty w mocy Ducha Świętego i nim napelniony. W ten sposób zostają wypełnione zapowiedzi proroka Izajasza o narodzinach Mesjasza z Dziewicy i o Jego życiu w mocy Ducha Świętego (Iz 7,14; 11,1-2; 42,1). Ewangelie Dzieciństwa mocno podkreślają prawdę, że poczęcie i narodziny Jezusa dokonują się za sprawą Ducha Świętego<sup>13</sup>. Duch Święty od pierwszych chwil ziemskiego życia Jezusa zamieszkuje w Nim stwarzając w łonie Maryi człowieczeństwo Syna Bożego i kształtując Jego postawę całkowitego zawierzenia woli Ojca. Obecność Ducha Świętego w życiu Jezusa w sposób szczególnie manifestuje się w scenie chrztu Jezusa w rzece Jordan, która jest przedstawiona przez wszystkich ewangelistów (Mt 3,13-17; Mk 1,9-11; Łk 3,21-27; J 1,29-34). W scenie tej, która stanowi inaugurację publicznej działalności Jezusa mowa jest, że Duch Święty zstępuje na Jezusa jak gołębica (Mk 1,10 i teksty paralelne). W wydarzeniu tym zostaje objawiona zbawcza i twórcza moc Boga. Jezus napelniony Duchem Świętym może realizować swoją misję zbawczą, której punktem kulminacyjnym jest męka, śmierć i zmartwychwstanie. Misja ta dokonuje się w mocy Ducha Świętego. Dobrze obrazuje to zdanie umieszczone zaraz po scenie chrztu: „Pełen Ducha Świętego powrócił Jezus znad Jordanu” (Łk 4,1).

Prawdę o szczególnym działaniu Ducha Świętego w życiu Jezusa potwierdza także scena opisująca publiczne wystąpienie Jezusa w rodzinnym mieście - Nazarecie (Łk 4,14-21). W czasach Jezusa w szabat w synagodze śpiewano Psalm, recytowano wyznanie wiary *Szema Izrael*, odmawiano *Modlitwę Osiemnastu Błogosławieństw*, czytano urywki z Tory Mojżeszowej, po czym następowało drugie czytanie tzw. Haftara, które składało się z tekstów pochodzących z Proroków i Pism. Po czytaniach słuchano pouczeń na temat przeczytanych fragmentów oraz przyjmowano błogosławieństwo. Jezus przybywa w szabat do synagogi w rodzinnym Nazarecie, gdzie powstaje i czyta fragment ze zwoju proroka Izajasza 61,1-2<sup>14</sup>. Tekst Izajaszowy zawiera

---

<sup>13</sup> Łk 1,35: „Anioł rzekł do Maryi: Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym”; Mt 1,20 „Oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: «Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło”.

<sup>14</sup> Łk 4,18-19: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność,

opis radości Izraelitów z powodu uwolnienia z niewoli babilońskiej oraz obietnicę ogłaszającą rok łaski od Pana - rok jubileuszowy<sup>15</sup>. Taki rok następował co pięćdziesiąt lat. W czasie jego trwania znoszone były długi, niewolnicy odzyskiwali wolność a pracownicy najemni mogli powracać do swoich domów. Tekst Izajaszowy w odniesieniu do Jezusa stanowi swoisty program, który znajduje realizację w dalszej działalności Nauczyciela z Nazaretu. Przez pryzmat tego tekstu można zobaczyć Jezusa, który przychodzi do ludzkości jako kochający Zbawiciel. Jezus w mocy Ducha Świętego nie tylko przekazuje Słowo Boże do słuchaczy, lecz także je doskonale wypełnia.

Moc Ducha Świętego umożliwia Jezusowi zwycięstwo w walce ze złem. Manifestacją tego jest wyrzucanie złych duchów<sup>16</sup>. Jezus namaszczony Duchem Świętym skutecznie staje do walki z szatanem kuszącym Go na pustyni<sup>17</sup>. Z tej walki na pustyni wychodzi zwycięsko okazując się większym i mocniejszym niż szatan. W sposób szczególny zwycięstwo to zostaje uwidocznione na krzyżu. Poprzez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie Jezus ostatecznie zwycięża szatana. W ten sposób władca tego świata „zostaje precz wyrzucony” (J 12,35).

Wyrazem mocy Ducha Świętego jest modlitwa Jezusa. W ewangelii św. Łukasza mowa jest, że Jezus na modlitwie rozradował się w Duchu Świętym<sup>18</sup>. Dzięki mocy z wysoka Jezus w całkowitym zawierzeniu woli Ojca realizuje zbawczą misję wyprowadzając ludzkość z ciemności grzechu do blasku chwały. Odchodząc z ziemskiej rzeczywistości Jezus nie pozostawia swych uczniów sierotami, lecz obiecuje i przekazuje im Ducha Świętego, który doprowadza ich do pełnej prawdy.

---

a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana”.

<sup>15</sup> Iz 61,1-2: Duch Pana Boga nade mną, bo Pan mnie namaścił. Posłał mnie, abym głosił dobrą nowinę ubogim, bym opatrywał rany serc złamanych, żebym zapowiadał wyzwolenie jeńcom i więźniom swobodę; abym obwieszczał rok łaski Pańskiej i dzień pomsty naszego Boga; abym pocieszał wszystkich zasmuconych.”

<sup>16</sup> Mt 12,28: „Lecz jeśli Ja mocą Ducha Bożego wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło do was królestwo Boże”.

<sup>17</sup> Łk 4,1-2: „Pełen Ducha Świętego, powrócił Jezus znad Jordanu i przebywał w Duchu Świętym na pustyni... gdzie był kuszony przez diabła”. Zob. też. Mt 4,1-11; Mk 1,9-11.

<sup>18</sup> Łk 10,21-22: „W tej właśnie chwili Jezus rozradował się w Duchu Świętym i rzekł: «Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie. Ojciec mój przekazał Mi wszystko. Nikt też nie wie, kim jest Syn, tylko Ojciec; ani kim jest Ojciec, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić”.

## ***Moc Ducha Świętego w Kościele***

Duch Święty, który z całą mocą działa w życiu Jezusa zostaje przekazany Jego uczniom. Dzięki mocy z wysoka uczniowie mogą być mocni w wierze i świadczyć o wielkich dziełach Boga, które stają się ich doświadczeniem. Jezus najpierw zapowiada Parakleta objawiając swym uczniom Jego moc i tajemnicę (J 14,15-17.26; 15,26-27; 16,7-11.13-15)<sup>19</sup>. Termin „Paraklet” w Nowym Testamencie występuje wyłącznie w pismach Janowych<sup>20</sup>. W tekstach Ewangelii jest on odniesiony do obiecanego Ducha Prawdy, Ducha Świętego, zaś w 1 J 2,1 oznacza chwalebne Chrystusa. Termin ten jest przymiotnikiem odsłownym, który w znaczeniu czynnym oznacza „pocieszyciel”, „rzecznik”, „rozjemca”, „ten, który napomina, zachęca”, zaś w znaczeniu biernym „wezwany na pomoc”, „obronca”, „protektor”. W obietnicach zawartych w Ewangelii Janowej Paraklet jest nazywany „Duchem Prawdy” oraz „Duchem Świętym”. Wyrażenie „Duch Prawdy” jest bardzo brzemienne w treść teologiczną. Wskazuje ono na szczególną relację Ducha do Prawdy, którą jest sam Chrystus. Ewangelista chce przez to podkreślić, że Paraklet jest w służbie Prawdy. Wyrażenie „Duch Święty” uwydatnia świętość jako przymiot Ducha Parakleta. Ewangelista wiąże świętość z kultem i odnosi ją do tego, co pochodzi od Boga. Przymioty Boże różnią się od ludzi i świętyni. Ewangelia Janowa „świętość” odnosi do Boga (J 17,1) i Chrystusa (J 6,69). Odniesienie tego przymiotu do Ducha stawia Go na równi z Ojcem i z Synem. Jezus zapowiada, że będzie się modlił do Ojca, aby dał uczniom Ducha (J 14,16-17). Paraklet ma być osobowym darem Ojca dla uczniów. Tego Ducha Parakleta nie może przyjąć świat, bo go nie widzi, ani nie zna (J 14,17). Przeciwnieństwem świata są uczniowie, którzy mają przyjąć Parakleta, aby z nimi przebywał na stałe (J 14,16).

W pierwszej obietnicy (J 14,15-17) mowa jest, że uczniowie Jezusa inaczej niż świat przyjmą Ducha i że będzie z nimi na zawsze. Dar Parakleta jawi się w tej obietnicy jako dar Ojca. Przez obietnicę Jezusa Bóg objawi się w życiu uczniów, tak jak objawił się w życiu Jezusa. Prosi On Ojca o innego Parakleta. Określenie „innego” wskazuje na pewną odrębność, ale równocześnie suponuje kolejność Jego następowania i związek z Parakletem wcześniejszym (Jezusem).

---

<sup>19</sup> A. Jankowski, *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*, Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne 1982; Tenże., „Paraklet”, *Egzegeza Ewangelii św. Jana*, red. F.Gryglewicz, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL 1992; Tenże., *Duch Święty dokonawcą zbawienia. Nowy Testament o posłannictwie eschatologicznym Ducha Świętego*, Kraków: Wydawnictwo WAM 2003.

<sup>20</sup> J 14,16.26; 15,26; 16,7; 1 J 2,1.

Z drugiej obietnicy (J 14,26) dowiadujemy się, że Ojciec „pośle” Parakleta w imię Jezusa i Jego zadanie będzie polegało na „nauczaniu” i „przypominaniu” tego, co Jezus mówił do uczniów. Duch Prawdy kontynuuje dzieło nauczania Ojca i Syna w stosunku do ludzi. Paraklet nauczając wprowadza do serc uczniów wszystko, co nauczał Jezus. Interioryzując słowo w sumieniu uczniów, sprawia głębię ich rozumienia zbawczych dzieł Boga. Ewangelista mocno podkreśla, że pierwszorzędnym źródłem prawdy jest Ojciec (J 14,24b) posyłający Syna, który objawia i przekazuje tę prawdę ludziom. Dzięki działaniu Ducha Parakleta prawda ta przenika najgłębsze pokłady ludzkiego wnętrza. Celem działania Parakleta Nauczyciela jest pouczenie - nie po to, by objawić rzeczy nowe, lecz by prawdy przekazane przez Jezusa trwały w uczniach i były głęboko przyjęte w sercu (działanie pneumatyczne).

W obietnicy trzeciej (J 15,26-27) Jezus powtarza ideę posłania Parakleta i przypomina, że pochodzi On od Ojca. Zostaje tu wyraźniej sprecyzowana funkcja świadectwa Parakleta. W ujęciu Ewangelii Janowej świadectwo to jest skierowane do samych uczniów Jezusa. Specyficznym miejscem dawania tego świadectwa są sumienia uczniów, gdzie żyje i rozwija się wiara w Jezusa jako Syna Bożego Mesjasza posłanego przez Ojca. Wewnętrzne świadectwo Parakleta jest wcześniejsze od zewnętrznego świadectwa uczniów i należy do innego porządku. Głównym celem tego świadectwa nie jest bezpośrednio natchnienie lub wzmocnienie uczniów, aby przezwyciężyli prześladowców, lecz zachowanie od zagrożenia zewnętrznego, w którym ich wiara zostanie poddana próbie. Widać tu wewnętrzny aspekt działania Ducha Parakleta, który związany jest nierozdzielnie z Jego funkcją nauczycielską. Paraklet daje świadectwo Jezusowi tym samym aktem, który będzie prowadził uczniów do całej prawdy - interioryzując prawdę Jezusa, oświecając umysły, potwierdzając ich wiarę. W sytuacji niebezpieczeństwa (J 16,1-4) Paraklet działa w sumieniach uczniów dając świadectwo na korzyść Jezusa. Zewnętrzne świadectwo uczniów ma swą podstawę w innym, wcześniejszym i głębszym świadectwie, jakie Paraklet posłany przez Ojca jako Duch Prawdy daje o Jezusie w sercach uczniów. W czwartej obietnicy funkcja Parakleta zostaje jeszcze bardziej wzbogacona przez stwierdzenie, że przekona On świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie (J 16,8). Według ostatniej zapowiedzi Duch Paraklet doprowadzi uczniów do całej prawdy i otoczy chwałą Jezusa (J 16,14).

Ewangelista Jan ukazuje wypełnienie obietnicy Jezusa w przekazaniu uczniom Ducha Świętego. W godzinie uwielbienia Jezusa, w której Jezus umiera na krzyżu mowa jest, że Jezus „skłoniwszy głowę, oddał

ducha” (J 19,30). Wyrażenie to nie oznacza tylko śmierci biologicznej Jezusa, ale przekazanie Ducha Świętego dla wiernych. Użyty w tym tekście grecki termin „paredoken” oznacza „przekazywać, podawać, obdarzać”. Jezus więc w momencie śmierci przekazuje Kościołowi Ducha Świętego wypełniając swoje wcześniejsze zapowiedzi<sup>21</sup>. W ten sposób Duch Święty jest Kontynuatorem dzieła Jezus na ziemi poprzez Apostołów i uczniów. O znaczeniu Ducha Świętego w życiu Apostołów i pierwotnego Kościoła może świadczyć także scena, w której Zmartwychwstały Pan przekazuje uczniom Ducha Świętego: „Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego...»” (J 20,22). Scena ta nawiązuje do opisu stworzenia człowieka, kiedy Bóg – Stwórca obdarza człowieka tchnieniem życia. Dzięki temu tchnieniu człowiek stworzony na obraz Boży staje się istotą żyjącą: „Wtedy to Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą” (Rdz 2,7). W świetle tej sceny można zobaczyć, że Duch Święty obdarza Apostołów i rodzący się Kościół nowym życiem. Przekazanie Kościołowi Ducha Świętego daje mu dynamizm i witalność, dzięki czemu może trwać w niezachwianej wierze aż do skończenia świata. Opis Janowy przekazania Ducha Świętego Apostołom dopełnia tekst Łukaszczyński o zesłaniu Ducha Świętego w dzień Pięćdziesiątnicy (Dz 2,1-13). Zapowiedź wylania Ducha Bożego na końcu czasów nawiązuje do tekstu proroka Joela, który zostaje wykorzystany później w pierwszej mowie św. Piotra po zesłaniu Ducha Świętego<sup>22</sup>. W pro-roctwie Joela mocno podkreślony jest uniwersalny rys wylania Ducha (na wszelkie ciało)<sup>23</sup>. Także w Jerozolimie pierwszymi świadkami zesłania Ducha Świętego są ludzie różnych narodów, którzy słyszą przemawiających Apostołów w ich własnych językach. W scenie tej mocno podkreślony jest uniwersalizm rodzącego się Kościoła, który w mocy Ducha Świętego może realizować wezwanie Jezusa: „Idźcie

---

<sup>21</sup> J 7,37-39: „W ostatnim zaś, najbardziej uroczystym dniu święta, Jezus stojąc zawołał donośnym głosem: «Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie - niech przyjdzie do Mnie i pije! Jak rzekło Pismo: Strumienie wody żywej popłyną z jego wnętrza». A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego; Duch bowiem jeszcze nie był dany, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony”. J 16,7: „Jednakże mówię wam prawdę: Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Paraklet nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, pošlę Go do was”.

<sup>22</sup> Jl 3,1-2: „I wyleję potem Ducha mego na wszelkie ciało, a synowie wasi i córki wasze prorokować będą, starcy wasi będą mieć sny, a młodzieńcy wasi będą mieć widzenia. Nawet na sługi i służebnice wyleję Ducha mego w owych dniach”.

<sup>23</sup> H. Ordon, „Eschatologiczny dar Ducha Bożego (Jl 3,1-5)”, *RT* 41 (1994) s. 45-54.

więc i czynicie uczniami wszystkie narody udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28,19).

Komplementarną relację pomiędzy ujęciem Janowym a opisem Pięćdziesiątnicy w Dziejach Apostolskich dobrze oddaje św. Jan Paweł II w encyklice *Dominum et vivificantem* „Wydarzenie Zielonych Świąt stanowi definitywne ujawnienie tego, co dokonało się w tymże samym wieczerniku już w niedzielę wielkanocną... To, co wówczas zostało dokonane w ukryciu wieczernika ‘przy drzwiach zamkniętych’, to z kolei w dniu Pięćdziesiątnicy zostaje objawione na zewnątrz, wobec ludzi. Drzwi wieczernika otwierają się i apostołowie wychodzą do mieszkańców i pielgrzymów zgromadzonych w Jerozolimie z okazji święta, aby dawać świadectwo o Chrystusie w mocy Ducha” (DV 25). Apostołowie zgromadzeni w wieczerniku otrzymują moc z wysoka słysząc z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru i widząc języki z ognia. Zostają oni napełnieni Duchem Świętym, który pozwala im przemawiać w różnych językach. Odtąd stają się niezłomnymi świadkami wydarzenia Jezusa nie wahając się oddać w tej sprawie swojego życia. Ilustruje to dobrze wypowiedź św. Piotra przed Sanhedrynem: „Dajemy temu świadectwo my właśnie oraz Duch Święty, którego Bóg udzielił tym, którzy Mu są posłuszni” (Dz 5,32). Poprzez otwarcie na moc Ducha Świętego Apostołowie pogłębiają swoją wiarę wypełniając swoje powołanie i posłannictwo.

Podsumowując możemy stwierdzić, że doświadczenie mocy Ducha Świętego przez Apostołów kształtuje się w przestrzeni wiary Izraela. Istotnym rysem tej wiary jest doświadczenie mocy Ducha Świętego, który działa na przestrzeni całej historii zbawienia. Wiara Izraela wyrażona zwłaszcza przez starotestamentalnych proroków i mędrców jest zogniskowana na czasach mesjańskich, w których w sposób szczególnie manifestuje się moc Ducha Świętego. Wydarzenie Jezusa i zrodzenie pierwotnego Kościoła przeniknięte jest mocą działania Ducha Świętego. Zbawcze orędzie Jezusa i Apostołów kształtowane w mocy Ducha Świętego stanowi podstawę wiary Kościoła, która będzie trwać aż do skończenia świata. Każdy wierzący jest zaproszony, aby dzięki otwarciu na świadectwo Jezusa i Apostołów wstępować na drogę wiary pogłębionej i dojrzałej. W przestrzeni takiej wiary Duch Święty, Paraklet, Duch Prawdy ukazuje swą moc także dziś przemieniając ciemności grzechu w światło łaski; nienawiść w miłość; a kłamstwo w prawdę.

Opracował: Ks. prof. dr hab. Mirosław S. Wróbel  
Instytut Nauk Biblijnych KUL

## STRATEGIA MISYJNA ŚW. PAWŁA

Paweł bez wątpienia jest jednym z najskuteczniejszych głosicieli Ewangelii w historii Kościoła. Zawdzięczamy mu zanieśnięcie jej do Azji Mniejszej i Grecji, bardzo ważnych kulturowo regionów starożytnego świata. Dzięki niemu Dobra Nowina wybrzmiewa w Europie, w Atenach, Koryncie i Rzymie. Paweł głosi Słowo Boże i zakłada wspólnoty, które będą odpowiedzialne za dalszy wzrost i rozprzestrzenianie się Ewangelii. Na czym polega tajemnica jego sukcesu jako głoszącego? Co daje mu siłę i motywację do nieustannego podróžowania, zmagania się z przeciwnościami i proklamowania Dobrej Nowiny? Czego możemy się od niego nauczyć my, chrześcijanie, którzy pragną skutecznie dawać świadectwo o Chrystusie we współczesnym świecie? Aby opowiedzieć na te pytania przyjrzymy się strategii misyjnej św. Pawła, w której na pierwszy plan wysuwają się trzy kwestie: serce Ewangelii, jakim jest kerygmat o Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym, miejsca, które Paweł wybiera dla głoszenia Ewangelii, oraz rola, jaką w całym procesie odgrywa wspólnota Kościoła. Kerygmat Pawła, odważne głoszenie na współczesnych areopagach oraz wspólnota Kościoła decydują o skuteczności Pawłowego i naszego świadectwa o Chrystusie.

### *Serce Ewangelii – Dobra Nowina o Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym*

Sercem głoszenia Pawła jest Dobra Nowina o Chrystusie Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym. Jak za chwilę się przekonamy, to zmartwychwstanie, tak często przez nas niedoceniane, decyduje o nowości i sile przekonywania chrześcijańskiego przesłania. W tym momencie zadajmy sobie jednak bardzo podstawowe pytania: gdzie i kiedy Paweł nauczył się swojej Ewangelii? Apostoł odpowiada na to pytanie sam, w Liście do Galatów: „Oświadczam więc wam, bracia, że głoszona przeze mnie Ewangelia nie jest wymysłem ludzkim. Nie otrzymałem jej bowiem ani nie nauczyłem się od jakiegoś człowieka, lecz objawił mi ją Jezus Chrystus” (1,11-12). Paweł w najmniej dla siebie oczekiwanym momencie spotkał Zmartwychwstałego, który objawił mu swoją Ewangelię. Dokonało się to pod Damazkiem, miastem, do którego zmierzał Paweł faryzeusz, aby uwięzić i oddać pod

sąd chrześcijan. Swoim lekceważeniem świątyni i Prawa zagrażali oni faryzejskiej wizji odnowy Izraela i przygotowania świata na przyjście Mesjasza. Na drodze Pawła, pałającego gorliwością o Prawo, stanął sam Mesjasz.

Co dokonało się w tym krótkim czasie spotkania faryzeusza ze Zmartwychwstałym? Jak opisuje to w *Dziejach Apostolskich* Łukasz, Pawła otoczyła światłość z nieba, z której przemawiał głos: „Szawle, Szawle, dlaczego mnie prześladujesz” (Dz 9,4). Dwukrotnie padło tu żydowskie imię Pawła, co w historiach Starego Testamentu jest znakiem powołania (1 Sm 3,6). Paweł wyczuł w powołującym go autorytet i moc, co widać w jego pytaniu: „Kim jesteś Panie”? (Dz 9,5). *Kyrie* to zwrot używany wobec tych, którzy stoją nad nami wyżej w hierarchii i dysponują władzą. Tak zwracano się do gubernatorów, królów i do Boga w Starym Testamencie. Ten, który mówi, promieniuje mocą a zarazem przedstawia się tak zadziwiająco prosto: „Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz. Wstań i wejdź do miasta, tam ci powiedzą, co masz czynić” (Dz 9,5-6).

Na drodze do Damaszku Pawłowi objawił się nie tylko Jezus, ale także Jezusowa Ewangelia. Przyszły apostoł odkrył, że ten, którego autorytety religijne Izraela skazały na haniebną śmierć na krzyżu, żyje. Chrystus to Sprawiedliwy, za którym ujął się Bóg. Prawo, w świetle którego został osądzony i stracony, okazało się omyłne. W umyśle Pawła zaczyna być może już wówczas kiełkować myśl, że Prawo nie może już skutecznie pełnić roli drogi zbawienia. Chrystus, który przemawia do Pawła, nie cierpi, znajdując się w chwale Ojca. Utożsamia się jednak ze swoimi prześladowanymi uczniami, co da początek Pawłowej wizji Kościoła jako Ciała Chrystusa (Rz 12; 1 Kor 6; 12-14; Ef 2). Wreszcie Zmartwychwstały odwołuje się do swojej ziemskiej historii, przedstawiając się prostym imieniem – Jezus. Pomiędzy Ukrzyżowanym a Uwielbionym Panem nie ma przepaści – to ta sama postać. Pod Damaszkiem Paweł zostaje zdobyty przez Chrystusa i powołany na jego apostoła. Tam objawione mu także zostają zasadnicze zręby jego Ewangelii.

Ten kontekst pozwala zrozumieć gorliwość, z jaką Paweł przystępuje do głoszenia Dobrej Nowiny. Wynika ze spotkania z żyjącym Panem i faktu, że jego życie należy odtąd do Niego. Paweł podkreśla to w *Liście do Galatów*: „Gdy jednak spodobało się Temu, który wybrał mnie jeszcze w łonie matki mojej i powołał łaską swoją, aby objawić Syna swego we mnie, bym Ewangelię o Nim głosił poganom, natychmiast, nie radząc się ciała i krwi ani nie udając się do Jerozolimy,

do tych, którzy apostołami stali się pierwiej niż ja, skierowałem się do Arabii, a później znowu wróciłem do Damaszku” (1,15-17). W Liście do Rzymian tytułuje się „Paweł, niewolnik Jezusa Chrystusa, powołany na apostoła” (1,1). W Liście do Filipian napisze: „(...) pędzę, abym też zdobył [nagrodę], bo i sam zostałem zdobyty przez Chrystusa Jezusa” (3,15). Paweł czyta swoje życie w kluczu powołania prorockiego Jeremiasza i Izajasza (Jr 1,5; Iz 42,6). Równocześnie spotkanie ze Zmartwychwstałym stworzyło go na nowo, dając niezwykłą motywację do głoszenia Ewangelii: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!” (1 Kor 9,16).

Nic dziwnego, że w Pawłowym głoszeniu Ewangelii to właśnie prawda o Zmartwychwstałym wysuwa się na pierwsze miejsce. Jak mówi o tym dokument Papieskiej Komisji Biblijnej „Natchnienie i Prawda Pisma świętego”: „(...) to spotkanie z Chrystusem zwyciężącą śmiercią pozwoliło zrozumieć Pawłowi ważność Ukrzyżowanego, a nie odwrotnie” (pkt. 93). Krzyż Chrystusa to bez wątpienia centralny moment historii ludzkości, który odwrócił jej fatalny bieg ku śmierci. O Krzyżu Chrystusa Paweł pisze wiele w pierwszych czterech rozdziałach 1 Listu do Koryntian. Przedstawia go jako lekarstwo na podziały trapiące Koryntian: „Czyż Chrystus jest podzielony? Czyż Paweł został za was ukrzyżowany? Czyż w imię Pawła zostaliście ochrzczeni?” (1 Kor 1,13). Równocześnie Paweł przedstawia siebie jako głosiciela Krzyża Chrystusa: „Nie posłał mnie Chrystus, abym chrzczył, lecz abym głosił Ewangelię, i to nie w mądrości słowa, by nie zniweczyć Chrystusowego krzyża” (1 Kor 1,17). Ukrzyżowany i jego haniebna śmierć to zgorzenie zarówno dla pogan i filozofów jak pobożnych Żydów. Dla jednych droga krzyża przeczy ludzkiej aspiracji do szczęścia i spełnienia, dla drugich sprzeciwia się Bożemu Prawu. Dla wszystkich jednak, którzy go przyjmują, krzyż staje się drogą zbawienia (1 Kor 1,18-24).

Krzyż głosi światu miłość Boga, który w Synu ofiaruje nam przebaczenie i pojednanie, nową relację z sobą (2 Kor 5,16-21). Krzyż uczy, że życie, w którym człowiek nie jest zdolny do składania dobrych ofiar, jest depresyjnie puste i pozbawione sensu. W krzyżu objawiają się moc i mądrość, które odwracają porządek tego świata, obracające go się wokół ludzkiego ego (1 Kor 1,25-31). Krzyż wyzwala nie tylko z mocy grzechu (1 Kor 2,7-8), ale także z mechanizmów rządzących tym światem, według których wykształcenie, bogactwo i władza, decydują o szczęściu człowieka. Krzyż uczy życia, w którym spalamy się z miłości, w którym to, co najcenniejsze oddajemy Bogu i dru-

giemu, nie zatrzymując zazdrośnie dla siebie. Krzyż uczy, aby cenić dary i bliskość Boga, aby budować swoje życie wokół relacji z nim i z drugim (1 Kor 2,9-10). Paweł słusznie mówi o mądrości Krzyża, który uczy głębokiego, pełnego sensu życia. Stąd jego wyznanie: „Co do mnie, nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata” (Ga 6,14).

To jednak zaledwie połowa prawdy o Ewangelii Pawła, w której sercu znajdujemy prawdę o Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym. Zmartwychwstały nadaje sens Pawłowej Ewangelii Krzyża. W zmartwychwstaniu odkrywamy prawdę, że ten, który oddał za nas życie na krzyżu, nie był zwykłym prorokiem i męczennikiem. To prawdziwy Syn Boży, którego śmierć otwiera nam drogę do nowego życia. Paweł podkreśla tę prawdę w Liście do Rzymian, przedstawiając swoją Ewangelię „o Synu - pochodzącym według ciała z rodu Dawida, a ustanowionym według Ducha Świętości przez powstanie z martwych pełnym mocy Synem Bożym - o Jezusie Chrystusie, Panu naszym” (Rz 1,1-4). Bez zmartwychwstania krzyż byłby tylko jednym z wielu pomników heroicznej miłości, która padła ofiarą przemocy i śmierci. Zmartwychwstanie to ostateczne złamanie potęgi grzechu i śmierci.

Dlatego właśnie Paweł, zaczynając 1 List do Koryntian Ewangelią Krzyża, zamyka go Dobrą Nowiną o Zmartwychwstałym (1 Kor 15). Pustymi i godnymi litości są według Pawła głoszenie i wiara, które nie opierają się na zmartwychwstaniu. Chrystus to przecież *aparache*, pierwszy spośród plonów nowego życia (1 Kor 15,20). *Aparache* oznacza pierwsze plony, które Izraelici oddawali Bogu w świątyni, uznając w ten sposób, że wszystko należy do ich Pana i jest jego darem. Chrystus to pierwszy, który pociąga za sobą nas wszystkich. To Nowy Adam, jak mówi Paweł, duch ożywiający (1 Kor 15,45). Dzięki Niemu i na jego podobieństwo nasze ciało zostanie przemienione w ciało duchowe (*soma pneumatikon*) (1 Kor 15,44). To ciało z *pneumy*, lekkie, jasne, przenikające wszystko, komunikujące się z innymi, piękne, pozbawione słabości. Dopiero wówczas, gdy otrzymamy to ciało, zakończy się proces naszego upodobnienia do Chrystusa. Będziemy prawdziwie nosić w sobie jego obraz (1 Kor 15,49), staniemy się nowym stworzeniem, a On będzie pierwszym wśród wielu braci i siostr (Rz 8,29).

Zmartwychwstanie Chrystusa i nasze zmartwychwstanie jest konieczne do tego, aby na końcu czasów Bóg pokonał wszelką demonicz-

ną władzę oraz ostatecznie podeptał śmierć (1 Kor 15,24-26). Gdzie miałby tego dokonać, jeśli nie w naszym ludzkim ciele i świecie, gdzie tak dramatycznie zapanowały one nad nami? Zmartwychwstanie końca czasów sygnalizuje nadejście królestwa Boga i przemianę tego świata w Nową Ziemię i Nowe Niebo (Iz 65,17; Rz 8,23; Ap 21,1). Naszym przeznaczeniem nie jest życie nagich dusz, śpiewających w zaświatach. Celem Boga i naszym jest przemiana tego świata, uczynienie z niego nowego domu dla nowych ludzi. Zmartwychwstanie Chrystusa i dar Ducha już uruchomiły ten proces, który od korzeni przemienia nasz stary świat. Ewangelia Zmartwychwstałego tchnie radością i nadzieją, na którą czeka ten świat wstrząsany bólami porodowymi (Rz 8,19-22). Paweł doskonale zdawał sobie z tego sprawę, głosząc Dobrą Nowinę o Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym.

### ***Miejsca, gdzie Ewangelia biegnie***

Pawłowa strategia misyjna, prócz skupienia się na Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym, zakłada także wybieranie takich miejsc głoszenia, w których Ewangelia pobiegnie szybciej. Są nimi wielkie miasta, w których apostoł zakłada swoje bazy misyjne. Pierwszym miastem, ku któremu Paweł zwrócił swoje kroki po nawróceniu, był Damaszek. Łukasz w *Dziejach* opisuje Pawła, którego wprowadzają tam za ręce, ponieważ nie widzi (Dz 9,8). To wymownym obrazem podkreślający, że to, co Łukasz opisuje w dziewiątym rozdziale nie było zwykłym powołaniem. Paweł został przez Zmartwychwstałego pokonany i zdobyty. Jego towarzysze wprowadzają go do miasta w ten sam sposób, w jaki w pochodach triumfalnych wprowadzano jeńców.

Damaszek to jedno z miast, które mają najdłuższą nieprzerwaną historię zasiedlenia, sięgającą wstecz do III tys. przed Chr. W dawnych czasach był stolicą królestwa Aramejczyków rywalizujących z Izraelem i najeżdżających go. W czasach Pawła to jedno z miast rzymskiej prowincji Syrii. Paweł trafia do ośrodka, w którym istnieje już wspólnota chrześcijańska, która go przyjmuje. Nie dzieje się to bez Bożej interwencji. Ananiasz boi się Pawła, który ma reputację prześladowcy chrześcijan (Dz 9,13-14). Do tego, aby się do niego udał, zmusza go wyraźny Boży nakaz (Dz 9,17). Po włożeniu rąk przez Ananiasza, Paweł odzyskuje wzrok i przyjmuje chrzest (Dz 9,18). Jakiś czas spędza z uczniami, po czym rzuca się w wir pracy misyjnej, dowodząc w synagogach, że Chrystus to oczekiwany Syn Boże (Dz 9,20). Wywołuje przez to niemałe zamieszanie wśród Żydów, którzy chcą go zgładzić (Dz 9,22-23). Ratują go uczniowie, spuszczaając nocą w koszu z murów miasta i wyprawiając w drogę. Sam Paweł

także opisuje w 2 Kor 11, 32-33 to, co wydarzyło się w Damaszku, i wspomina również Aretasa IV (9 r. przed Chr. – 40 r. po Chr.), władcę nabatejskiego, który czyhał na jego życie. Przepowiadanie apostoła ściągnęło na niego nie tylko gniew Żydów, ale także niezadowolenie i podejrzliwość pogan, dla których mógł być szpiegiem i burzycielem porządku społecznego.

Czego Paweł uczy się w Damaszku? Od pierwszej wspólnoty przyjmuje chrzest, którego będzie dalej udzielał innym. W tym mieście spotyka swoich rodaków i to ku nim i ku synagodze kieruje swe pierwsze kroki. Tam znajduje także sympatyzujących z judaizmem pogan, którzy okażą się bardzo otwarci na Dobrą Nowinę o Chrystusie. Pawłowe sukcesy misyjne pociągną za sobą ostrą reakcję synagogi, groźby śmierci i samosąd (Dz 14,5.19). Damaszek uczy Pawła zarówno celebrowania sukcesów misyjnych, radzenia sobie z przeciwnościami, jak i porażkami. Tak ostatecznie odczytać można epizod, w którym Paweł ucieka z murów miejskich, spuszczonego w koszu. W kulturze grecko-rzymskiej istniała nagroda, którą przyznawano żołnierzowi, który pierwszy wspiął się na mury zdobywanego miasta. Jego skronie ozdabiano złotym wieńcem w kształcie miejskich blanków (*corona muralis*). Paweł jest pierwszym, który spuszcza się z murów Damaszku, pozostawiając w nim trzy lata swojego życia i głoszenia oraz młodą wspólnotę chrześcijańską. Apostoł odkrywa, że wielkie miasta to miejsca, gdzie Ewangelia biegnie, ale uczy się tam także odwagi i pokory wobec przeciwności i wpisanych w głoszenie porażek.

Z Damaszku, Paweł udaje się do Jerozolimy, gdzie spędzi zaledwie dwa tygodnie (Ga 1,18). To miasto jego młodości i studiów (Dz 22,3), miasto w którym także zostanie w przyszłości pojmany (Dz 21,27-32). Ono nie stanie się nigdy jego bazą misyjną, podobnie jak Tars, do którego udaje się zaraz potem (Ga 1,21). Po latach spędzonych w rodzinnych stronach Barnaba zaprasza go do tego, aby pracował z nim razem w Antiochii (Dz 11,22-26). To ogromny ośrodek i stolica rzymskiej prowincji Syrii, które w czasach Pawła mogło liczyć nawet ok. 500 000 mieszkańców. Istniała tam także dużo wspólnota żydowska (40-60 000). Być może ze względu na nią i na wielość kultur, które spotykały się tam, Paweł został zaproszony do apostołowania w kościele w Antiochii. Posługiwał się hebrajskim i świetnie rozumiał świat żydowski, płynnie mówił też grecku i znał kulturę hellenistyczną. W Antiochii Paweł będzie uczył się przepowiadania Ewangelii zarówno do Żydów jak i pogan, w praktyce re-

alizując strategię inkulturacji. Streści ją we frazie zapisanej w Liście do Koryntian: „Stałem się wszystkim dla wszystkich, żeby w ogóle ocalić przynajmniej niektórych” (1 Kor 9,22). Stąd wyruszą z Barnabą w pierwszą podróż misyjną, w której liderem będzie jeszcze Barnaba. Wielka Antiochia bardzo wiele nauczył apostoła narodów. Opuści ją już jako samodzielny ewangelizator zakładając własne bazy misyjne w Koryncie i Efezie.

Zatrzymajmy się jeszcze na tym pierwszym ośrodku, który dostarczy Pawłowi największej radości i podwodów do smutku, a w konsekwencji wielu cennych doświadczeń misyjnych. Korynt to wielkie miasto, w którym Paweł zatrzyma się podczas swojej II Podróży Misyjnej (47-51). Odwiedził wówczas Filippi, Tesalonikę i Ateny, przepowiadając tam Ewangelię i zakładając liczne wspólnoty. Miejsca te także bardzo wiele nauczyły Pawła, jednak żadne z nich nie stało się na dłużej jego bazą misyjną. Wybór padł na Korynt, w którym apostoł spędził półtora roku, w latach 50/51. W czasach Pawła Korynt to duży, liczący ok. 100 000 mieszkańców ośrodek, założony na zgliszczach dawnego greckiego miasta zniszczonego przez Rzymian w 146 przed Chr. i odbudowanego jako rzymska kolonia w 44 r. przed Chr. przez Juliusza Cezara. Miasto zasiedlono żołnierzami i wyzwolencami (*liberti*), wyzwolonymi niewolnikami, którzy posiadali nazwiska swych panów, majątek i ogromne pragnienie odniesienia ekonomicznego i społecznego sukcesu. W Koryncie zbiegały się szlaki handlowe, lądowe i morskie prowadzące ze Wschodu na Zachód, spotykały się ze sobą filozofie i religie. Zasiane tu ziarna Ewangelii dawały nadzieję na rozniesienie ich we wszystkich kierunkach. Paweł pracuje tu głosząc Dobrą Nowinę z małżeństwem z Rzymu, Pryscyllą i Akwila (Dz 18,1-4). Zakładają wspólnotę, która liczyła być może około 100 członków. Pochodzili oni ze wszystkich warstw społecznych prócz najbogatszych, różnili się od siebie pochodzeniem, statusem majątkowym i wykształceniem. Łączyło ich tylko to, że byli chrześcijanami.

Korynt i trzykrotne powroty apostoła do tego miasta (50/51, 54, 56/57) utwierdzają go w przekonaniu, że miejsca tętniące życiem, na styku kultur, tworzą doskonałe warunki do tego, aby Ewangelia nabierała rozpędu. Równocześnie Paweł mierzy się tu z proporcjonalnie większą niż gdzie indziej liczbą wyzwań i problemów. Zaczyna od tego, że głosi tam Ewangelię nie w „błasku słowa”, jak sam powie, ale w „bojaźni, słabości i drzeniu” (1 Kor 2,1-5). Paweł nie rywalizuje ze świetnymi mówcami i filozofami, których spotkać można było w Koryncie. W swoim głoszeniu opiera się radykalnie na mocy

Ewangelii, która potrafi przemieniać ludzkie serca. Nie unika retoryki, ale nie uzależnia od niej i ówczesnych mediów swojego apostołskiego sukcesu. Głosi z bojażnią i szacunkiem tajemnicę Krzyża Chrystusa i naśladuje uniżenie tego, którego głosi. Paweł pracuje w Koryncie własnymi rękoma, wybiera styl życia i przepowiadania, w którym upodabnia się do Ukrzyżowanego (2 Kor 11,7-11). Z Chrystusową cierpliwością i troską rozwiązuje konflikty nie używając siły i stając po stronie najsłabszych (1 Kor 8,1 – 11,1; 2 Kor 11,29). Rezygnuje z siebie dla dobra swych duchowych dzieci (2 Kor 12, 15). To antidotum na światowe życie, które wciąż pociąga wierzących w Koryncie. W Koryncie Paweł uczy się najskuteczniejszej formy przepowiadania Ewangelii, jaką jest upodobnienie się do Ukrzyżowanego.

### ***Wspólnota głoszących czyli Kościół***

Wreszcie w swoim głoszeniu Ewangelii i zdobywaniu serc dla Chrystusa Paweł odkrywa, że nie może tego robić sam. Skuteczne głoszenie Ewangelii domaga się stworzenia wspólnoty i oparcia na niej. Apostoł doświadcza otwartości i dobra wspólnoty chrześcijańskiej już w Damaszku, kiedy ci, których prześladował jako faryzeusz otwierają mu swoje domy i serca, przebaczą wyrządzone zło, udzielają chrztu i wspierają w przepowiadaniu Dobrej Nowiny (Dz 9). Z Damaszku Paweł udaje się do Jerozolimy, gdzie przez dwa tygodnie spotyka się z Piotrem. Czasownik *historeo*, którego używa apostoł dla opisanía tych spotkań, sugeruje, że wydobywał on z Piotra istotne, potrzebne mu informacje (Ga 1,18). Nie były to raczej szczegóły z życia Piotra, ale jego relacje na temat Jezusa i jego nauczania. Paweł spotkał Zmartwychwstałego, ale czuje potrzebę uzupełnienia swojej wiedzy na temat ziemskiego Jezusa. W swoich listach odwoływał się do przykładu jego życia (Flp 2; Rz 14). Nie poznałby go, gdyby apostołowie nie podzielili się z nim swoim uczniowskim doświadczeniem.

Kolejna ważna lekcja na temat znaczenia wspólnoty dla skutecznego głoszenia Ewangelii przychodzi zaraz potem. Po wizycie w Jerozolimie Paweł udaje się w swoje rodzinne strony (Ga 1,21). W Tarsie i Cylicji Paweł spędzi 7/8 lat, które nazywamy „cichymi”. Nie wiemy, co wówczas robił. Sugeruje się, że studiował Pisma, szukając tam oparcia dla Ewangelii. Te jednak znał już ze swej formacji faryzejskiej. Inni jeszcze mówią, że wykorzystał ten czas na modlitwę i medytację. Nie wydaje się to współgrać z jego aktywnym charakterem. Najbardziej prawdopodobna jest hipoteza mówiąca, że Paweł ewangelizował w swoich stronach rodzinnych. Nie wiemy jednak nic

o pozytywnych skutkach misyjnej pracy Pawła. Gdyby udało mu się kogoś pozyskać dla Chrystusa, założyć wspólnotę, zapewne usłyszeliśmy o tym. Cisza może sugerować kolejną klęskę apostołską Pawła, która jednak niesie ze sobą ważną lekcję. Nie da się skutecznie głosić Ewangelii samotnie. Do tego zadania potrzeba wspólnoty.

Dalej widzimy Pawła jak buduje wspólnotę głoszących. Chociaż otrzymał swoją Ewangelię bezpośrednio od Zmartwychwstałego, czuje potrzebę przedstawienia jej apostołom w Jerozolimie, do których udaje się po raz kolejny (Ga 2,1-3). Ci niczego do jego głoszenia nie dodają, ale podają mu prawicę na znak zgody i wspólnoty głoszących (Ga 2,6-10). Paweł nie pojechał tam, aby poddać swoją Ewangelię ocenie Piotra, Jakuba i Jana, ale aby zaprosić ich do współpracy, aby nie biec na próżno. Zdaje sobie sprawę, że tylko Ewangelia głoszona w Kościele i przez wspólnotę Kościoła jest wiarygodna. Podział w Kościele Paweł przeżywa jako skandal i grzech przeciw Ciału Chrystusa (1 Kor 11,18-19). Nie wyobraża sobie swojej pracy misyjnej bez wsparcia wspólnoty Kościoła, z którego tradycji i przepowiadania czerpie swoją teologię chrztu i Eucharystii. Paweł rzeczywiście czuje się, jak mówi o tym dokument Papieskiej Komisji Biblijnej, dłużnikiem przepowiadania apostołów. Pozostawia też po sobie jeden z najpiękniejszych podręczników budowania wspólnoty głoszących, jakim jest List do Filipian (na ten temat zob. Przegląd Biblijny 2024). Oparcie się na wspólnotę, głoszenie w Kościele i dla zbudowania Kościoła, to ostatni, bardzo ważny element Pawłowej strategii misyjnej.

### ***Zakończenie***

Podsumowując, możemy się zastanowić, jakie przesłanie pozostawia nam Paweł, misjonarz pierwszego Kościoła? Jego słowa i postać żyją wciąż i przemawiają do nas w liturgii i poprzez lekturę jego listów. Paweł wciąż głosi Ewangelię o Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym, przypominając nam o jej skuteczności. To orędzie, które ma moc przemieniać nasze relacje i życie. Naśladując Chrystusa w jego ofiarnej miłości, dzięki jego Duchowi pracujemy nad przemianą tego świata w Nową Ziemię i Nowe Niebo. Ewangelia o Zmartwychwstałym zasługuje dziś na odważne głoszenie w obliczu wojen i cierpienia tego świata, samotności, depresji i poczucia bezsensu, które dotyczą współczesnych. Świat jęczy, jak mówi Paweł, w bólach rodzeniach, pozbawiony nadziei i wizji przyszłości, którą mogą mu dać tylko uczniowie Chrystusa. Paweł misjonarz uczy także odważnego gło-

szenia Ewangelii w miastach, w których żyjemy, a które tak często są zepsute i pozbawione Boga. Miasto to także symbol współczesnej kultury i mediów, z której odważnie powinni korzystać uczniowie-misjonarze, aby Słowo biegło. Kultura miast uczy nas pokory wobec porażek i tego, że Ewangelią zwycięża własną wewnętrzną mocą, nie środkami socjotechnicznymi, i potrzebuje do tego autentycznego chrześcijańskiego życia. Wreszcie Paweł wzywa nas do tego, abyśmy jako misjonarze dbali o relacje, pielęgowali wspólnoty i budowali Kościoł. Jedność Kościoła, wspólnie pracującego dla Ewangelii, to gwarancja skutecznego jej głoszenia w dramatycznie podzielonym świecie.

Opracował: *Ks. dr hab. prof. KUL Marcin Kowalski,*  
KUL Lublin

# CELEBRACJE W TYGODNIU BIBLIJNYM

## CELEBRACJA SŁOWA BOŻEGO „POWOŁANI DO GŁOSZENIA ZMARTWYCHWSTANIA, KTÓRE USPRAWIEDLIWIA TRUD DROGI ŻYCIA”

1. Pieśń: *Chrystus, to nadzieja cała nasza...*
2. Znak krzyża i pozdrowienie.
3. Wprowadzenie:

Podczas jednej z katechez głoszonych w Roku Jubileuszowym 2025, papież Leon XIV dzielił się z nami doświadczeniem wiary: „Ze zmartwychwstania Chrystusa wypływa nadzieja, która pozwala nam, pomimo trudów życia, zasmakować głębokiego i radosnego spokoju: tego pokoju, który tylko On może nam dać na końcu i bez końca” (*Katecheza wygłoszona 15.10.2025 r.*). Mając w sercu nauczanie Ojca świętego gromadzimy się dzisiaj na słuchaniu Słowa Bożego, które zawiera obietnicę zbawienia oraz jest świadectwem o jej wypełnieniu w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Dajmy się przeniknąć tajemnicy Pana, abyśmy wewnętrznie przemienieni – jako uczniowie-misjonarze – zostali uzdolnieni do głoszenia z przekonaniem i mocą Ewangelii życia.

4. Modlitwa

*Módlmy się.*

**Prosimy Cię, Wszechmogący Boże,  
otwórz nasze serca na Twoje Słowo,**

**abyśmy przeniknięci jego mocą  
zostali odrodzeni do nowego życia  
i stali się autentycznymi świadkami Ewangelii.  
Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen**

#### 5. Komentarz do pierwszego czytania (Tora)

Istnieje jedno krótkie słowo – AMEN, które od tysięcy lat daje początek najważniejszym wydarzeniom historii zbawienia. Niczym echo powraca ono w momentach, w których człowiek wznosi się na wyżyny wiary, otwierając w sobie przestrzeń dla działania Boga – Jego mocy, łaski i Ducha. Może się wydawać, że jest ono jedynie krótką, niewiele znaczącą aklamacją. Tymczasem słowo «Amen» w czterech znakach zamyka wiarę i ufność człowieka. Wybrzmiało ono w centralnym momencie historii Abrahama, któremu przyszłość jawiła się w ciemnych kolorach. Przed laty otrzymał on od Boga obietnicę. Tymczasem czas mijał, a wokół niego niewiele się zmieniało. Pomimo przeciwności nie przestał on jednak wierzyć, że Bóg spełni to, co zapowiedział. Bóg jest wierny i nie może złamać raz danego Słowa.

#### 6. Czytanie I: Rdz 15,1-6

##### **Czytanie z Księgi Rodzaju**

Pan tak powiedział do Abrahama podczas widzenia: «Nie obawiaj się, Abramie, bo Ja jestem twoim obrońcą; nagroda twoja będzie sowita». Abram rzekł: «O Panie, mój Boże, na cóż mi ona, skoro zbliżam się do kresu mego życia, nie mając potomka; przyszłym zaś spadkobiercą mojej majątności jest Damasceńczyk Eliezer». I mówił: «Ponieważ nie dałeś mi potomka, ten właśnie, zrodzony u mnie sługa mój, zostanie moim spadkobiercą». Ale oto usłyszał słowa: «Nie on będzie twoim spadkobiercą, lecz ten po tobie dziedziczyć będzie, który od ciebie będzie pochodził». I poleciwszy Abramowi wyjść z namiotu, rzekł: «Spójrz na niebo i policz gwiazdy, jeśli zdołasz to uczynić»; potem dodał: «Tak liczne będzie twoje potomstwo». Abram uwierzył i Pan poczytał mu to za zasługę.

**Oto Słowo Boże.**

## 7. Psalm responsoryjny (Ps 62)

### **Ref.: Bądźcie odważni, ufający Panu.**

Jedynie w Bogu szukaj spokoju, duszo moja, \*  
bo od Niego pochodzi moja nadzieja.

Tylko On jest opoką i zbawieniem moim, \*  
On moją twierdzą, więc się nie zachwieję.

### **Ref.**

W każdym czasie \*

Jemu ufaj, narodzie.

Przed Nim wylejcie wasze serca, \*

Bóg jest naszą ucieczką.

### **Ref.**

## 8. Komentarz do drugiego czytania (Prorocy)

Tylko Bóg może szukać życia w grobie. Doświadczył tego w symboliczny sposób Izrael, który w 586 r. przed Chr. przeżył jedno z najbardziej dramatycznych doświadczeń w swojej historii. Wojska babilońskie pod wodzą Nabuchodonozora wtargnęły do Jerozolimy. Żołnierze zburzyli świątynię, a wielu Izraelitów zostało uprowadzonych w głąb nieprzyjaznego imperium. Po ludzku nie było nadziei ocalenia oraz wskrzeszenia życia narodu. Dramat wygnańców potęgowała myśl o opuszczeniu ich przez Boga. Pytali: «Gdzie jest Ten, który złączył się z nami przymierzem? Czyżby bogowie Babilonii byli potężniejsi od Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba?». Dla wielu izraelskich wygnańców rozłąka z ojczyzną nie była tak bolesna jak ciemność, która spowiła ich dusze. Ze świątyni, którą dotąd wypełniała «Chwała Boga», pozostała ruina. Ustały ofiary, zamilkli harfciarze i śpiewacy. Ciągający się korowód żydowskich wygnańców przybrał kształt konduktu żałobnego. Nadzieja życia została zakopana w babilońskim grobowcu. W takiej sytuacji Pan Bóg powołał proroka Ezechiela, żeby pośrodku ciemności wzniecił iskrę zapowiadającą triumf Boga i nowego życia.

## 9. Czytanie II: Ez 37,9-14

### **Czytanie z Księgi Proroka Ezechiela**

Pan Bóg powiedział do mnie: «Prorokuj do ducha, prorokuj, o synu człowieczy, i mów do ducha: Tak powiada Pan Bóg: Z czte-

rech wiatrów przybądź, duchu, i tchnij na tych pobitych, aby ożyli». Wtedy prorokowałem tak, jak mi nakazał, i duch wstąpił w nich, a ożyli i stanęli na nogach – wojsko bardzo, bardzo wielkie. I rzekł do mnie: «Synu człowieczy, kości te to cały dom Izraela. Oto mówią oni: Wyszły kości nasze, znikła nadzieja nasza, już po nas. Dlatego prorokuj i mów do nich: Tak mówi Pan Bóg: Oto otwieram wasze groby i wydobywam was z grobów, ludu mój, i wiodę was do kraju Izraela, i poznacie, że Ja jestem Pan, gdy wasze groby otworzę i z grobów was wydobędę, ludu mój. Udzielę wam mego ducha, byście ożyli, i wiodę was do kraju waszego, i poznacie, że Ja, Pan, to powiedziałem i wykonam» – wyrocznia Pana Boga

Oto Słowo Boże.

#### 10. Psalm responsoryjny (Ps 102)

**Ref.: Wysłuchaj, Panie, mojego wołania.**

Panie, wysłuchaj modlitwę moją, \*

a moje wołanie niech przyjdzie do Ciebie.

Nie ukrywaj przede mną swojego oblicza †

nakłoń ku mnie Twe ucho, \*

w dniu, w którym Cię wzywam, szybko mnie wysłuchaj!

**Ref.:**

Poganie będą się bali imienia Pana, \*

a Twej chwały wszyscy królowie ziemi,

bo Pan odbuduje Syjon \*

i ukaże się w swym majestacie.

**Ref.:**

Pan przychyli się ku modlitwie opuszczonych \*

i nie odrzuci ich modłów.

Należy to zapisać dla przyszłych pokoleń, \*

lud, który się narodzi, niech wychwala Pana.

**Ref.:**

Spojrzał Pan z wysokości swego przybytku, \*

popatrzył z nieba na ziemię,

aby usłyszeć jęki uwięzionych, \*

aby skazanych na śmierć uwolnić.

**Ref.:**

## 11. Komentarz do trzeciego czytania (Pisma Apostolskie)

Św. Augustyn, doktor Kościoła, w jednej ze swoich homilii mówi: „Obecnym naszym życiem jest nadzieja. Później naszym życiem będzie wieczność. Życiem życia śmiertelnego jest nadzieja życia nieśmiertelnego”. Bez nadziei, którą daje Chrystus zmartwychwstały, nie da się żyć. Bez niej nie ma uzasadnienia dla krzyża, zmagania, cierpienia i poświęcenia. Zwrócił na to uwagę papież Benedykt XVI w encyklice „Spe salvi”: „«Odkupienie», zbawienie, zgodnie z wiarą chrześcijańską, nie jest jedynie zwyczajnym wydarzeniem. Odkupienie zostało nam ofiarowane w tym sensie, że została nam dana nadzieja, nadzieja niezawodna, mocą której możemy stawić czoło naszej teraźniejszości: terażniejszość, nawet uciążliwą, można przeżywać i akceptować, jeśli ma jakiś cel i jeśli tego celu możemy być pewni, jeśli jest to cel tak wielki, że usprawiedliwia trud drogi” (nr 1). Słuchajmy z uwagą Ewangelii św. Pawła o życiu, które zostało nam dane w naszym Panu, Jezusie Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym.

## 12. Czytanie III: Rz 5,1-10

### **Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Rzymian**

Dostąpiwszy więc usprawiedliwienia dzięki wierze, zachowajmy pokój z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa; dzięki Niemu uzyskaliśmy na podstawie wiary dostęp do tej łaski, w której trwamy, i chlubimy się nadzieją chwały Bożej. Ale nie tylko [tym], lecz chlubiemy się także z ucisków, wiedząc, że ucisk wyrabia wytrwałość, a wytrwałość – wypróbowaną cnotę, wypróbowana zaś cnota – nadzieję. A nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany. Chrystus bowiem umarł za nas, jako za grzeszników, w oznaczonym czasie, gdyśmy jeszcze byli bezsilni. A [nawet] za człowieka sprawiedliwego podejmuje się ktoś umrzeć tylko z największą trudnością. Chociaż może jeszcze za człowieka życzliwego odważyłby się ktoś ponieść śmierć. Bóg zaś okazuje nam swoją miłość [właśnie] przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami. Tym bardziej więc będziemy przez Niego zachowani od karzącego gniewu, gdy teraz przez krew Jego zostaliśmy usprawiedliwieni. Jeżeli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Jego Syna, to tym bardziej, będąc już pojednanymi, dostąpimy zbawienia przez Jego życie.

## Oto Słowo Boże.

13. Pieśń: *Tylko w Twoim miłosierdziu...*

14. Komentarz do Ewangelii:

Zmartwychwstały Chrystus ma moc przemienić pełną lęków i zwątpienia noc, w jasny dzień. Widać to we fragmencie 24. rozdziału Ewangelii św. Łukasza. Słuchając opowiadania o uczniach uciekających z Jerozolimy do Emaus dołączymy do grona ludzi wszystkich czasów, którzy przygnieceni ciężarem krzyża popadają w zwątpienie i rezygnację. Właśnie wtedy przychodzi Jezus. Jego obecność – nieco tajemnicza, ale rzeczywista – zmienia wszystko. Przed uczniami otwiera się nowa perspektywa. Mając obok siebie Zmartwychwstałego zaczynają rozumieć, że życie – nawet najtrudniejsze i naznaczone cierpieniem – ma sens. Zmartwychwstały Chrystus pozwala nam inaczej spojrzeć na ludzką historię, która nie dopełnia się w bezsensownej śmierci, ale zmierza do uczestnictwa w chwale Boga w wieczności.

15. Aklamacja przed Ewangelią:

***Alleluja, alleluja, alleluja***

Ja jestem światłością świata.

Kto idzie za Mną, będzie miał światło życia.

***Alleluja, alleluja, alleluja***

16. Ewangelia: Łk 24,13-33a

### **Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza**

Tego samego dnia dwaj uczniowie byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej o sześćdziesiąt stadiów od Jeruzalem. Rozmawiali oni ze sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali ze sobą, sam Jezus przybliżył się i szedł z nimi. Lecz oczy ich były jakby przesłonięte, tak że Go nie poznali. On zaś ich zapytał: «Cóż to za rozmowy prowadzicie ze sobą w drodze?» Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: «Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało». Zapytał ich: «Cóż takiego?» Odpowiedzieli Mu: «To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali.

A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Ale po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto, jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazły Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli». Na to On rzekł do nich: «O, nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?» I zaczynając od Mojżesza, poprzez wszystkich proroków, wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego. Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: «Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił». Wszedł więc, aby zostać wraz z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy otworzyły się im oczy i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili między sobą: «Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?» W tej samej godzinie zabrali się i wrócili do Jeruzalem.

### **Oto Słowo Pańskie.**

17. Katecheza Ojca Świętego Leona XIV „Zmartwychwstały – żywe źródło ludzkiej nadziei”<sup>1</sup>:

„Nasze życie wypełniają niezliczone wydarzenia, pełne różnych niuansów i doświadczeń. Czasami czujemy się radośni, innym razem smutni, jeszcze innym zadowoleni lub zestresowani, docenieni lub zdemotywowani. Żyjemy w ciągłym zabieganiu, koncentrujemy się na osiągnięciu wyników, udaje się nam osiągnąć nawet wysokie, prestiżowe cele. Z drugiej strony pozostajemy w zawieszeniu, niepewności, czekając na sukcesy i uznanie, które się opóźniają lub w ogóle nie nadchodzą. Krótko mówiąc, doświadczamy paradoksalnej sytuacji: chcielibyśmy być szczęśliwi, ale bardzo trudno nam nimi być nieustannie i bez cienia wątpliwości. Musimy pogodzić się z naszymi ograniczeniami, a jednocześnie z nieodpartą potrzebą usiłowania ich przezwyciężenia. W głębi duszy czujemy, że zawsze czegoś nam brakuje.

---

<sup>1</sup> Katecheza wygłoszona 15.10.2025 r. Tekst za: <https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/audiences/2025/documents/20251015-udienza-generale.html>.

Rzeczywiście, nie zostaliśmy stworzeni dla braku, lecz dla pełni, aby cieszyć się życiem i to życiem w obfitości, zgodnie ze słowami Jezusa z Ewangelii św. Jana (por. 10,10). To głębokie pragnienie naszego serca może znaleźć swoją ostateczną odpowiedź nie w wypełnianych rolach, nie we władzy, nie w posiadaniu, ale w pewności, że jest ktoś, kto czyni siebie gwarantem tego zasadniczego bodźca naszego człowieczeństwa; ze świadomością, że to oczekiwanie nie zostanie zawiedzione ani zniweczone. Taka pewność jest zbieżna z nadzieją. Nie oznacza to myślenia w sposób optymistyczny: często optymizm nas rozczarowuje, sprawia, że nasze oczekiwania się nie spełniają, podczas gdy nadzieja jest obietnicą i dotrzymuje słowa.

Siostry i bracia, Zmartwychwstały Jezus jest gwarancją tej przystani! To On jest źródłem, które zaspokaja naszą posuchę, nieskończone pragnienie pełni, które Duch Święty tchnie w nasze serca. Zmartwychwstanie Chrystusa nie jest bowiem zwykłym faktem w historii ludzkości, ale wydarzeniem, które przemieniło ją od wewnątrz.

Pomyślmy o źródle wody. Jakie są jego cechy? Gasi pragnienie i orzeźwia stworzenia, nawadnia ziemię, rośliny, sprawia, że to, co w przeciwnym razie byłoby jałowe, staje się żyzne i pełne życia. Daje ukojenie zmęczonemu wędrowcowi, proponując mu radość oazy świeżości. Źródło jawi się jako darmowy dar dla natury, dla stworzeń, dla ludzi. Bez wody nie można żyć.

Zmartwychwstały jest żywym źródłem, które nie wysycha i nie ulega zmianom. Pozostaje ono zawsze czyste i dostępne dla każdego, kto jest spragniony. Im bardziej smakujemy tajemnicy Boga, tym bardziej nas ona pociąga, nie dając nam nigdy pełnego nasycenia. Święty Augustyn w dziesiątej księdze „Wyznań” uchwycił właśnie tę niewyczerpaną tęsknotę naszego serca i wyraził ją w słynnym Hymnie na cześć piękna: „Rozlałaś woń, odetchnąłem nią – i oto dyszę pragnieniem Ciebie. Skosztowałem – i oto głodny jestem, i łaknę. Dotknęłaś mnie – i zapłonąłem tęsknotą za pokojem Twoim” (X, 27, 38).

Jezus swoim zmartwychwstaniem zapewnił nam ustawiczne źródło życia: On jest Żyjącym (por. Ap 1,18), miłośnikiem życia, zwycięzcą nad każdą śmiercią. Dlatego jest w stanie zapewnić nam ukojenie na ziemskiej drodze i zapewnić doskonały spokój w wieczności. Tylko Jezus, który umarł i zmartwychwstał, odpowiada na najgłębsze pytania naszego serca: czy naprawdę istnieje dla nas miejsce przeznaczenia? Czy nasze istnienie ma sens? Jak może być odkupione cierpienie tak wielu niewinnych osób?

Zmartwychwstały Jezus nie zsyła odpowiedzi „z wysoka”, ale

staje się naszym towarzyszem w tej często męczącej, bolesnej i tajemniczej podróży. Jedynie On może napęłnić nasze puste bukłaki, gdy pragnienie staje się nie do zniesienia.

On jest również punktem przeznaczenia naszego działania. Bez Jego miłości podróż całego życia stałaby się błędzeniem bez celu, tragicznym błędem prowadzącym donikąd. Jesteśmy kruchymi stworzeniami. Błąd jest częścią naszego człowieczeństwa, jest raną grzechu, która sprawia, że upadamy, rezygnujemy, rozpaczamy. Zmartwychwstanie oznacza natomiast podniesienie się i stanięcie na nogach. Zmartwychwstały zapewnia nam dotarcie do przystani, prowadzi nas do domu, gdzie jesteśmy oczekiwani, miłowani, zbawieni. Odbycie tej podróży z Nim u boku oznacza doświadczenie bycia wspieranymi pomimo wszystko, orzeźwionymi i pokrzepionymi w próbach i trudach, które jak ciężkie głazy grożą zablokowaniem lub wypaczeniem naszej historii.

Najmilsi, ze Zmartwychwstania Chrystusa wypływa nadzieja, która pozwala nam, pomimo trudów życia, zasmakować głębokiego i radosnego spokoju: tego pokoju, który tylko On może nam dać na końcu i bez końca”.

#### 18. Modlitwa Kościoła:

#### **W Jezusie Chrystusie spełniają się wszystkie obietnice Boga. Dlatego z ufnością wołajmy do Niego:**

1. Aby chrześcijanie z entuzjazmem i radością świadczyli w świecie o obecności i mocy Chrystusa zmartwychwstałego. *Ciebie prosimy...*
2. Aby pasterze Kościoła byli niestrudżonymi głosicielami Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. *Ciebie prosimy...*
3. Aby ludzie pogrążeni w zwątpieniu i lęku zostali napęłnieni światłem Ewangelii życia. *Ciebie prosimy...*
4. Aby cały świat poznał Jezusa Chrystusa i w Niego uwierzył. *Ciebie prosimy...*
5. *Wezwania spontaniczne...*
6. Abyśmy my sami nigdy nie utracili wiary i byli jej świadkami wobec innych ludzi. *Ciebie prosimy...*

**Panie, Jezu Chryste, usłysz nasze wołanie i przyjdź nam z po-**

**mocą. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen**

19. Ojcze nasz...

20. Modlitwa końcowa

Boże, nasz Ojcze,  
poznaliśmy Twój święty zamysł,  
który najpierw objawiłeś w Słowach Pisma,  
a później wypełniłeś w Słowie Wcielonym – Jezusie Chrystusie.  
Spraw, abyśmy opromieni blaskiem Twojego Zmartwychwstałego  
Syna,  
z radością podążali drogą życia,  
składając świadectwo o mocy Ewangelii.  
**Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen**

21. Znak pokoju

Przewodniczący zaprasza wszystkich do przekazania sobie znaku  
pokoju, który przez Ewangelię przynosi Chrystus zmartwychwstały.

Błogosławieństwo

Pieśń na zakończenie: *Głoś imię Pana...*

Opracował: *ks. dr Piotr Kot*, KUL Lublin

# DROGA ŚWIATŁA

## ODWAŻNIE GŁOŚMY ŚWIATU EWANGELIĘ

### **PORZĄDEK LITURGII:**

#### **1. Przygotowanie przestrzeni liturgicznej**

*W centralnym punkcie prezbiterium ustawiamy pulpit, na którym zostanie położona księga Pisma św. lub ewangeliarz. Przed pulpitem ustawiamy, jeżeli jest to możliwe, świece oraz kwiaty. W pobliżu pulpitu powinien znajdować się zapalony paschał, symbol Chrystusa Zmartwychwstałego.*

#### **2. Przebieg nabożeństwa:**

*Przed wyruszeniem procesji do ołtarza ustawia się asysta, której przewodzi ministrant z kadzielnicą. Za nim idzie niosący krzyż, ministranci z zapalonymi świecami, ministranci i lektorzy posługujący w czasie liturgii, diakon (lub ministrant niosący księgę Pisma Świętego) oraz przewodniczący liturgii. Przed wyruszeniem do ołtarza przewodniczący liturgii zasypuje kadzielnicę. Gdy procesja wyrusza, wykonuje się pieśń eucharystyczną (do wyboru). Po dotarciu do prezbiterium posługujący oddają cześć ołtarzowi, diakon lub ministrant niosący księgę umieszcza ją na pulpicie i otwiera. Przewodniczący liturgii okadza ołtarz i księgę Pisma św., następnie udaje się na miejsce przewodniczenia. Po zakończeniu pieśni rozpoczyna liturgię.*

**GC: W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.**

**W: Amen.**

**GC: Pan z wami**

**W: I z duchem twoim**

*Po pozdrowieniu następuje wprowadzenie do celebracji. Następnie rozważane są poszczególne stacje drogi światła, które są złożone z dwóch elementów: rozważania o nadziei oraz wspólnie odmawianego aktu nadziei.*

## WPROWADZENIE

**GC:** Lektura Pisma św. umacnia naszą wiarę, ale daje nam także światło, które ukazuje nasze życiowe powołanie, wzór chrześcijańskiego postępowania, a także sposoby głoszenia Dobrej Nowiny. Św. Paweł wyruszył w kierunku Tesaloniki, ponieważ Bóg objawił mu swą wolę poprzez człowieka, który we śnie prosił go: «Przepraw się do Macedonii i pomóż nam!» (Dz 16, 9). To nam uświadamia, że u początków każdego dzieła ewangelizacyjnego jest głos Boga i Jego łaska. Paweł podejmuje to wyzwanie, związane także z faktem, że będzie głosił Dobrą Nowinę poganom, zanurzonym w pogańskim sposobie życia i myślenia. Jego praca w Tesalonikach jest bardzo ofiarna, pracuje dzień i noc, aby nie być dla nikogo ciężarem i jednocześnie z zapalem głosi Ewangelię. Jego poświęcenie nie zostaje bezowocne: rodzi się wspólnota, która jest ugruntowana w wierze, mimo wszystkich trudności i prześladowań, jakich musi doświadczać. Misja Pawła uświadamia nam, że głoszenie Słowa są zawsze związane z trudnościami i prześladowaniami, ale przynosi owoce tam, gdzie łaska Chrystusa Zmartwychwstałego spotyka się z przyjęciem i gorliwą pracą. Prośmy, aby ta modlitwa, którą jest droga światła, ukazała nam drogi naszego apostołowania, przyniosła Bożą łaskę i mądrość, i doprowadziła wielu ludzi do światła Ewangelii. Po każdym rozważaniu będziemy wspólnie modlić się aktem wiary, aby Bóg umacniał naszą wiarę i apostołskiego ducha.

### Stacja 1 – Dar Ewangelii

Paweł używa terminu „ewangelia” w praktycznie każdym swoim liście. W Liście do Galatów podkreśla, że ta Dobra Nowina została mu objawiona przez Boga (Ga 1,11-12). Od samego początku doświadczenia wiary, czyli spotkania ze Zmartwychwstałym pod Damaszkiem, Paweł czuje się wybrany przez Boga, aby głosić to orędzie najpierw rodakom, a potem także poganom. W jego nauczaniu pojawia się z całą mocą krzyż Chrystusa, który jest znakiem zbawienia oraz miłości Boga do ludzi. Paweł podkreśla nieustannie dobroć Boga, który pragnie usprawiedliwić i zbawić wszystkich, którzy wierzą w jego Syna. Odkrycie tych prawd i życie nimi jest możliwe dzięki Duchowi, który przynosi boskie dary i kontynuuje dzieło Chrystusa w sercach ludzi. Mówiąc o Ewangelii św. Paweł podkreśla wagę wiary, która jest najpierw darem Boga, łaską, ale także gestem zaufania wobec Boga peł-

nego dobroci. Ta wiara prowadzi do autentycznego chrześcijańskiego życia, które podoba się Bogu. Ewangelia Pawłowa jest więc Bożym darem objawionym Apostołowi Narodów, potwierdzonym łaskami, znakami, a także świadectwem św. Pawła, które ma zachęcać ludzi do odkrycia tego niezwykłego daru. Pamiętajmy nieustannie, że Bóg obdarzył nas darem Dobrej Nowiny po to, abyśmy go przyjmowali, dzielili się nim z innymi i kiedyś mogli osiągnąć radość Królestwa Bożego.

**Z wdzięcznością módlmy się:**

**Wierzę w Ciebie, Boże żywy,  
w Trójcy jedyny, prawdziwy;  
Wierzę, coś objawił Boże,  
Twe Słowo mylić się nie może.**

## **Stacja 2 – Ewangelia dla świata**

Kiedy myślimy o świecie i rzeczach światowych, kojarzy się nam to z wartościami sprzecznymi z ewangelią. Rzeczywiście, w świecie Biblii mamy władcę tego świata, pychę tego świata, czy wreszcie świat, który odrzuca Syna Bożego. Czasem te wyrażenia odnoszą się do rzeczywistości szatana i ukazują nam realizm św. Pawła, który widzi nie tylko łaskę i zbawienie, ale także grzech i bunt. Świat to jednak także Boże stworzenie, cały kosmos, który powstał dzięki łaskawości Boga i był przez Niego postrzegany jako dobry i bardzo dobry. Paweł przedstawia się nam jako ten, który został posłany do tego świata, nawet jeśli są w obecnym świecie ludzie zdecydowanie odrzucający Boga i czczący wyłącznie „boga tego świata” (2 Kor 4,4). Każdy apostoł musi pamiętać, że porusza się w Bożym świecie, wśród ludzi, których Bóg chce zbawić i doprowadzić cały kosmos do momentu, w którym zostanie przemieniony, stanie się „nowym niebem i nową ziemią”. W Ewangelii Pawłowej pojawi się często przyszły świat (Ef 1,21), w którym zło i grzech zostaną ostatecznie wyeliminowane. W życiu współczesnego apostoła ważne jest pełne miłości podejście do tego świata i ludzi jako stworzonych przez samego Boga. Jednocześnie ten optymizm musi łączyć się z realizmem, czyli dostrzeganiem zła, które zagraża nie tylko ewangelizatorom czy zwykłym ludziom, ale także stabilności i istnieniu światu. Niech wiara w Boga umacnia nas w przekonaniu, że cały świat zostanie kiedyś przemieniony i uczyniony doskonałym, wolnym od grzechu i cierpienia.

**Z wdzięcznością módlmy się:**

**Wierzę w Ciebie, Boże żywy,  
w Trójcy jedyny, prawdziwy;  
Wierzę, coś objawił Boże,  
Twe Słowo mylić się nie może.**

### **Stacja 3 – Być ewangelizatorem**

W głoszeniu ewangelii Bóg posługuje się ludźmi, którzy stają się widzialnymi znakami Bożej obecności i narzędziami w rękach Pana. Bycie apostołom to doświadczenie powołania. Sam Paweł mówi o sobie, że jest „powołany na apostoła”, co oznacza działanie z Bożego mandatu. W podobny sposób zostali powołani wszyscy prorocy oraz Dwunastu. Powołanie może wiązać się paradoksalnie z doświadczeniem własnej słabości i niewystarczalności. Z tego powodu Paweł określa siebie jako ostatniego z apostołów czy wręcz „poroniony płód”. Nad tym doświadczeniem góruje jednak łaska i zapewnienie Boga, że skoro kogoś posyła, zapewnia mu także swą pomoc. Dla Pawła to zapewnienie Boga realizuje się w Bożej obietnicy: „Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali” (2 Kor 12,9). W życiu apostoła ważne są także ludzkie uzdolnienia i zaangażowanie. Paweł przedstawia się nam jako ten, który nieustannie modli się do Boga. Wiemy, że czytał Pismo św. i nawet nosił ze sobą zwoje pergaminowe, które zawierały Słowo Boże. Po momencie powołania Paweł wrócił prawdopodobnie do swojego miasta i żył w ukryciu, medytując nad ukazaniem się mu Chrystusa. Był człowiekiem niestrudzonej pracy, gdyż ewangelizacja była związana nie tylko z głoszeniem, ale także podróżami, często bardzo ryzykownymi, utrzymaniem się z własnej pracy, ciągłym poszukiwaniem domu, pokonywaniem chorób i słabości. Być ewangelizatorem oznacza dla nas otwieranie się na Bożą łaskę, ale także poświęcanie swojego czasu, talentów, cierpliwości, zdolności przekonywania w służbie Ewangelii.

**Z wdzięcznością módlmy się:**

**Wierzę w Ciebie, Boże żywy,  
w Trójcy jedyny, prawdziwy;  
Wierzę, coś objawił Boże,  
Twe słowo mylić się nie może.**

## Stacja 4 – Głosić słowem

Od dwudziestu wieków Kościół podejmuje wiernie zadanie wyznaczone mu przez Chrystusa: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16, 15). Chrystus pragnie, aby to Słowo Boże rozszerzało się po całym świecie i czyniło z ludzi chrześcijan. Paweł podejmuje tę misję ze szczególną gorliwością. W Dziejach Apostolskich czytamy, że nawet na Areopagu głosił Jezusa i zmartwychwstanie (Dz 17,18). Gdziekolwiek się pojawiał, rozpoczynał głoszenie i nauczanie najpierw w synagogach, a potem na placach zwanych agorami, w miejscach, gdzie można było spotkać ludzi otwartych na nowe nauczanie. Pierwszy kontakt z chrześcijaństwem był więc związany ze słowem. W Liście do Rzymian Paweł pisze, że wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa (Rz 10,17). To słowo musi być więc pełne mocy i prawdy, logiczne i wypowiedane z wielkim przekonaniem. Czasem to słowo potrzebuje czasu, żeby wykiełkować w sercu człowieka, ale z pewnością przyniesie błogosławione owoce. Warto sobie uświadomić, że słowa, które wypowiadamy jako chrześcijanie, mogą doprowadzić ludzi do wiary albo – wręcz przeciwnie – zgorszyć i uprzedzić do Ewangelii. Bądźmy odpowiedzialni za wypowiedane słowa!!

**Z wdzięcznością módlmy się:**

**Wierzę w Ciebie, Boże żywy,  
w Trójcy jedyny, prawdziwy;  
Wierzę, coś objawił Boże,  
Twe Słowo mylić się nie może.**

## Stacja 5 – Głosić życiem

Paweł VI w *Evangelii nuntiandi* napisał słowa, które nigdy nie tracą na aktualności: „Człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami». Głoszenie jest fundamentalne, ale jeśli nie jest poparte świadectwem życia, zaczyna budzić wątpliwości. Paweł bardzo mocno podkreśla swą apostołską wiarygodność poprzez fakt, że całe swoje życie oparł na prawdzie Bożego słowa. Paweł głosi to, co najpierw sam praktykuje w swoim życiu. Pracuje na swoje utrzymanie, modli się, cierpi, pokonuje tysiące kilometrów – wszystko dla Jezusa i z prze-

konaniem, że niesie ludziom najpiękniejsze orędzie o miłości Boga. Pamiętajmy, że najpiękniejsze nawet słowa mogą nie odnieść skutku, jeśli nie będziemy nimi konsekwentnie żyli w codzienności. Aby pokonać rozdźwięk między wiarą i życiem oraz sprawić, by ze Słowa rozdziły się gesty i dzieła miłości, należy sięgać do źródła, czyli do miłości Boga. Wtedy stajemy się nie tylko głosicielami, ale także obrazem, ikoną dobrego Boga. Staniemy się świadkami Zmartwychwstałego! Żyjmy naśladowując w naszym życiu Chrystusa i Jego apostołów!

**Z wdzięcznością módlmy się:**

**Wierzę w Ciebie, Boże żywy,  
w Trójcy jedyny, prawdziwy;  
Wierzę, coś objawił Boże,  
Twe Słowo mylić się nie może.**

### **Stacja 6 – Głosić z odwagą**

Świat od zawsze sprzeciwiał się Ewangelii. Nawet fakt wcielenia i narodzenia się Syna Bożego był przez jednych przyjmowany z wielką radością, a inni go odrzucili. Jak pisze św. Jan: „Na świecie było [Słowo], a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli” (J 1,10-11). Powtarza się ciągle w historii zbawienia ten dramat odrzucenia Boga, który jest zawsze ze stratą dla człowieka. Głoszenie ewangelii wymaga odwagi, która każe nam iść i głosić nawet wtedy, gdy będziemy odrzuceni, wysmiani czy źle potraktowani. Ta odwaga charakteryzowała Piotra i Jana, którzy, będąc ludźmi prostymi i niewykształconymi, świadczyli o Bogu z taką mocą, że wszyscy się dziwili. Paweł i Barnaba mieli odwagę, aby powiedzieć żydom, że zwracają się do pogan, ponieważ ci odrzucają Dobrą Nowinę (Dz 13,46). To spowodowało liczne prześladowania, ale apostołowie nigdy nie rezygnowali z dawania świadectwa nawet we wrogim im środowisku. Paweł podkreślał: „Dla niej [Ewangelii] znoszę niedolę aż do więzów jak złoczyńca; ale słowo Boże nie uległo skрэpowaniu” (2 Tm 2,9). To nam przypomina, że nawet najszlachetniejsze orędzie może spotkać się z wrogością. Aktem chrześcijańskiej odwagi jest głoszenie nauki w porę i nie w porę, podnoszenie na duchu z całą cierpliwością. Jezus obiecuje nam swojego Ducha, który w momencie próby da nam mądrość i odwagę. Prośmy więc Pana o dar męstwa w głoszeniu, aby z powodu naszego braku

odwagi Słowo Boże było zostało przemilczane czy skazane na zapomnienie.

**Z wdzięcznością módlmy się:**

**Wierzę w Ciebie, Boże żywy,  
w Trójcy jedyny, prawdziwy;  
Wierzę, coś objawił Boże,  
Twe Słowo mylić się nie może.**

### **Stacja 7 – Owoce głoszenia Ewangelii**

Głoszenie Ewangelii to wchodzenie w doświadczenie proroków, czyli powołanych przez Boga do głoszenia Jego orędzia. Sam Paweł podkreśla, że czuje ciężący na nim obowiązek. Ale jest to także świadomość, że dzięki apostołskiej posłudze dokonuje się wielkie dobro, a Boża mądrość i łaska docierają do ludzkich serc. Owocem jego pracy jest doświadczenie szczególnego wybrania i Bożej łaskawości. Jednocześnie apostołowanie owocuje w pomnażaniu się Bożych darów wśród wierzących. Paweł w Liście do Galatów podkreśla, że owocem otwarcia się na Ducha jest: „miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie” (Gal 5,22-23). To obraz nowego człowieka, który pokonuje swoje słabości, wznosi się ponad ludzką przeciętność i autentycznie cieszy z tego, że stał się najlepszą wersją samego siebie. Głoszenie i słuchanie Ewangelii prowadzi do przemiany człowieka i powoduje, że jego życie staje się ilustracją tego, co Bóg może uczynić w życiu człowieka, gdy ten chce współpracować z Jego łaską. Otwierajmy nasze serca na Boże dary!!

**Z wdzięcznością módlmy się:**

**Wierzę w Ciebie, Boże żywy,  
w Trójcy jedyny, prawdziwy;  
Wierzę, coś objawił Boże,  
Twe Słowo mylić się nie może.**

**GC: Nasza wędrówka drogą światła ma nas zachęcać do bycia odważnymi apostołami Dobrej Nowiny. Prośmy Boga o głęboką wiarę, która uczyni nas świadkami i głosicielami Bożej miłości.**

**Uczyńmy to wznosząc do Boga modlitwę, której nauczył nas Jezus Chrystus:**

**Ojciec nasz...**

**GC. Módlmy się:**

**Boże, który w swoim Synu objawiłeś nam swoją miłość, a przez Ducha Świętego nieustannie nas posyłasz jako Twoich świadków, spraw, abyśmy z odwagą mówili o Dobrej Nowinie, świadczyli o niej naszym życiem, a kiedyś cieszyli się nagrodą przeznaczoną dla Twoich czcicieli. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.**

*Celebrans udziela wszystkim błogosławieństwa.*

**GC: Pan z Wami.**

**W: I z duchem Twoim.**

*Przewodniczący celebracji bierze w dłonie księgę Pisma świętego i udziela błogosławieństwa.*

**GC: Niech Was błogosławi Bóg Wszechmogący, Ojciec i Syn, i Duch Święty.**

**W: Amen.**

**GC: Idźcie w pokoju Chrystusa.**

**W: Bogu niech będą dzięki.**

*Przewodniczący całuje księgę Pisma Świętego i zostawia na przygotowanym miejscu. Po oddaniu czci ołtarzowi, procesja udaje się do zakrystii. W tym czasie śpiewana jest odpowiednia pieśń.*

Opracował: *ks. dr Marcin Zieliński*, KUL Lublin  
Wiceprzewodniczący Działa Biblijnego

# KRĄG BIBLIJNY

## ABY ODWAŻNIE GŁOSIĆ EWANGELIĘ

W ramach XVIII Ogólnopolskiego Tygodnia Biblijnego, w sposób szczególny chcemy patrzeć na dwa najstarsze pisma Nowego Testamentu – na Pierwszy i Drugi List św. Pawła do Tesaloniczan. Hasłem tego tygodnia, w którym chcemy zatrzymać się i zastanowić nad tajemnicą i znaczeniem Pisma Świętego dla każdego ucznia Chrystusa, są słowa: „Odważnie głosić Ewangelię Boga światu”. Hasło to nawiązuje do myśli św. Pawła z Pierwszego Listu do Tesaloniczan: „Odważyliśmy się w Bogu naszym głosić wam Ewangelię Bożą pośród wielkiego utrapienia” (1 Tes 2,2). W ramach spotkania Kręgu Biblijnego chciałbym, byśmy się zastanowili nad drogą Apostoła Pawła – drogą jego przemian, która doprowadziła go niejako do gotowości odważnego i skutecznego głoszenia Ewangelii!

A zatem **tematem naszego Kręgu Biblijnego będzie: droga Pawła, do odważnego i prawdziwego głoszenia Dobrej Nowiny. Albo inaczej: droga Pawła, jako wzór i wskazanie dla nas, byśmy owocnie głosili Ewangelię Boga światu!**

### *Szawel z Tarsu*

Szawel urodził się najprawdopodobniej już za czasów Chrystusa. Mogło to nastąpić w pierwszych latach naszej ery. Kierując się opinią większości komentatorów, uwzględniając również wskazania Pisma Świętego, możemy podać przybliżony rok narodzenia Apostoła Narodów: lata od 3-4 do 11. roku. Ojciec święty Benedykt XVI uznał, iż wydarzenie to miało miejsce około 8. roku<sup>1</sup>. Pochodzący z Tarsu prześladowca, a późniejszy gorliwy wyznawca Chrystusa wydaje się, iż od początku nosił dwa imiona – semickie i greckie. Jego uczeń i to-

---

<sup>1</sup> W Bazylice św. Pawła za murami w 2007 roku Benedykt XVI ogłosił, iż właśnie „Apostołowi Pawłowi poświęcony zostanie specjalny rok jubileuszowy, który będzie trwał od 28 czerwca 2008 r. do 29 czerwca 2009 r., z okazji 2000. rocznicy jego narodzin, które historycy sytuują między 7 a 10 r. po Chrystusie”; zob. „L’Osservatore Romano”, wyd. pol., 296(2007), 42.

warzysz podróży apostołskich – św. Łukasz – najpierw jednak konsekwentnie nazywa go Szawłem, zaś od spotkania z prokonsulem Cypru, Sergiuszem (od Dz 13,9) – Paweł. W ten sposób ewangelista podkreślił niezwykłą jego przemianę w wydarzeniu na Cyprze, ale i ukazywał jego przynależność do dwóch środowisk kulturowych.

Powszechnie uznaje się, iż urodził się w Tarsie, u stóp gór Taurusu. W bardzo pobożnej i przywiązującej wielką wagę do wiedzy rodzinie. Pochodził z rodu Beniamina. Wychował się w środowisku diaspory. Być może stąd właśnie w późniejszym nauczaniu tego wielkiego misjonarza, można odnaleźć przeplatające się ze sobą liczne elementy kultury hellenistycznej i nade wszystko rodzimej dla niego – kultury hebrajskiej.

Po osiągnięciu około piętnastu lat, Szaweł został wysłany do Jerozolimy, by w szkole Gamaliela zgłębiać wiarę Izraela. Być może stało się tak, gdyż jego ojciec, najprawdopodobniej również przynależący do ugrupowania faryzeuszy (zob. Dz 23,6), pragnął dla swojego syna edukacji podobnej do tej, jaką być może sam kiedyś otrzymał. Nie wiadomo kiedy i jak długo przybyły z Tarsu młody faryzeusz słuchał nauk Gamaliela. Nauka w szkole Gamaliela, mogła potrwać kilka lat i mocno zaważyła na jego poglądach.

Męczeństwo Szczepana stało się początkiem niezwykle intensywnych prześladowań młodego kościoła. Szczególna rola w tych działaniach przypadła gorliwemu faryzeuszowi pochodzącemu z Tarsu. Stąd też i przekaz autora Dziejów Apostołów, który zanotuje, iż „Szaweł niszczył Kościół, wchodząc do domów porwał mężczyzn i kobiety, i wtrącał do więzienia” (Dz 8,3).

Szaweł w pragnieniu oczyszczenia narodu wybranego z członków sekty uczniów Nauczyciela z Nazaretu wręcz przodował. Jego postawa wynikała z jego usposobienia. Był prawdziwym faryzeuszem – człowiekiem niezwykle gorliwym we wszystkim co czynił. Szaweł, będąc prawdziwym faryzeuszem obawiał się, że nauka Jezusa mogła zagrażać judaizmowi – świętości szabat, świątyni czy Prawa. Stąd też prześladując zwolenników nauki Jezusa Szaweł był przekonany, iż czyniąc to broni najwyższych wartości narodu wybranego. Prześladowanie Kościoła sprawiło, że uczniowie zaczęli odchodzić z Jerozolimy do bliżej, czy też dalej położonych wspólnot. Szaweł jednak nie zadawał się rozproszeniem chrześcijan jerozolimskich. Podjął nowe przedsięwzięcia mające na celu całkowite wyniszczenie wszelkich śladów Nauczyciela z Nazaretu. Stąd też gdzieś około 34

roku zaopatrzone w pisma polecające od arcykapłana, wyruszył z misją do Damaszku (zob. Dz 9,1nn).

### *Uwierzyć w Jezusa*

Wiedząc o rozproszonych zwolennikach Jezusa, Szaweł postanowił udać się do Damaszku. Najprawdopodobniej inicjatorem wyruszenia do Damaszku był sam młody Beniaminita, gdyż to on: „udał się do arcykapłana i poprosił go o listy do synagog w Damaszku, aby mógł uwięzić i przyprowadzić do Jerozolimy mężczyzn i kobiety, zwolenników tej drogi” (Dz 9,1-2).

W czasie wyprawy do Damaszku miało miejsce przeżycie, które stało się punktem zwrotnym w życiu Szawła. W jego wyniku gorliwy faryzeusz, zaufany człowiek najwyższego kapłana, prześladowca kościoła, przyjął wiarę w Jezusa Chrystusa. Wydarzenie to było niezwykle istotne w życiu i dziejach Kościoła, stąd też św. Łukasz trzykrotnie wspomina je w *Dziejach Apostolskich* (Zob. Dz 9,3-9; 22,6-21; 26,12-19). Również Paweł wspomina to wydarzenie w swoich listach (zob. np. Ga 1,15; 1 Kor 15,8). Świadectwa te w zasadzie zgodnie przedstawiają całe wydarzenie, które miało miejsce u bram tego najstarszego miasta na środkowym wschodzie. Pewne rozbieżności między relacjami można bez trudu wytłumaczyć różnymi okolicznościami historycznymi, innymi adresatami, do których były kierowane, czy też odmiennością celów, dla których zostały sporządzone.

Istotą całego wydarzenia jest to, iż pod Damaszkiem miało miejsce rzeczywiste spotkanie Szawła z Chrystusem, w czasie którego został on „zdobyty przez Chrystusa” (Flp 3,12). Paweł u bram Damaszku uwierzył, że Jezus Chrystus, jest prawdziwym Synem Bożym. Zrozumiał, że jego dotychczasowe prześladowanie chrześcijan było występowaniem przeciw samemu Chrystusowi. Od tego czasu wszystko miało się zmienić.

U bram Damaszku Szaweł uwierzył w Chrystusa. Tam otoczyła go jasność, tam słysząc głos Chrystusa: „Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?” (Dz 9,5), w młodym faryzeuszu dokonała się niezwykła przemiana. Uwierzył. Wtedy także, otrzymał polecenie udania się do Damaszku. Tam, w niepewności co do dalszych swoich losów, spędził trzy dni. Niewidomy (zob. Dz 9,3). Nie wiedział gdzie się znajdował, kto go otaczał. Przez trzy dni nic nie jadł, nie pił, nie wiedział także, co go czeka: wyrok śmierci, więzienie, przesłuchania czy też kara. Owe trzy dni, były niejako trzema dniami bycia w grobie, po których nastąpiło jego zmartwychwstanie do prawdziwego, nowe-

go życia. Stało się to za przyczyną Ananiasza, który w widzeniu otrzymał polecenie od Pana, by się udał do Szawła i włożył na niego ręce.

Św. Łukasz przedstawił Ananiasza jako ucznia Chrystusa, człowieka szlachetnego i poważnego. Być może wcześniej mieszkał on w Jerozolimie, skąd pod presją prześladowań uszedł i znalazł schronienie w Damaszku. Niewątpliwie słyszał on o Szawle, stąd też uważał go za jednego z wrogów i prześladowców chrześcijan (zob. Dz 9,13-14). Pouczony jednakże przez Pana, udał się do Szawła, udzielił mu chrztu. Pozostając krótki czas z uczniami w Damaszku, Szaweł poznaje – wchodzi w środowisko chrześcijańskie.

Szaweł stał się prawdziwym i niezwykle wiernym uczniem Mistrza z Nazaretu. Po odzyskaniu sił, natychmiast rozpoczął świadczyć w Damaszku o Jezusie (zob. Dz 9,20n.). Zaraz potem udał się do Arabii by tam głosić Dobrą Nowinę (zob. Ga 1,17). Niestety zaszłości historyczne między Żydami a Nabatejczykami, czy też nadmierna gorliwość i zapał Szawła, nie wzbudziły w tamtejszych mieszkańcach wiary. Szaweł został zmuszony do powrotu do Damaszku (zob. Ga 1,16-17). Wróciwszy z właściwą sobie gorliwością oddał się głoszeniu Dobrej Nowiny. Jego nauka co do osoby Jezusa stała jednak w sprzeczności z przekonaniem Żydów. Stąd Łukasz zanotuje, iż swoim nauczaniem Szaweł „szerzył zamieszanie wśród Żydów mieszkających w Damaszku” (Dz 9,22). Dlatego mieszkańcy diaspory postanowili go zgładzić. Został wydany nakaz aresztowania Pawła. Wolności jednak neofity została ocalona. „Uczniowie spuścili go nocą w koszu na sznurze przez mur i wyprawili” (Dz 9,25; zob. 2 Kor 11,32-33).

Z Damaszku Szaweł udał się do Jerozolimy. Według Dziejów Apostolskich po przybyciu do Świętego Miasta Szaweł „próbował się przyłączyć do uczniów, lecz wszyscy bali się go, nie wierząc, że jest uczniem” (Dz 9,26). Wtedy z pomocą przyszedł mu Barnaba, o którym Łukasz napisał, iż „był to mąż dobry i pełen Ducha Świętego i wiary” (Dz, 11,24). Dzięki Barnabie i jego świadectwu, Szaweł został przyjęty przez wspólnotę, która z radością przyjęła świadectwo Barnaby, który opowiedział tak o nawróceniu młodego ucznia Gamaliela, jak i o jego pierwszych działaniach misyjnych (zob. Dz 9,27).

W Jerozolimie Szaweł zaczął głosić Dobrą Nowinę nie tyle chrześcijanom pochodzącym z judaizmu, co hellenistom. W nauczaniu tym chyba również nie odnosił sukcesów, skoro autor Dziejów Apostolskich zaznacza, iż helleniści chcieli go zabić. Pod presją prześladowań, jak również na polecenie Apostołów (zob. Dz. 9,30), Szaweł opuścił Jerozolimę i w towarzystwie tamtejszych braci do-

tarł do Cezarei Nadmorskiej, a stamtąd, prawdopodobnie statkiem do Antiochii Syryjskiej. Stąd drogą lądową, przybył do Tarsu. Od tego czasu rozpoczyna się trudny czas w życiu i dziejach nawróconego u bram Damaszku faryzeusza – tzw. lata nieznane.

### *Odzyskać nadzieję*

Pobyty w Tarsie i okolicach, był dla Szawła z pewnością czasem przemyślenia nauki Chrystusa. Prawdopodobniej podejmował też nowe próby głoszenia Ewangelii na terenach Cylicji. Wydaje się jednak, iż były one naznaczone niepowodzeniami. Mogło to trwać około 4-5 lat, sprawiając zniechęcenie Apostoła. Cała jego dotychczasowa działalność nie przynosiła oczekiwanych owoców. W serce Szawła mogło wkraść się zwątpienie, uczucie bezsilności. Być może dlatego autor *Dziejów Apostolskich* milczy na temat tych lat. Św. Łukasz – będąc piewą miłości i miłosierdzia Bożego – stara się opuszczać wszystko, co może świadczyć o niepowodzeniach, czy też o trudnościach w głoszeniu Dobrej Nowiny. Antiocheńczyk pisze zasadniczo o dobrych i pięknych owocach głoszenia Ewangelii. O tym zaś co trudne, o tym, co mogłoby czytelnika zniechęcać do wiary, woli milczeć. Być może tak też było w przypadku Szawła.

Ważną wskazówką dla poznania tzw. „nieznanych lata” w życiu Szawła jest informacja z 2 Kor 12. Pełen bólu i smutku Paweł pisze do mieszkańców Koryntu: „Znam człowieka w Chrystusie, który przed czternastu laty – czy w ciele – nie wiem, czy poza ciałem – też nie wiem, Bóg to wie – został porwany aż do trzeciego nieba. I wiem, że ten człowiek – czy w ciele, nie wiem, czy poza ciałem, też nie wiem, Bóg to wie – został porwany do raju i słyszał tajemne słowa, których się nie godzi człowiekowi powtarzać” (2 Kor 12,2-4). I dalej pisze, iż Bóg powiedział do tego człowieka „Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali” (2 Kor 12,9).

Niewątpliwie człowiekiem, który doświadczył tajemniczej wizji, był Szaweł. To on, będąc w jakiejś trudnej sytuacji, być może będąc zniechęconym czy znużonym jakimiś okolicznościami, wydaje się, iż chciał zrezygnować z działania, z wykonywanej jakiejś misji. Wtedy objawił się mu sam Chrystus, umocnił go, zachęcił do dalszego działania, w którym to działaniu bez cienia wątpliwości będzie sam Pan. To niezwykle widzenie – spotkanie z Panem – sprawiło, iż nawrócony u bram Damaszku młody potomek Beniamina odzyskał nadzieję. Nadzieję, że wszystko może w tym, który Go może umocnić! Otrzymał pomoc od Tego, który już raz – u bram Damaszku – wskazał

mu właściwą drogę. Umocniony objawieniem być może spędzał czas na modlitwie i medytacji. Nie wydaje się jednak, by stan taki trwał długo. Po wydarzeniu opisanym w 2 Kor 12 Szaweł udał się (powraca) do Tarsu.

W tym czasie do Antiochii został posłany przez Apostołów Barnaba. Przybywszy tam „zobaczył działanie łaski Bożej, ucieszył się i zachęcał wszystkich, aby całym sercem wytrwali przy Panu. Pozyskano wtedy wielką liczbę wiernych dla Pana” (Dz 11,23-24). Mimo jednak znaczącej liczby nauczycieli i proroków Barnaba uznał, iż potrzebny będzie mu do pomocy Szaweł, którego poznał w Jerozolimie i przyprowadził do Apostołów (zob. Dz 9,27). Wiedział, że ten nawrócony faryzeusz był mężem niezwyklej mądrości i pobożności, czego dowody widział, jak się wydaje, tak przed jak i po jego nawróceniu. Wiedział także o jego znajomości kultury hellenistycznej i otwartości na pogan pragnących przyjąć wiarę w Chrystusa. Bez trudu odnalazł i przekonał Szawła o konieczności wspólnego działania. Wspólnie przybyli do Antiochii, gdzie przez cały rok pracowali nauczając i głosząc Dobrą Nowinę (Dz 11,26). W życiu Szawła otworzył się nowy rozdział. Miał około 37 lat. Stał się prawdziwym głosicielem Dobrej Nowiny – apostołem Jezusa we wspólnocie Kościoła.

### ***Trudny czas głoszenia Słowa***

Po roku pracy w Antiochii, Szaweł wraz z Barnabą i Janem Markiem, wyruszyli w podróż nazywaną dzisiaj pierwszą wyprawą misyjną. Cała podróż rozpoczęła się od postu, modlitwy oraz obrzędu włożenia rąk (zob. Dz 13,2-3). Misjonarze najpierw udali się na Cypr. Wydaje się, iż Barnaba, który początkowo przewodził wyprawie, chciał nawiedzić ojczyste strony. Powodem obrania takiego właśnie kierunku podróży mógł być także liczny napływ Cypryjczyków do Antiochii, z relacji których wynikało, iż na wyspie można było podjąć próbę ustanowienia samodzielnej gminy chrześcijańskiej.

Gdy na Cypr przybyli Barnaba wraz z Szawłem i Janem Markiem, zarządcą rzymskim na wyspie był Sergiusz Paweł, którego autor Dziejów Apostolskich określił mianem roztropnego, wykształconego (Dz 13,7). Po przybyciu do stolicy apostołowie zostali wezwani przez prokonsula, który „chciał słuchać słowa Bożego. Lecz przeciwstawił się im Elimas – mag, usiłując odwieść prokonsula od wiary” (Dz 13,8). Szaweł jednak przeciwstawił się mu i ukarał surowo. Prokonsul zaś „widząc, co się stało, uwierzył, zdumiony nauką Pańską” (Dz 13,12). Opis ukarania maga Elimasa pokazuje, iż Szaweł prawdzi-

wie uwierzył w zapewnienie Chrystusa: „Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali” (2 Kor 12,8). W tym duchu w czasie trzeciej podróży misyjnej, będąc w Koryncie Paweł napisze w przesłaniu do wspólnoty w Rzymie: „Jeśli Bóg z nami, któż przeciwko nam? Kto nas może odłączyć od miłości Chrystusa? I jestem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierzchności, ani rzeczy terazniejsze, ani przyszłe, ani Moce, ani co wysokie, ani co głębokie, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rz 8,31.38-39).

Od wydarzeń, które miały miejsce w Cyprze Szaweł na kartach Dziejów Apostolskich zawsze jest określany imienia Paweł. Być może posiadał to imię wcześniej. Być może forma Paulus jest jedną z zhellenizowanych form hebrajskiego imienia Saul. Niektórzy jednak wskazują, iż od tego wydarzenia Apostoł Narodów czuł się nie tyle dumnym Szawłem – posłanym, co raczej malutkim uczniem Chrystusa (łac. paulus – mały, malutki). Stwierdził, iż używanie właśnie tego imienia będzie bardziej właściwym. Zrozumiał, iż jest nie tyle wielkim i ważnym posłańcem, co bardziej małym...

Z Cypru Paweł i Barnaba udali się do Antiochii Pizydyjskiej, potem do innych miast Azji Mniejszej. Wreszcie wrócili do Antiochii. Autor Dziejów Apostolskich dokładnie relacjonuje wydarzenia, które tam miały miejsce (zob. Dz 13,13-28). Równie rzetelnie św. Łukasz opisuje drugą podróż Pawła, który postanowił zobaczyć jak się mają wspólnoty założone podczas pierwszej wyprawy (zob. Dz 15,36). Wraz z Sylwanem, a potem Tymoteuszem, przez Derbe i Listrę wkroczył do Europy, gdzie w Filippi nawrócił jako pierwszą pobożną kobietę – Lidię (zob. Dz 16,14-15). Potem – wyrzucony z Filippi udał się do Tesalonik, skąd również musiał uchodzić. Potem przybył do Berei, a wreszcie gdzieś około 49 roku do Aten (zob. Dz 16,11-15).

Wyprawę do stolicy świata greckiego, Paweł prawdopodobnie planował wcześniej. Znalazłszy się w Atenach, Paweł był poruszony bogactwem i obfitością kultu, z drugiej jednak strony „burzył się wewnątrz na widok miasta pełnego bożków” (Dz 17,16). Rozpoczął głoszenie Dobrej Nowiny. Wydaje się, iż w głoszeniu Ewangelii Paweł przyjął styl największego spośród ateńczyków – Sokratesa. Podobnie jak on, Apostoł przechadzał się po agorze, gdzie spotykał licznych filozofów, myślicieli, ludzi, z którymi prowadził dysputy. Być może właśnie osoby z którymi spotykał się, zaprosiły go, by bliżej im przedstawił głoszoną przez siebie naukę. Łukasz zaznaczył, że tymi zapra-

szającymi byli filozofowie należący do epikurejczyków i stoików.

Dla epikurejczyków i stoików ważną była jedynie rzeczywistość doświadczalna materialnie. Dlatego też ich nastawienie do Pawła od samego początku było raczej sceptyczne. Stąd też Łukasz zapisze, iż mówili oni między sobą: „cóż chce powiedzieć ten nowinkarz”; „zda się, że jest zwiastunem nowych bogów” (Dz 17,18). Znamionym jest, że podobne słowa padły kilka wieków wcześniej w oskarżeniu Sokratesa: „Sokrates jest winny tej zbrodni, że nie uznaje bogów, których uznaje państwo, lecz wprowadza różne od nich, nowe bóstwa. Winny jest tej także zbrodni, że psuje młodzież. Kara — śmierć”<sup>2</sup>.

Mowa Pawła na areopagu była dobrze przemyślanym dziełem retorycznym. Widać, że Apostoł potrafił dostosować sposób przekazu do niezwykle wymagających słuchaczy. W mowie do ateńskich filozofów Paweł cytował mówców znanych słuchaczom. Wprowadzanie cytatów i nawiązywanie do myśli starożytnych mędrców świadczyło, iż Apostoł znał kulturę antyczną. Tak jak oni był człowiekiem światłym i wykształconym.

Ukazawszy Boga – Pana Przedwiecznego, który jest Stwórcą całego świata, który jest twórcą i panem życia, Apostoł stwierdził, iż nadchodzi dzień sądu. Chcąc przygotować się na ten czas, słuchacze winni pokutować i nawrócić się do prawdziwego Boga. Trzeba porzucić bałwochwalcze kultury. Bóg nie jest bowiem podobny „do złota albo do srebra, albo do kamienia, wytworu rąk i myśli człowieka” (Dz 17,29). W imieniu Boga Paweł wzywa „wszędzie i wszystkich ludzi do nawrócenia, dlatego, że wyznaczył dzień, w którym sprawiedliwie będzie sądzić świat przez Człowieka, którego na to przeznaczył, po uwierzytelnieniu Go wobec wszystkich przez wskrzeszenie Go z martwych” (Dz 17,30-31).

Gdy filozofowie „usłyszeli o zmartwychwstaniu, jedni się wysmiewali, a inni powiedzieli: Posłuchamy cię o tym innym razem” (Dz 17,32). Niezwykle starannie przygotowana mowa, z którą Apostoł zapewne wiązał duże nadzieje, okazała się niepowodzeniem. Słuchacze wysłuchali „nowej nauki”, jednak nie zamierzali w żadnej mierze zmieniać swojego postępowania. Nie odczuwali potrzeby przemiany i nawrócenia. Słyszac o zmartwychwstaniu opuścili go.

Mówiąc o mowie Pawła na areopagu, gdzie Apostoł nie odniósł sukcesu, warto zwrócić uwagę, iż takich nieudanych wystąpień – spotkań, miał on więcej. Bez mała z każdego miejsca, gdzie głosił

---

<sup>2</sup> A. Krokiewicz, *Zarys filozofii greckiej*, Warszawa 1971, 284.

Dobrą Nowinę, musiał uchodzić przed czasem bądź był wyrzucany. Zasadniczo nigdzie nie udawało mu się w pełni zrealizować apostołskich zamierzeń. I w tym sensie można mówić, że każda mowa Pawła była nieudana. Oczywiście ziarno słowa zostało zasiane. Wśród mieszkańców Aten została ogłoszona Dobra Nowina. Tylko jednak nieliczni przyjęli słowa Pawła. Kto inny – później – będzie zbierał plony (zob. I Kor 3,6-8). Zdruzgotany Apostoł opuścił Ateny i udał się do Koryntu.

### *Odkryć miłość Ukrzyżowanego*

Wydaje się, iż sam Łukasz wystąpienie na areopagu odczytał jako Pawłowe niepowodzenie. Być może dlatego, nie chciał nic więcej o tym pisać. Sam Paweł nigdy wprost do tych wydarzeń nie wracał, choć wydaje się, że czuł się w pewnej mierze winnym za to niepowodzenie. Być może chciał współzawodniczyć z filozofami pogańskimi ukazując swoją mądrość i obycie w kulturze filozoficznej? Spróbował postawić na swoje czysto ludzkie możliwości. I zawiódł się ponownie – tak, jak zawsze to się działo, gdy liczył tylko na siebie.

Stąd też przybywszy z Aten do Koryntu oświadczył, że nie chce znać niczego i nikogo poza Chrystusem i to ukrzyżowanym! Niczego też innego nie będzie odtąd głosił, tylko Chrystusa i to ukrzyżowanego. W przesłaniu do wspólnoty w Koryncie z całą mocą stwierdza, iż Chrystus posłał go, aby „głosił Ewangelię, i to nie w mądrości słowa, bym nie zniweczył Chrystusowego krzyża. Nauka bowiem krzyża głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia. Napisane jest bowiem: Wytracę mądrość mędrców, a przebiegłość przebiegłych zniweczę. Gdzie jest mędrzec? Gdzie uczone? Gdzie badacz tego, co doczesne? Czyż nie uczynił Bóg głupstwem mądrości świata? Skoro bowiem świat przez mądrość nie poznał Boga w mądrości Bożej, spodobało się Bogu przez głupstwo głoszenia słowa zbawić wierzących. Tak więc, gdy Żydzi żądają znaków, a Grecy szukają mądrości, my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan, dla tych zaś, którzy są powołani, tak spośród Żydów, jak i spośród Greków, Chrystusem, mocą Bożą i mądrością Bożą. To bowiem, co jest głupstwem u Boga, przewyższa mądrością ludzi, a co jest słabe u Boga, przewyższa mocą ludzi. Przeto przypatrzcie się, bracia, powołaniu waszemu! Niewielu tam mędrców według oceny ludzkiej, niewielu możnych, niewielu szlachetnie urodzonych. Bóg wybrał właśnie to, co głupie w oczach świata, aby zawstydzić mędrców, wybrał to, co niemocne, aby mocnych poniżyć i to, co nie jest szlachetnie

urodzone według świata i wzgardzone, i to, co nie jest, wyróżnił Bóg, by to co jest, unicestwić, tak by się żadne stworzenie nie chełpiło wobec Boga. Przez Niego bowiem jesteście w Chrystusie Jezusie, który stał się dla nas mądrością od Boga i sprawiedliwością, i uświęceniem, i odkupieniem, aby, jak to jest napisane, w Panu się chlubił ten, kto się chlubi” (1 Kor 1,17-31).

Wspominając swoje przybycie do Koryntu Paweł wspomina: „przyszedłszy do was, bracia, nie przybyłem, aby błyszczać słowem i mądrością głosić wam świadectwo Boże. Postanowiłem bowiem, będąc wśród was, nie znać niczego więcej, jak tylko Jezusa Chrystusa, i to ukrzyżowanego. I stanąłem przed wami w słabości i w bojaźni, i z wielkim drzeniem. A mowa moja i moje głoszenie nauki nie miały nic z uwodzających przekonywaniem słów mądrości, lecz były ukazywaniem ducha i mocy, aby wiara wasza opierała się nie na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej” (1 Kor 2,1-5).

Myśli te zrodziły się w Pawle, gdy późną jesienią opuścił Ateny i udał się na zachód, do odległego o blisko 80 km Koryntu. Zdążając wzdłuż malowniczego wybrzeża Morza Egejskiego w sercu Pawła dojrzała świadomość wartości Chrystusowego krzyża. Można powiedzieć, iż w drodze tej dokonało się w nim jakby trzecie nawrócenie – nawrócenie do Jezusowego krzyża. Odkrył, że najważniejsza jest Miłość. Od tej pory zaczyna się niejako nowe życie Pawła, nowy rozdział w jego misyjnej działalności.

### ***Odważnie głosić Ewangelię Boga światu***

Kolejne wydarzenia w życiu Pawła pokazują, iż to „trzecie nawrócenie” zmieniło jego sposób działania. Paweł nie spieszy się już więcej. Nie wszędzie musi być osobiście. W Koryncie powstają pierwsze dwa jego listy – dwa najstarsze pisma Nowego Testamentu – Pierwszy i Drugi List do Tesaloniczan. Wkrótce potem powstają kolejne pisma. W głoszeniu Dobrej Nowiny – tak w Koryncie, ale i potem w miastach, które nawiedzał podczas tzw. trzeciej podróży misyjnej, podczas uwięzienia w Jerozolimie, Cezarei, w Rzymie – na pierwszym miejscu był już zawsze Ukrzyżowany Chrystus. On – nie Paweł. Mądrość Boża – nie mądrość ludzka. Można by rzec, od tego czasu głoszenie zaczęło przynosić lepsze owoce. Oczywiście kłopotów i trosk Pawłowi i jego towarzyszącom nie brakowało. Nadal głoszone przez niego Słowo było odrzucane, on sam był prześladowany, więziony, wyśmiewany. Jednak przyłgnięcie do Miłości, żywa nadzieja płynąca z tego, że uwierzył w Chrystusa Ukrzyżowanego, sprawiało,

że z ufnością szedł i głosił. Głosił odważnie Ewangelię Boga światu.

Śledząc te najważniejsze etapy życia Apostoła Narodów, warto spojrzeć na swoje życie. Warto odnieść te najważniejsze etapy – owe „nawracania się” Apostoła Pawła do siebie. Chcąc być odważnym głosicielem Ewangelii Boga światu, trzeba się zastanowić, czy jestem prawdziwie człowiekiem wierzącym? Czy jestem człowiekiem który żyje nadzieją, który ufa Chrystusowi? Nade wszystko trzeba się zastanowić, czy w moim życiu – w życiu ucznia Chrystusa najważniejszą jest miłość? Czy najważniejszy – i zawsze na pierwszym miejscu jest Krzyż Chrystusa?

### ***Pogłębienie – pytania pomocne w dyskusji***

1. Co wiemy o młodości Szawła? Jaki wpływ na jego późniejsze dzieje i postępowanie miał dom? Rola domu i rodziny w życiu człowieka. Jaki dom i rodzinę tworzy każdy z nas?
2. Wykształcenie – wiedza, tak religijna jak i ogólna. Czy można głosić coś, czego się nie zna? Jak wygląda moja znajomość Pisma Świętego?
3. Niewątpliwie Paweł był niezwykle gorliwym faryzeuszem, a potem uczniem Chrystusa. W czym przejawiała się ta jego gorliwość? Czy mogę powiedzieć, że jestem jak Paweł – prawdziwie gorliwym człowiekiem – niezależnie w co jestem zaangażowany?
4. Zastanów się nad wydarzeniami u bram Damaszku? Wskaż te chwile, które są najważniejsze dla ciebie.
5. Zatrzymaj się przy postaci Ananiasza. Kim był? Co miał uczynić? Czy było to dla niego łatwe?
6. Dlaczego Pawła ogarnęło zniechęcenie? Jak odzyskał nadzieję?
7. Jak można rozumieć, iż Apostoł najpierw ma na imię Szaweł, a potem Paweł?
8. Opisz wydarzenia, które miały miejsce w Atenach. Jak te wydarzenia wpłynęły na Pawła?
9. Jak rozumieć stwierdzenie, że Paweł „nawrócił się” do Chrystusa ukrzyżowanego?
10. Paweł bardzo często pisze i trwał na modlitwie. Jak ważnym jest bycie w łączności z Bogiem – szczególnie na modlitwie. Na modlitwie bowiem dokonuje się nawracanie i umacnianie człowieka. Jak wygląda moja modlitwa?

Opracował: ks. dr hab. prof. UPJP II Piotr Łabuda, Tarnów

**Bibliografia pomocna do spotkania:**

- Benedykt XVI, *Paweł Apostoł Narodów*, Częstochowa 2008.  
Gać J., *Śladami Pawła z Tarsu*, Łódź 2000.  
Gnilka J., *Paweł z Tarsu. Apostoł i świadek*, Kraków 2001.  
Kochel J., *W drodze z Apostołem Narodów. Medytacje w rytmie Lectio divina*, Częstochowa 2010.  
Łabuda P., *Śladami św. Pawła*, Tarnów 2009.  
Łabuda P., *Św. Paweł. Trzynasty Apostoł*, Tarnów 2011.  
Rakocy W., *Paweł Apostoł. Chronologia życia i pism*, Częstochowa 2003.

# LECTIO DIVINA

## „ODWAŻYLIŚMY SIĘ W BOGU NASZYM GŁOSIĆ WAM EWANGELIĘ BOŻĄ POŚRÓD WIELKIEGO UTRAPIENIA” (1 TES 2,2)

### Lectio (czytanie Słowa Bożego)

1 Tes 2,1–12 należy do partii listu, w której Paweł broni autentyczności swojej posługi w Tesalonice. Po stwierdzeniu, że jego przyście „nie okazało się daremne” (2,1), w. 2 przywołuje konkretne fakty: świeże cierpienie w Filippi, a następnie odważne głoszenie w Tesalonice mimo narastającej wrogości. To buduje etos głosicieli: nie szukają korzyści ani poklasku (2,3–6), skoro podejmują ryzyko i trud.

Grecki tekst opiera się na wyraźnym kontraście: „choć... (Filippi) – jednak...”. Najpierw pojawiają się dwa imiesłowy aorystu, które streszczają wcześniejsze doświadczenie: *προπαθόντες* (*propathontes*: „wcześniej cierpiąc”) – sygnalizuje realne, uprzednie cierpienie. Zaś *ὕβρισθέντες* (*hybristhentes*; aoryst bierny od *ὕβριζω* [*hybridzo*]: „zostać znieważonym / potraktowanym haniebnie”) – akcentuje publiczne upokorzenie i bezprawie. Czasownik (od *παρρησιάζομαι* [*parresiazomai*]) niesie sens otwartego, bez lęku głoszenia, często używany w NT dla odwagi apostołskiej. Ważne jest dopełnienie: *ἐν τῷ Θεῷ ἡμῶν* (*en to Theo hemon*: „w naszym Bogu”) – nie chodzi o psychologiczną brawurę, ale o odwagę zakorzenioną w relacji i ufności: Bóg jest przestrzenią i źródłem tej „parresii”. Przedmiotem głoszenia jest: *τὸ εὐαγγέλιον τοῦ Θεοῦ* (*to euangelion tou Theou*: „Ewangelia Boga/Boża”). Jest to bez wątpienia podkreślenie pochodzenia, nie prywatna opinia Pawła, lecz orędzie powierzone przez Boga (co w dalszych wersetach uzasadnia jego odpowiedzialność i czystość motywów).

Dzieje Apostołskie opisują, co wydarzyło się w Tesalonice po przybyciu Pawła. Podczas drugiej podróży misyjnej, zaraz po uwolnieniu z więzienia w Filippi, Paweł i Syłas udali się do Tesaloniki. Przez trzy szabaty nauczali tam w synagodze – wielu Żydów i pobożnych Greków przyjęło Ewangelię, jednak niektórzy spośród Żydów, pełni

zazdrości, wywołali zamieszki. Z powodu prześladowań i gwałtownego sprzeciwu apostołowie musieli wkrótce opuścić miasto, uchodząc do pobliskiej Berei (por. Dz 17,1-10). To tło historyczne ukazuje, czym było owo „wielkie utrapienie” (1 Tes 2,2) – głoszenie Słowa dokonywało się wśród nacisków i przeciwności.

Mimo to postawa Pawła pozostaje pełna żarliwości i czystości intencji. W swoim liście podkreśla, że głosił „nie po to, aby się podobać ludziom, ale Bogu”, nie uciekając się do pochlebstw ani nie szukając własnych korzyści. Choć jako apostoł mógł oczekiwać wsparcia, sam pracował ciężko, by nie być dla nikogo ciężarem, i troszczył się o nowych wiernych z czułością „jak matka troskliwie opiekująca się swoimi dziećmi” (1 Tes 2,7). Taka postawa możliwa była tylko dzięki zakorzenieniu w Chrystusie i miłości pasterskiej do powierzonych mu osób. Paweł żył tym, do czego później zachęcał Tymoteusza: „głoś naukę, nastawaj w porę i nie w porę” (2 Tm 4,2) – czyli niezależnie od okoliczności zawsze wiernie dziel się Słowem Bożym. Świadectwo Apostoła doskonale wyraża ideę hasła „Uczniowie – misjonarze” (program duszpasterski Kościoła w Polsce 2025/2026), które przypomina, że każdy, kto naprawdę spotkał Chrystusa i żyje Jego słowem, jest wezwany do udziału w misji Kościoła – wyznawanie wiary nierozwalnie wiąże się z daniem o niej świadectwa.

### **Meditatio (rozważanie Słowa Bożego)**

Słowo Boże i przykład św. Pawła skłaniają do refleksji nad własnym życiem. W ciszy serca zadaj sobie kilka pytań i słuchaj, co Bóg przez nie mówi do ciebie.

Czy potrafię odważnie świadczyć o Jezusie nawet wtedy, gdy napotykam trudności, niezrozumienie lub sprzeciw ze strony otoczenia?

Na czym opieram swoją odwagę głoszenia – czy, tak jak Paweł, szukam jej w Bogu i mocy Ducha Świętego, czy raczej polegam na własnych siłach i zrażam się obawą przed opinią innych?

Czy moja osobista więź z Chrystusem – spotkanie z Nim i życie Jego słowem – rodzi we mnie pragnienie dzielenia się wiarą z innymi? Pamiętając, że przez chrzest jestem wezwany, aby być uczniem-misjonarzem każdego dnia, zastanów się, na ile łączysz swoją wiarę z daniem świadectwa w codzienności.

„Czy staram się głosić Ewangelię „w porę i nie w porę” (2 Tm 4,2) – zarówno gdy nadarza się dogodna okazja, jak i wtedy, gdy wymaga to przełamania własnego lęku czy rezygnacji z wygody?

Dla kogo chcę żyć? Co jest dla mnie ważniejsze – wierność Bogu i prawdzie Ewangelii, czy zdobycie uznania w oczach ludzi? (por. słowa Pawła: „...głosimy ją, aby się podobać nie ludziom, ale Bogu...”).

Pozwól, aby te pytania dotknęły twojego serca. Bądź szczerzy wobec siebie i Boga. On pragnie uzdolnić cię do odważnego świadectwa – wsłuchaj się w natchnienia, które rodzą się w tobie podczas tego rozważania.

### **Oratio (modlitwa Słowem Bożym)**

Boże, źródło odwagi i mocy, dziękuję Ci za świadectwo świętego Pawła, który nie wahał się głosić Twojej Ewangelii mimo cierpień i prześladowań. Uświadamiam sobie, jak często ogarnia mnie lęk lub zniechęcenie, gdy mam dać świadectwo o Tobie – przepraszam za te chwile słabości. Proszę Cię pokornie, napełnij moje serce tym samym zaufaniem i śmiałością, jaką dałeś Apostołom. Spraw, abym mocą Ducha Świętego odważnie dzielił się Dobrą Nowiną – w porę i nie w porę, wobec każdego, kogo spotkam. Pomóż mi szukać przede wszystkim Twojej chwały, a nie ludzkiego uznania. Jezus, pragnę być wiernym uczniem i misjonarzem Twojego Królestwa. Prowadź mnie, umacniaj i mów przeze mnie do serc tych, których stawiasz na mojej drodze. Amen.

### **Contemplatio (trwanie w Bożej obecności)**

Przejdź teraz od słów do ciszy. Uklęknij lub usiądź w obecności Boga i trwaj przed Nim spokojnie. Wycisz swoje serce i umysł, oddychaj głęboko. Możesz powtarzać w myśli słowa z dzisiejszej lektury, które najbardziej cię poruszyły – na przykład: „Odważyliśmy się w Bogu naszym...” – i pozwól, by wiara i odwaga zawarte w tym Słowie przenikały całe twoje jestestwo. Nie musisz teraz wiele mówić; wystarczy być. Trwaj przy Jezusie, który sam jest Słowem żywym i który obiecał być z nami przez wszystkie dni. Pozwól, by Jego cicha obecność umacniała cię od wewnątrz.

(Pozostań w tej ciszy tak długo, jak potrzebujesz – niech będzie to czas osobistego spotkania z Panem.)

### **Actio (wprowadzenie Słowa w życie)**

Po modlitwie Słowem Bożym podejmij konkretne działania, by

wcielić je w życie. Oto kilka propozycji, jak odpowiedzieć na dzisiejsze wezwanie bycia odważnym uczniem-misjonarzem:

W nadchodzących dniach codziennie prosz Ducha Świętego o odwagę dla siebie (i innych chrześcijan) do głoszenia Ewangelii. Możesz np. każdego ranka odmówić krótką modlitwę: „Panie, dodaj mi dzisiaj śmiałości, bym słowem i czynem świadczył o Twojej miłości”.

Znajdź w tym tygodniu przynajmniej jedną okazję, aby opowiedzieć komuś o Jezusie lub podzielić się świadectwem działania Boga w twoim życiu. Może to być szczerą rozmowa z członkiem rodziny, przyjacielem czy kolegą z pracy – nie bój się wspomnieć o swojej wierze, gdy nadarzy się ku temu sposobność.

Jeśli napotkasz opór, drwinę lub brak zrozumienia, nie zniechęcaj się. Przypomnij sobie przykład św. Pawła, który nie poddał się mimo przeciwności. Zawierz te trudne sytuacje Chrystusowi – ofiaruj krótką modlitwę za osoby, które cię nie rozumieją, i poproś Boga o serce pełne miłości oraz wytrwałość. Pamiętaj, że to On działa w sercach – twoim zadaniem jest wiernie siać ziarno, nawet jeśli owoc nie jest od razu widoczny.

Niech powyższe kroki pomogą ci żyć Ewangelią odważnie na co dzień. Bądź pewny, że Bóg idzie z tobą – „oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28,20) – uzdalniając cię do misji ucznia. Idź i głosź!

Opracował: *ks. dr Adrian Mętel*, Bielsko-Biała

## SPIS TREŚCI

Formularz uroczystego czytania Pisma świętego i aspersji wielkanocnej.....	7
III Niedziela Wielkanocna A 19 kwietnia 2026 .....	11
Poniedziałek III tygodnia wielkanocnego 20 kwietnia 2026.....	20
Wtorek III tygodnia wielkanocnego 21 kwietnia 2026.....	26
Środa III tygodnia wielkanocnego 22 kwietnia 2026.....	32
Czwartek III tygodnia wielkanocnego 23 kwietnia 2026 Św. Wojciecha, głównego Patrona Polski.....	38
Piątek III tygodnia wielkanocnego 24 kwietnia 2026.....	44
Sobota III tygodnia wielkanocnego 25 kwietnia 2026 Św. Marka, Ewangelisty .....	51
Być misjonarzem Jezusa Chrystusa.....	57
Święty Paweł – wzór ucznia i misjonarza Jezusa Chrystusa.....	68
Uczeń – misjonarz. Jak pokazywać Boga swoim życiem.....	73
Uczeń – misjonarz. Dlaczego świat potrzebuje dziś bardziej świadków niż nauczycieli? .....	78
Kościół na współczesnych areopagach świata .....	83
Powołani przez Jezusa i posłani do świata .....	97
Misyjność proroków starego testamentu.....	104
Moc Ducha Świętego w powołaniu i życiu Apostołów i pierwszych uczniów Jezusa .....	112
Strategia misyjna św. Pawła.....	121
Celebracja Słowa Bożego, „Powołani do głoszenia zmartwychwstania, które usprawiedliwia trud drogi życia” .....	131
Droga Światła.....	141
Odważnie głosmy światu ewangelię .....	141
Krąg biblijny .....	149
Aby odważnie głosić Ewangelię.....	149
Lectio divina .....	161
„Odważyliśmy się w Bogu naszym głosić wam Ewangelię Bożą pośród wielkiego utrapienia” (1 Tes 2,2) .....	161



## Centrum Młodzieży Trójmorza im. św. Jana Pawła II i bł. Prymasa Tysiąclecia w Wetlinie

Centrum Młodzieży Trójmorza imienia św. Jana Pawła II i bł. Prymasa Tysiąclecia w Wetlinie to oaza Piękna, Pokoju i Dobra – usytuowana w centrum Bieszczadów. Otwarta cały rok dla starszych klas szkoły podstawowej, dla grup młodzieży szkół średnich, dla zastępów harcerzy i wspólnot studenckich – dla wszystkich młodych z opiekunami, wychowawcami bądź rodzicami.

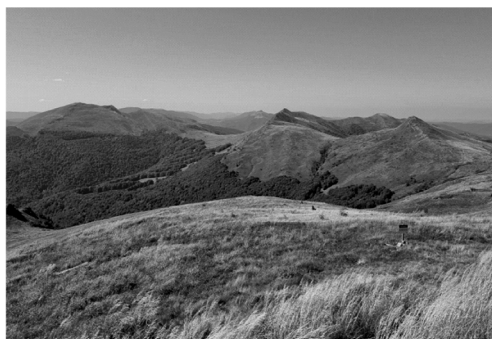
Sercem Centrum jest Dom Słowa, z salami do prowadzenia spotkań w grupach do 50 osób, z pokojami i łazienkami dla 24 osób, z panoramicznymi balkonami widokowymi na bieszczadzkie połoniny, z jadalnią i profesjonalną kuchnią. W kilku domach drewnianych – w komfortowych pokojach z łazienkami – może mieszkać nawet 15 osób w każdym.

Centrum oferuje zorganizowanym grupom z opiekunami rekreację i nocleg *gratis*. Natomiast koszty całodziennego wyżywienia, organizacji, energii, sprzętania, opłat ekologicznych i podatkowych, gospodarowania odpadami są liczone na minimalnym poziomie. Centrum Młodzieży Trójmorza prowadzone jest przez Fundację DABAR w ramach działalności pożytku publicznego o charakterze charytatywnym w oparciu o otrzymywane darowizny.

W Centrum realizowane są programy edukacyjno-kulturowe, „zielone szkoły”, warsztaty biblijne, pro-ekologiczne, a także zajęcia pedagogiczno-terapeutyczne i prelekcje psychologiczno-antropologiczne, historyczne i filozoficzne.

W celu wyboru programu, omówienia warunków i kosztów oraz dokonania rezerwacji dostępnych terminów pobytu w Centrum w Wetlinie prosimy o bezpośredni kontakt z osobą odpowiedzialną:

Ks. prof. Henryk Witczyk,  
Przewodniczący Działa Biblijnego im. św. Jana Pawła II  
tel. 502 362 005



## **Czcigodni Duszpasterze, Szanowni Państwo Katecheci,**

Dzieło Biblijne im. św. Jana Pawła II prowadzi apostolat biblijny w wielu miejscach naszego kraju. Współpracuje również w zakresie edukacji biblijnej i kulturalnej dzieci i młodzieży z Fundacją Dabar i Centrum Młodzieży Trójmorza.

Uprzejmie proszę o przekazanie informacji o Centrum Młodzieży Trójmorza im. św. Jana Pawła II i bł. Prymasa Tysiąclecia w Wetlinie tym osobom w parafii (dekanacie), które prowadzą edukację biblijną, historyczną, przyrodniczą i kulturalną dzieci i młodzieży, formują lektorów, ministrantów i młodzież oazową, organizują aktywność parafialnych wspólnot Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży i Stowarzyszenia Dużych Rodzin, wspólnot Kościoła Domowego, parafialnym wychowawcom i nauczycielom współpracującym z Caritas w ramach organizacji wakacyjnych wyjazdów rekreacyjno-edukacyjnych dzieci i młodzieży.

Gorąco pragnę prosić o uprzejme przedłożenie oferty Centrum Młodzieży Trójmorza osobom odpowiedzialnym za edukację i formację przyrodniczo-kulturową w szkołach na terenie parafii.

Z uwagi na niskie koszty realizowanych w nim programów edukacyjno-kulturalno-pedagogiczno-duchowych wyjazd w Bieszczady może okazać się dla wielu dużą atrakcją, z którą warto się zapoznać.

Z wyrazami wdzięczności i szacunku  
ks. Henryk Witczyk





1 Tes 1,1-5	1 Tm 4,11-16
1 Tes 1,6-10	1 Tm 5,1-2
1 Tes 2,1-8	1 Tm 5,3-16
1 Tes 2,9-16	1 Tm 5,17-25
1 Tes 2,17-20	1 Tm 6,1-2
1 Tes 3,1-10	1 Tm 6,3-10
1 Tes 3,11-13	1 Tm 6,11-16
1 Tes 4,1-12	1 Tm 6,17-19
1 Tes 4,13-18	1 Tm 6,20-21
1 Tes 5,1-11	2 Tm 1,1-5
1 Tes 5,12-21	2 Tm 1,6-12
1 Tes 5,23-28	2 Tm 1,13-18
2 Tes 1,1-10	2 Tm 2,1-13
2 Tes 1,11-12	2 Tm 2,14-26
2 Tes 2,1-6	2 Tm 3,1-17
2 Tes 2,7-12	2 Tm 4,1-8
2 Tes 2,13-17	2 Tm 4,9-22
2 Tes 3,1-5	Tt 1,1-4
2 Tes 3,6-15	Tt 1,5-16
2 Tes 3,16-18	Tt 2,1-15
1 Tm 1,1-5	Tt 3,1-7
1 Tm 1,6-11	Tt 3,8-15
1 Tm 1,12-17	2 Tes 1,1-10
1 Tm 1,18-20	2 Tes 1,11-12
1 Tm 2,1-7	2 Tes 2,1-6
1 Tm 2,8-15	2 Tes 2,7-12
1 Tm 3,1-7	2 Tes 2,13-17
1 Tm 3,8-13	1 Tm 3,1-7
1 Tm 3,14-16	1 Tm 3,8-13
1 Tm 4,1-10	1 Tm 3,14-16